Оссолінсъкі колекції.

CD – диск виконано в рамах угоди укладеної з квітня 2004 р. між Львівською науковою бібліотекою НАН України у Львові і Національним Закладом ім. Оссолінських у Вроцлаві.

Lwowska Naukowa Biblioteka im. W. Stefanyka NAN Ukrainy. Oddział Rękopisów.
Zespół(fond) 103.

ARCHIWUM SAPIEHÓW Z KRASICZYNA
IV. PAPIERY LEONA I ADAMA SAPIEHÓW.

699. Materiały Adama Sapiehy odnoszące się do powstania styczniowego (m.in. korespondencja z dr Gluckiem w Bukareszcie 1865/66, listy ze Wschodu 1865, akta A. Sapiehy jako komisarza Rządu Narodowego w Paryżu 1864, w tym listy Przybylskiego, Działyńskiego, Guttry'ego i innych). Część 5b.

STRONY NIEZAPISANE NIE ZOSTAŁY ZDIGITALIZOWANE

V
5

Com. 699

Ks. Stan. Saprzeka

Komisaryat R: N:

we Francyi i Anglii.

1864.

Stek 93.

№ 570

Rząd Narodowy

Z uwagi na potrzebę nadania działaniom narodowym we Francyi i Anglii jednostajnego kierunku — Rząd Narodowy na przedstawienie Wydziału Spraw zagranicznych postanowił co następuje:

Art. I. Główny kierunek wszystkich prac narodowych we Francyi i Anglii powierza się Komissarzowi Tymczasowemu Rządu Narodowego. —

Art. II. Wydziały Spraw Zagranicznych, Spraw Wewnętrznych i Skarbu porozumią się dla ułożenia ogólnej instrukcyi, której w działaniach swoich Komissarz Tymczasowy trzymać się będzie obowiązany. —

Art. III. Wykonanie niniejszego Dekretu Wydziałowi Spraw Zagranicznych poleca się. —

Dan w Warszawie dnia 6 Maja 1864 r.

RZĄD NARODOWY
RZECZPOSPOLITA POLSKA
NIEPODLEGŁOŚĆ WOLNOŚĆ

8 Gy. 2

Rząd Narodowy.

Nº 561.

Mianuje niniejszem Obywatela Adama Sapiehę Komissarzem Dyplomatycznym we Francyi i Anglii

Dan w Warszawie 6 Maja 1864 roku.

Nº 781
Ne varietur
Paris le 26 9bre 1864
J. N. Bonkowski
Interprète Juré
217 Rue St Honoré

INTERPRÈTE-TRADUCTEUR-JURÉ ... COURS & TRIBUNAUX ... PARIS

RZĄD NARODOWY
RÓWNOŚĆ WOLNOŚĆ NIEPODLEGŁOŚĆ

6 S

W imieniu Rządu Narodowego

Komisarz Nadzwyczajny poza granicami Zaboru moskiewskiego

K.P.T. Ag. 26/1-164

№ 49

W mocy nadanych mi przez Rząd Narodowy atrybucyj, przelewam niniejszem na Komisarza Pełnomocnego obywatela Adama Sapiehę, nadane mi prawa zawierania w Imieniu Rządu Narodowego traktatów i umów finansowych.

Oryginalne upoważnienie Rządu Narodowego przy niniejszem załączam.

Kom. Nadzwyczajny Wincenty Pol

Drezno
12 Maja
1864 roku.

№ 782
Ne varietur
Paris le 26 Cbre 1864
Jules Bonkowski
Interprète Juré
216 Rue St Honoré

J. N. BONKOWSKI INTERPRÈTE-TRADUCTEUR-JURÉ PRÈS LES COURS & TRIBUNAUX PARIS

Nr 304. 13 S 4

Rząd Narodowy Polski

upoważnia Obywatela Wacława Przybylskiego Kommissarza Swego Nadzwyczajnego za granica, w razach niecierpiących zwłoki zatwierdzać w Imieniu Rządu Narodowego Polskiego, traktaty i umowy bądź polityczne, bądź innego rodzaju, przez Ajencje polityczne i inne Władze Narodowe Polskie po za granicami zostające, w celu poparcia Sprawy Niepodległości Polskiej zawierane, przesyłając takowe jednoczesnie do ostatecznej ratyfikacyi Naszej. - Prawomocność tych umów będzie się liczyć od datty zatwierdzenia onych przez Kommissarza Naszego Nadzwyczajnego, po którym to zatwierdzeniu zaraz w Wykonanie wprowadzone być mogą; -

Temuż Kommissarzowi Nadzwyczajnemu nadaje się prawo w ważnych wypadkach i pilnej potrzebie bez odnoszenia się do Nas, za okazaniem niniejszego upoważnienia, czerpać z Kommissyi Długu Narodowego i z innych Kass Narodowych po za granicami Zaboru Moskiewskiego, potrzebne fundusze do wysokości Dwudziestu tysięcy Złotych Polskich jednorazowo; - na broń zaś otwiera Mu się kredyt nieograniczony, z zastrzeżeniem aby broń ta była tak doskonała, jaka zaopatrzone są armje Państw pierwszorzędnych, i aby mogła

być

być niezwłocznie i z należytem bezpieczeństwem do kraju dostarczoną.—
Rachunki należyte z summ przez Siebie podjętych obowiązanym jest
Kommissarz Nadzwyczajny składać Izbie Obrachunkowej - Kommuni-
kując jednocześnie krótki wyciąg z onych Wydziałowi Skarbu
Rządu Narodowego.—

W dowód wszystkiego tu wymienionego, polecilismy wydać niniej-
sze Upoważnienie - z wycisnieniem na niem pieczęci Naszej Na-
rodowej i Sekretarza Rządu.—.

Dan w Warszawie dnia 29 Lutego 1864 roku.

RZĄD NARODOWY — KOMISARZ RZĄDU NARODOWEGO — WOLNOŚĆ WIERNOŚĆ

№ 783
Ne varietur
Paris le 26
Novembre 1864
Jules Borkowski
Interprète Juré
207 Rue Rivoli

INTERPRÈTE TRADUCTEUR-JURÉ PRÈS LES COURS & TRIBUNAUX J. N. BORKOWSKI PARIS

Kochany Adasiu!

Piszę do ciebie w nieprzyjemnym interesie. Chodzi mi o zwrot pożyczonych Ci przezemnie 3000 fr. i wierz mi, żebym i długo i cierpliwie czekał, gdyby Twoje osoby nieszkodowały nadem. Postawiony jestem w trudnem położeniu, bo ogołocony z pieniędzy zupełnie, nie tylko niemogę nikomu udzielić najmniejszego wsparcia, żyjąc wśród kolegów obrzowych, ale nawet obowiązkowe i obiecane wypłaty zawiesićbym musiał. Przyszło do tego, że dzisiaj miałem weksel podpisać a ponieważ dochody moje zasekwestrowane, więc byłbym zmuszonym przyjąć na siebie zobowiązanie, którego bym może niemógł dotrzy-

mać

mać. Otóż przyszło mi namyśl,
że niezmojej winy jestem w tem
położeniu i że nienasiebie tylko
na Dłużników moich powinienbym
wystawiać weksle. Domyślam się,
że może Ci niedogodnie zapłacić w tej
chwili, ale przekonanym jestem, że
przypomnisz sobie, że to, co dla Ciebie
jest małą tylko niedogodnością, to
dla drugich może być kwestyą życia
albo uczciwości. Niepoczytasz mi prze-
to zatrzc, że widząc ludzi chorych
od głodu, którym ani grosza dać nie-
mogę, zmuszonym jestem prosić
Cię o zwrot moich pieniędzy. Są one
w tak trudnych czasach chlebem biednych

Przepraszając Cię za moją natarczywość ponawiam zapewnienie, że, gdybym sam ponosił niedogodności w zwłoce wypłaty, długobym się wahał z odezwaniem się do Ciebie, ale wypadki zmuszają mnie do stanowczego kroku. Oddawca tego listu Pan Janowski jest upoważnionym do przyjęcia pieniędzy.

Pozdrawiam Cię serdecznie i piszę się Twoim

Sługa

Dr Białyński

Paryż Niedziela
16go Paźdz. 1864 r.

powiększych. 2. Jeżeliśmy powinni ofiarę, do Pana Jego że nie przedkomunię nastawiamy, jeżeliśmy winni nie powinni jest powinnem do zemsty Pana Jego że nam sam a nie innemi chciał. 3. Każdym razie com robił robiłem Pana radości nazwiskiem wolni przedkomunię a nie Pana urazić chwały, lub uczynku, aniżeli Pana bilansowania się z Bożemi innymi. Wiem dobrze że Jan znaczne powinność sobie, wiem że godzien był nawet całej majętności pozbycia ale spodziewam się i pewny jestem że Pana ważniejszych powodów jest Pana [illegible] do czynu. Usłysz sam wiersz listu Jego chcę przypomnieć wiernie że albo jednemu chrześcijaninowi rozdrażnieniem przedkomunię jestem winien że nadawał bym Janowi gdybym sam Jego usłysz jest cały list innemi słowami.

Kłopot się nie lubi z miłością a zwycięstwo z dziecinnością, jeżeliś się odwiedz Pana Jego że zbyt nie faworyzuj Jan mnie nadto, oświadczam jednak że nie sercu Jego nie bronię i spodziewam się że Jan mnie moje radzenie zechce list swój z czułością nie bardzo. Boć w rzeczy gdybym nawet chodziło o zdrowie i o wszystkie majątki pewny że nie odstępuje mnie o ostatnie lub dwadzieścia tysięcy złotych moim sobie zapewnić zwycięstwo.

Wracam w Boże do indeksu samego. Upewniam że Jan pierwszy raz Pana Jego o łaskę zdrowia z Jego osobistego Pana. Powinna i że chciałbym z moich funduszów zdrowie do Jego do Jego zapłacenia Pana nie mojego ale publicznego. Pana Jego innych Jego zdrowia Pana godzien jestem i dam zgodnie ale że już umarł radzi mam prawo wątpienia moich finansów i powodzenia choroby z pożyczeniem powodzenia. Jeżeli więc Jan chce powrócić nam obejrzymy się razem gdzie zdrowie najlepiej u Pana Jego uzdrowienia się odzyskamy.

Kochany Władku — Pomimo Twojego odczytania listu Jasia Dziekońskiego do Ciebie pisanego wyrażę że go wzięłam nie moją i nie przyjmuję co mi się nie należy pierwej go, bo gdybym Ewuni i chłopcom o tobie mieszkam i chcemy najlepsze opinie mogłyby tylko jedno przypuścić że na gorszej drodze zastępuje —

Widzę mi nie wiadomo że przyjęcie f. 2000 ryzy sobie uważa że Dzieci przywiedzie widzę nie zarządzał dotąd przyjęcia odsetek rzeczonych kapitałów — i teraz zapewne nie z tych nie wzięć Boże chroń o zapłacenie [obejścia] przyjęcia i zyskania — Ja w. Ale czego i w jednym celu Bóg nie wiadomo że nie wiem —

Nie przypuszczam wyrazić żeby mógł Dzieci uważać za przyczynę bo wiadomo na co daje Dzieci i że dał dowiadczonych Jorki nie przychodzi przyszli nie być na to dowodem to bardzo dowód wydawnictwa Ale innych może ale nie powinien by wejść zdaniem Ewuni być Ale Dziekońskiego — Ale mniejsza o to jeżeli Jaś chciał powinno do drogi przyszłej bo powinien wrócić do pieniędzy jako własność Ojca, dotąd widzę jeszcze nie odwiedzenie się Dziekońskiego zarządzenia i nie przypuszczam aby [tego rodzaju] zarządzanie mogło mieć z tej własnej strony z takiej przyczyny sprzeciwu —

Z tego pytam assumpt do uwagi mnie jak hrabiowski obowiązek powinien, co zmarły wyrażeniu Boga mego — [illegible] jakiś dziwnie obowiązki i jakimi zarzutami zbywam? Co w tem powodzi Jasia do bilansowania czyje czyn mnie z tymi pieniędzy na sprawę — Bóg Ma Ojcu chwalebnemu się ofiarowanie powinności mu Go prosiłem o zachowanie z ofiar jego

Mój Władziu kochany

Nieznając adresu Adasia Sapiehy, udaję się do Ciebie w interesie, w którym byłeś pośrednikiem. Koniecznie i gwałtownie potrzebuję i dopominać się muszę zwrotu od Adasia pożyczki prywatnej 3000 fr. Zgodzisz się zapewne nato, że honorowego człowieka żadne wymówki zwolnić niemogą odpłacenia prywatnych długów. Świt Adasia jest prywatnym i dług jego również. Czy K. N. mu zwrócił wyłożone przez niego pieniądze, czy nie, to bynajmniej niezmienia rzeczy, bo są sądy, którzy więcej jeszcze

wyłożyli pieniędzy za K. N. a o zwrot niedopominają się, jednak prywatne długi płacą. Czy Adaś, czy jego Ojciec, czy ktokolwiek, ktoś zapłacić musi, bo jesteśmy emigrantami i pieniędzy potrzebujemy koniecznie i niezbędnie, obyć się bez nich niemożemy. Racz nakłe szczególny zwrócić uwagę Adasia bardzo kategorycznie. Może sobie przypominasz, żeś zaręczał, że Adaś niezawodnie odda pożyczone pieniądze w przeciągu najdalej czterech tygodni. Ponieważ już więcej minęło miesięcy aniżeli żądał tygodni do wypłaty, pojmiesz moją niecierpliwość zwłaszcza jeżeli dodam, że

nienam ani 40 franków
w kieszeni.

Kochany Władziu, przepraszam
Cię za ten list, ale wierz mi,
że Adaś szkodzi sobie w opinii
ludzi, zbywając żartami drażli-
we obowiązki. Krzywdy te są
wszystkim znane a nawet
wyzyskiwane przez wielu
~~Ja~~ na jego niekorzyść.

Pozdrawiam Cię serdecznie
i piszę się Twoim

Sługa

Dzięcioł

Włodzimierz Dzięcioł także winien mi
blisko 2000 fr. i również jak Adaś pojechał
do wód a pieniędzy nie oddaje. —

Paryż dnia 18 Października
rue de Seine 63. — 64/3
II

Księże —

Nie mogąc być osobiście a Księdza Konsyliarza z wydanej sposobności i zdarzającej się misyjnej Bractwa Św. Dziatyńskiego - Interes takiego zawarty, jak Księże sam to rozumnie widzisz, jest dla mnie bardzo ważnym i pilnym i dla tego śmiem upraszać Księża abyś mnie najprędzej jego załatwienie - a wkładzie na ten cel Księże Pan mi odpowiedz ustnie lub piśmiennie przed. Dawcy misyjnego P. Wacława Dzietyńskiego —

Przy tej sposobności łączę wyrazy prawdziwego szacunku z jakim zostaję Sługa

J. W. Paluski

Przychody

2 Maja	Bo N.N. Dane	10000
30. "	" A.S. pożyczone	20685
27 "	" " "	28
15 Czer	" Komitetu Dan	2000
1 Lipca	" Komisji Dług	100
12 "	" " Bramki	8000
20 "	" A.S. pożyczone	30000
21. "	" N.N. Bramkiego	1000
	" Komisarza	1000
		72813

20685.

13

SD w rachunku rozchodu

1.) pozostało zaległych rachunków z lat poprzednich — fr. 9357.15

2.) opłacono wiele 30 Maja podpisanego — fr. 21.750.—

31,202 15

2500 / 21750 / 21750 / 1250 / 1000 / 250 / 200 / 10

Do zapłacenia 29/7. 864.

1. Smaptowski po Komin Lipca	₰.	115.
2. Wasilewski " " "	₰	25
3. Wdrist wojtowa " "	₰.	250
4. Noji i paski	₰.	780.
5. Szymański po " "	₰.	75.
6. Generynski Grundman po ₰. 40 —	₰.	80
7. Zikinski	₰	2
8. Lodal. papier. powdy " "	₰.	347. 45.
9. Kapeł	₰.	365 —
10. Pound od porządnych 30000 po 15 Par Dziennika	₰	600. —
		2.649. 45

10
250
250
250
20
780
364
1145

115
75
250
75
80
402
964

Rachunek z 10000 franków od 2/5. 864.

	Czek z Kasy franco na drogę		200.
3/5	Fischbacher na żołd	(1.	~~5000~~
	Borwold podróż do Anglii i powrotem		200.
	Zajączek		100.
	Ernest Różycki		400
	[redacted] Zajączek wypłacono 23/5 864 N		200.
	Wiśniowski		100
	Francois zaliczki jego dawne 2 N. 100		220.
7/5.	Antoniewicz na żołd	(2	~~1000~~
"	na ajenty w Kanty za 2 miesiące patrz N 134.		200
9/5	Antoniewicz na żołd	(3	~~1000~~
11/5	" " "	(4.	~~300~~
	Przybowski	(5.	130.
	Szeliski	2 (6	20.
	Trzaska żołd za Maj	3 (7.	40.
	Ekanowski podróż do Belgii celem rewizyzacji komitetów	4. (8	156 15.
	Smazowski zamiast podróż z Monachium	5 (9	50.
	Nowakowski żołd czerwiec		20.
	Wydatki biura II°	6 (ii	98. 50
27/5	Telegram do Turyna	7 (10.	7. 50
27/5	Za Dziadyńskiego odpis całku oswobodzenia		88.
28/5	Depesze do Lizy	(12	4. 50.
31/5	" " "	(13	4. 50
			9451 15
			1300
			2151
			21750
			23,90 15

548.85

3/3/2/2

15/4.	Policya za Kwietniu odst	240	.	asygn. N 9.
	Lambert " .	200		
16/4.	Wexel. Kurjer do Warszawy	500	.	N: 35.
18/4.	Z Komisyi Skarbu pobrano			
	asygnacyi Złp: 10000, te zwrócono			
	tejże dnia do Komisyi Skarbu			
22/4	Pożyczam od W: Zamoyskiego			
	Złp 3000.			
23/4	Dano Komissarzowi morskiemu	3000	.	asygn. N.
28/4.	Z Komisyi Skarbu Złp 167.			
"	Policyi na ejendów w Drezdnie			
	i Wrocławiu	167.		asygn. N 85.
	Policya za Maj	357.20		
	Pierikowskiemu	100.		
27/5.	Lambert należące mu z			
	dawniejszych	200		asygn. N.
	Policya za Maj nadesłał	100.		
2/6	" z Kasy w Gdańsku	232		Z C. 236

asygnowane 2 Kasy Gdańsk 2/6 864.

17/6	Policya Drugie 1/2 etatu za Grudzień	232.	4 zł. 3/12
	„ pasa pistoletów	75.	
	„ na śledzenie R.	150.	

19

Rząd Narodowy.

Sekretarz

KOMMISSYA
DŁUGU NARODOWEGO.

Do

№ 30.

PARYŻ, d. 7 Sierpnia 1864.

Obywatela K. Sapiehy

Z polecenia Prezesa Kommissyi Długu mam honor zawiadomić Was Obywatelu że z powodu zaszłych nowych okoliczności, posiedzenie Kommissyi Długu nie do Czwartku przyszłego tj. godnia jak Was o tem poprzednio zawiadomiano, ale dopiero do dnia 12 bm. r. to jest do piątku odroczono zostało. —

Siniewski

ADRES KOMMISSYI, Mr. le Dr. S. GAŁĘZOWSKI, RUE MOGADOR, 12.

RZĄD NARODOWY * KOMMISSYA DŁUGU NARODOWEGO

Paryż d. 6 Września
1874.

12 ulica Vaugirard.

Mój Panie!

Wysłanie do Krynicy Księcia
Jerzego nakazuje mi obowiązek
go, ze względu na jego
nie Komisyi Dozoru le-
dzi dopiero w nastepny
Czwartek o godzinie 2 po
południu i dla oszczędze-
nie niepotrzeby kosztów
dy, odłożę Książki zrobione
swoje zachowuję zatem
spotkaniu nam Kolejnym.

Z całym Szacunkiem

Stowarzyszenie

Kuczkowski

P.S. Z Stowarzyszenia uczonych Polskich
w Sorbonie dostałem dziś
awizo adresu Sekretarza
nii do Odwarta

Rząd Narodowy

KOMMISSYA
DŁUGU NARODOWEGO.

N°. 382.

PARYŻ, d. 3 Sierpnia 1864.

Do
Obywatela Xięcia
Sapiehy

W skutek ustnie przez Was oswiadczonego żądania o przedstawienie Kommissyi rachunków z funduszów przez Was w czasie Waszego urzędowania wydatkowanych, Kommissya na posiedzeniu swojém z dnia 1-Sierpnia r.b. upoważniła Sekretarza Kommissyi aby takowe od Was odebrał, i na najbliższém posiedzeniu Kommissyi, takowe jéj przedstawił dla rozpoznania, zali one przez Kommissyę Długu mają bydź rozpoznane i przeprowadzone przez Księgi tejże Kommissyi, czyli też odesłane do

Jz

ADRES KOMMISSYI, Mr le Dr S. GAŁĘZOWSKI, RUE MOGADOR 12.

Izby obrachunkowej, jako Instytucyi na
tem celu ustanowionej.-
Jeżeli Komissya znajdzie potrzebę ja-
kich objaśnień ze strony Waszej obywa-
telu, w takim razie Komissya nie-
zaniedba skorzystać z gotowości z jakiéś-
cie się oświadczyli, że je w każdym ra-
zie udzielić jesteście gotowi.
Pozdrowienie i Braterstwo

Prezes.

Z. Skarbowski

2 Sekretarz

L. Mierzwa



W dniu 18 Kwietnia 1864. majdawały się Listy Zastawne
mniej więcej jak następuje:

1. u Józefa Sadelskiego, Publikanika w Lizie, 2 Wp. 9,166,666. 20
2. u Ludwika Bukowskiego w Londynie ---- 4,033,000.
3. Zapoczątkowane w Londynie (u Berga) ---- 1,100,000.
4. Publikanikowi Kuczykowi do Zmiany ---- 130,000.
5. W rządowym Depozycie zabrane u stróża Jan=
chenck, jako bez rekwestyowanego jakto
pod trywe, wzięte innych osób niewiele ---- 650,000.
6. Przechowane w miejscu wiadomym jedynie
stronna Janchenowi, rozstrzęcie skądże ---- 5,300,000.

Wógole Kl. polskich 20,416,666. 20

Taky ilość, o ile stronie dowiedzieć mogłem,
podaję w niniejszem Magaz Stanisław Szenkowski
mając o wszelkich prawszych osób, tych sprawach
Londyńskich niepamiętam. —

Jan Joachim Karwowski
B.P.B.

9. Czerwca, 1864.

26

Rząd Narodowy.

KOMMISSYA
DŁUGU NARODOWEGO.

12/11 864 podr odpowiedzi Drugie Strone

№ 432.

Do
Obywatela X^ca Adama
Sapiehy.
b. Kommissarza Tymczasowego
Rządu Narodowego we
Francyi i Anglii

PARYŻ, d. 21 Października 1864

W myśl upoważnienia Waszego z dnia 27 Maja r.b. № 191. Kommissya Długu wydała z depozytu swego obywatelowi Edwardowi Oblamowiczowi listów zastawnych za Rs 10,050, celem zmienienia ich, gdy obecnie wedle wiadomości przez Kommissarza Rządowego we Francyi i Anglii ustnie na posiedzeniu Kommissyi Dnia 19. b.m. № za Kommissarzem, listy te

ADRES KOMMISSYI, M^le D^r S. GALĘZOWSKI, RUE MOGADOR. 12.

z pa

z polecenia niemożności zmiany zwrócone zostały z Londynu przez Obywatela Szaba Obywatelowi Ablamowiczowi, a Kommissya do tąd nie ma u siebie powróconych. Z tego powodu ma honor wezwać Obywatela aby te listy zostawione przez Obywatela Ablamowicza zapewne już Wam powrócone do Kassy Kommissyi złożyć raczyli.

Pozdrowienie i Braterstwo

Prezes.

2 Sekretarz



Do Dra Gabrowskiego

Dn. 12/II 864. Sz. P. W Lesk Dniach odebrałem pismo Komisji Rządu z dn. 21 z. m. żądające abym zwrócił listy zastawne Ks. Pol. w wartości nominalnej r. s. 10050. które będąc wtedy w radzie sprzedałem ich —

Listy te zostawiłem u P. Ordynatowicza oprócz czterech Komisarzy z prośbą aby je w Komisji złożył. Pod odebraniu listu Komisji wczoraj go natychmiast abym deputat dla Szan. Pana odebrał: spodziewam się że w Lesk Dniach zapewne Komisji zadosyć się stanie —

Policyjn. z okręgu Komisarzem

A. 56.

Otrzymałem i z odbioru kwituję

Mayoldberg 4 września
GVB.

28a

Nummern-Liste

der Pfandbriefe und Coupons des Landschaftlichen Credit-Vereins im Königreiche Polen, an deren Statt, Kraft Art. 124 v. J. 1825, Duplikate gefordert worden sind.

☞ Nur die, mit dem Siegel der General-Direktion des Landschaftlichen Kredit-Vereins versehenen Exemplare, sind gültig.

№ 12,789.

Die General-Direktion

des Landschaftlichen Kredit-Vereins

im Königreiche Polen.

In Folge der Aufforderung, sowol der Schatz-Commission als auch verschiedener Privatpersonen, in Betreff der Ausstellung von Duplicaten statt vernichteter, verlohren gegangener, oder gestohlener Pfandbriefe und Coupons, deren Nummern in beigefügtem, exclusive Tittelblatt 8 Seiten enthaltenden Verzeichnisse von gleichem Dato mit gegenwärtiger amtlich bescheinigten Bekanntmachung namhaft gemacht sind; und nachdem gesetzlich erwiesen wurde, daß jeder Auffordernde wirklich der letzte Besitzer obenerwähnter im obengenannten Auszuge enthaltenen in Frage gestellten Pfandbriefe und Coupons ist, und daß die von ihm quaestionirten Pfandbriefe mit eben den von ihm namhaft gemachten Numern bezeichnet waren: fordert die General-Direktion in Vollziehung des Art. 124 in folge des Gesetzes vom $^{1}/_{13}$ Juni 1825 § 213 und folg: auch des Gesetzes vom $^{3}/_{14}$ März 1826 und Art. 48 des Gesetzes vom 28 Juni (10 Juli) 1860 Jedermann auf, der irgend einen im obenerwähnten Auszuge bezeichneten Pfandbrief oder Coupon besitzt, sich mit demselben binnen einem Jahre, vom Tage der Veröffentlichung gegenwärtiger Bekanntmachung gerechnet, bei der General-Direktion des Landschaftlichen Kredit-Vereins zu melden, diejenigen Pfandbriefe und Coupons, welche in erwähnter Zeit nicht angemeldet werden, werden für Null und nichtig erklärt, und an deren Stelle Duplikate ausgefertigt.

Wenn hingegen der Eigenthümer eines in Frage gestellten Pfandbriefes oder Coupons sich mit demselben bei der General-Direktion meldet, und dem Nachsuchenden das Eigenthumsrecht streitig macht, so behält die General-Direktion erwähnten Pfandbrief oder Coupon als Deposit, ertheilt dem Ueberbringer eine Bescheinigung darüber, und benachrichtigt hievon den Beschädigten durch den Gerichtsboten. Innerhalb sechs Monaten vom Tage einer solchen Benachrichtigung ist der ein Duplikat Nachsuchende verpflichtet: den Beweis einer gerichtlichen Vorladung des Civil-Gerichts und Entrichtung der Einschreibegebühren, oder einer Anklage bei dem Kriminalgericht, das entscheidende rechtskräftige Endurtheil aber, wenn der Prozeß im Civil-Gerichte Statt fand, ist in drei Jahren; wenn aber das Kriminal-Gericht entscheidet, in fünf Jahren der General-Direktion vorzulegen. Die Civil-Prozesse dieser Art werden nach dem abgekürzten Termin-Regiſter gehalten, und die vom Kläger entrichteten Einschreibe-Gebühren können von den Verklagten zur Beschleunigung des Prozesses benutzt werden.

Wenn nach Verlauf obenbemerkter Termine erwähnte Beweise nicht niedergelegt werden, wird die Streitigkeit als nicht gewesen betrachtet, und die General-Direktion wird die in Frage gestellten Pfandbriefe und Coupons wieder in Kurs setzen.

Warschau den 10 (22) October 1863.

Präsident:

Kollegialrath **TRZETRZEWINSKI.**

Kanzeleichef, Kollegial-Assessor: *Brzozowski.*

PFANDBRIEFE UND COUPONS
WELCHE VON PRIVATPERSONEN QUAESTIONIRT WORDEN SIND.

I. PFANDBRIEFE 2-ter EMMISSION.

Lit. A.
20,000 fl.
3,000 Rs.

Nr. 225,506 ohne Coupons.

Lit. B.
5,000 fl.
750 Rs.

Nr. 220,472
— 278,831
— 281,265 } ohne Coupons.

— 281,834
— 282,875 } mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem 1861.

— 287,716
— 287,717 } ohne Coupons.

— 311,714
— 316,834 } mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.

Lit. C.
1,000 fl.
150 Rs.

Nr. 241,541
— 268,641 } ohne Coupons.

— 274,670
— 312,320 } mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.

Lit. D.
500 fl.
75 Rs.

Nr. 231,550
— 233,648 } mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.

— 271,585 ohne Coupons.
— 302,430 mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.

Lit. E.
200 fl.
30 Rs.

Nr. 235,835 mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 313,829 ohne Coupons.

II. PFANDBRIEFE 3-ter EMMISSION.

a) I-e Serie.

Lit. A.
3,000 Rs.

Nr. 76 ohne Coupons.
— 2,469 } mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 2,662 }
— 3,025 ohne Coupons.
— 3,111 mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 4,748 ohne Coupons.
— 5,720 }
— 138,828 }
— 138,829 } mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 138,830 }
— 138,832 }
— 138,838 }

Lit. B.
750 Rs.

Nr. 6,537 mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 6,933 }
— 6,941 } ohne Coupons.
— 7,970 }
— 8,871 mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 9,624 ohne Coupons.
— 10,089 mit 6 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 11,344 mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 12,364 mit 5 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1859, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 14,034 mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 14,106 }
— 15,586 } ohne Coupons.
— 16,342 }
— 20,359 } mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 20,519 }
— 25,233 ohne Coupons.
— 25,532 mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 26,764 mit 6 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.

Lit. C.
150 Rs.

Nr.	30,670	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	32,200	ohne Coupons.
—	34,032	mit 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	34,226	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	34,655	
—	35,497	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	35,905	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	36,473	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	37,208	mit 5 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1859, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	38,006	mit 1 Zinscoupon von 1 Sem. 1861.
—	38,078	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	38,153	ohne Coupons.
—	40,235	mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	40,440	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	41,375	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	42,485	mit 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	43,875	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	44,192	
—	47,884	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	48,592	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	48,696	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	49,430	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	50,531	
—	51,584	
—	51,587	
—	51,588	
—	51,604	
—	51,605	
—	51,606	
—	51,608	
—	51,609	
—	51,610	
—	51,623	
—	51,624	
—	51,625	
—	51,626	
—	51,627	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	51,628	
—	51,629	
—	51,630	
—	51,631	
—	51,632	
—	51,633	
—	51,634	
—	51,635	
—	51,648	
—	51,649	
—	51,650	
—	51,651	
—	51,652	
—	51,653	

Lit. C.
150 Rs.

Nr.	51.654	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	51,655	
—	51,656	
—	51,657	
—	51,658	
—	51,659	
—	51,678	
—	51,679	
—	51,680	
—	51,681	
—	53,353	
—	53,755	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem 1857, bis incl. 1 Sem 1861.
—	53,887	mit 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	54,626	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	54,748	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	56,127	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	56,211	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	61,073	mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	61,136	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	61,449	mit 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	61,733	ohne Coupons.
—	62,851	mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	62,852	
—	62,853	
—	63,439	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	68,503	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	71,341	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	72,262	mit 7 Zinscoupons von incl, 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	72,374	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	73,070	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem 1868.
—	73,236	mit. 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	74,005	
—	78,766	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	85,834	ohne Coupons.

Lit. D.
75 Rs.

Nr.	90,415	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	90,787	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	92,374	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	92,648	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	92,936	ohne Coupons.
—	94,067	
—	94,895	mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	96,002	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	96,003	
—	96,004	
—	96,005	

Lit. D.
75 Rs.

Nr. 96,726	ohne Coupons.
— 97,073	
— 97,402	
— 100,098	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 102,028	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 104,142	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 104,459	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 105,485	ohne Coupons.

Lit. E.
30 Rs.

Nr. 111,001	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 113,572	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 113,665	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 114,151	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 114,705	
— 115,789	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 119,905	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 121,066	ohne Coupons.
— 123,419	
— 124,136	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 127,252	
— 137,188	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 137,189	
— 137,190	
— 137,191	

b) III. Emmission 2 Serie.

Lit. A.
3000 Rs.

Nr. 200,320	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 200,415	
— 200,571	
— 202,243	ohne Coupons.

Lit. B.
750 Rs.

Nr. 205,467	ohne Coupons.
— 205,823	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 206,964	ohne Coupons.
— 207,526	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 208,576	

Lit. B.
750 Rs.

Nr. 210,374
— 212,158
— 212,159
— 212,324
— 212,325
— 212,326
— 212,327
ohne Coupons.

Lit. C.
150 Rs.

Nr. 217,839 ohne Coupons.

— 220,364
— 222,594
— 226,838
— 233,950
mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 234,472
— 234,473
— 234,474
— 234,845
— 234,846
— 234,847
— 234,848
— 234,849
ohne Coupons.

Lit. D.
75 Rs.

Nr. 255,684
— 256,583
mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 256,916
— 256,917
— 256,918
mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 257,184
— 257,346
ohne Coupons.

— 257,427 mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 257,564 mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 258,296 mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 260,052
— 264,129
— 264,130
— 264,131
ohne Coupons.

Lit. D.
75 Rs.

Nr. 264,177 — 264,178 } mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 264,287
— 264,288
— 264,289
— 264,290
— 264,291
— 264,292
— 264,293
— 264,294
— 264,295
— 264,296 } ohne Coupons.

Lit. E.
30 руб. сер.

Nr. 284,113
— 284,381
— 292,150
— 292,151
— 292,152 } ohne Coupons.

III. COUPONS.

a) Von Pfandbriefen I-er Emmission.

Lit. A. Nr. 94,706
Lit. B. Nr. 163,216
Lit. C. Nr. 187,676 } vom 1 Sem. 1851.

b) Von Pfandbriefen III-er Emmission 1 Serie.

Eilf Coupons Lit. C. 43,742 nähmlich von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

Zwei Coupons Lit. C. 43,742 von 2 Sem. 1861, incl. 1 Sem. 1862.

Zwölf Coupons Lit. C. 36,615 nähmlich von incl. 2 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.

c) *Von Pfandbriefen* 2-ter *Serie.*

Zehn Coupons Lit. D. 255,822 nämlich von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

Gegenwärtige, von der General-Direction des Landschaftlichen Credit-Vereins bekräftigte Nummern-Liste, wird der Bekanntmachung genannter Direction vom 10 (22) October 1863 N. 12,789, welche neun mal publicirt werden soll, beigefügt. Sie enthält 16 gezifferte Seiten exclusive Titelblatt.

DIE GENERAL-DIRECTION DES LANDSCHAFTLICHEN KREDIT-VEREINS.

Warschau den 10 (22) *October* 1863.

Präsident,

Kollegialrath **TRZETRZEWIŃSKI.**

Kanzelei-Chef, Kollegial-Assessor, *Brzozowski.*

W drukarni Rządowej przy Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Nummern-Liste

der Pfandbriefe und Coupons des Landschaftlichen Credit-Vereins im Königreiche Polen, an deren Statt, Kraft Art. 124 v. J. 1825, Duplikate gefordert worden sind.

☞ Nur die, mit dem Siegel der General-Direktion des Landschaftlichen Kredit-Vereins versehenen Exemplare, sind gültig.

№ 12,789.

Die General-Direktion

des Landschaftlichen Kredit-Vereins

im Königreiche Polen.

In Folge der Aufforderung, sowol der Schatz-Commission als auch verschiedener Privatpersonen, in Betreff der Ausstellung von Duplicaten statt vernichteter, verlohren gegangener, oder gestohlener Pfandbriefe und Coupons, deren Nummern in beigefügtem, exclusive Tittelblatt 8 Seiten enthaltenden Verzeichnisse von gleichem Dato mit gegenwärtiger amtlich bescheinigten Bekanntmachung namhaft gemacht sind; und nachdem gesetzlich erwiesen wurde, daß jeder Auffordernde wirklich der letzte Besitzer obenerwähnter im obengenannten Auszuge enthaltenen in Frage gestellten Pfandbriefe und Coupons ist, und daß die von ihm quaestionirten Pfandbriefe mit eben den von ihm namhaft gemachten Numern bezeichnet waren: fordert die General-Direktion in Vollziehung des Art. 124 in folge des Gesetzes vom 1/13 Juni 1825 § 213 und folg: auch des Gesetzes vom 2/14 März 1826 und Art. 48 des Gesetzes vom 28 Juni (10 Juli) 1860 Jedermann auf, der irgend einen im obenerwähnten Auszuge bezeichneten Pfandbrief oder Coupon besitzt, sich mit demselben binnen einem Jahre, vom Tage der Veröffentlichung gegenwärtiger Bekanntmachung gerechnet, bei der General-Direktion des Landschaftlichen Kredit-Vereins zu melden, diejenigen Pfandbriefe und Coupons, welche in erwähnter Zeit nicht angemeldet werden, werden für Null und nichtig erklärt, und an deren Stelle Duplikate ausgefertigt.

Wenn hingegen der Eigenthümer eines in Frage gestellten Pfandbriefes oder Coupons sich mit demselben bei der General-Direktion meldet, und dem Nachsuchenden das Eigenthumsrecht streitig macht, so behält die General-Direktion erwähnten Pfandbrief oder Coupon als Deposit, ertheilt dem Ueberbringer eine Bescheinigung darüber, und benachrichtigt hievon den Beschädigten durch den Gerichtsboten. Innerhalb sechs Monaten vom Tage einer solchen Benachrichtigung ist der ein Duplikat Nachsuchende verpflichtet: den Beweis einer gerichtlichen Vorladung des Civil-Gerichts und Entrichtung der Einschreibegebühren, oder einer Anklage bei dem Kriminalgericht, das entscheidende rechtskräftige Endurtheil aber, wenn der Prozeß im Civil-Gerichte Statt fand, ist in drei Jahren; wenn aber das Kriminal-Gericht entscheidet, in fünf Jahren der General-Direktion vorzulegen. Die Civil-Prozesse dieser Art werden nach dem abgekürzten Termin-Register gehalten, und die vom Kläger entrichteten Einschreibe-Gebühren können von den Verklagten zur Beschleunigung des Prozesses benutzt werden.

Wenn nach Verlauf obenbemerkter Termine erwähnte Beweise nicht niedergelegt werden, wird die Streitigkeit als nicht gewesen betrachtet, und die General-Direktion wird die in Frage gestellten Pfandbriefe und Coupons wieder in Kurs setzen.

Warschau den 10 (22) October, 1863.

Präsident:

Kollegialrath **TRZETRZEWINSKI.**

Kanzeleichef, Kollegial-Assessor: *Brzozowski.*

Lit. C.
150 Rs.

Nr.	30,670	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	32,200	ohne Coupons.
—	34,032	mit 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	34,226	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	34,655	
—	35,497	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	35,905	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	36,473	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	37,208	mit 5 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1859, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	38,006	mit 1 Zinscoupon von 1 Sem. 1861.
—	38,078	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	38,153	ohne Coupons.
—	40,235	mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	40,440	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	41,375	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	42,485	mit 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	43,875	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	44,192	
—	47,884	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	48,592	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	48,696	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	49,430	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	50,531	
—	51,584	
—	51,587	
—	51,588	
—	51,604	
—	51,605	
—	51,606	
—	51,608	
—	51,609	
—	51,610	
—	51,623	
—	51,624	
—	51,625	
—	51,626	
—	51,627	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	51,628	
—	51,629	
—	51,630	
—	51,631	
—	51,632	
—	51,633	
—	51,634	
—	51,635	
—	51,648	
—	51,649	
—	51,650	
—	51,651	
—	51,652	
—	51,653	

Lit. C.
150 Rs.

Nr.	51,654	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	51,655	
—	51,656	
—	51,657	
—	51,658	
—	51,659	
—	51,678	
—	51,679	
—	51,680	
—	51,681	
—	53,353	
—	53,755	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem 1857, bis incl. 1 Sem 1861.
—	53,887	mit 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	54,626	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	54,748	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	56,127	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	56,211	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	61,073	mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	61,136	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	61,449	mit 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	61,733	ohne Coupons.
—	62,851	mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	62,852	
—	62,853	
—	63,439	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	68,503	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	71,341	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	72,262	mit 7 Zinscoupons von incl, 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	72,374	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	73,070	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem 1868.
—	73,236	mit 7 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	74,005	
—	78,766	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	85,834	ohne Coupons.

Lit. D.
75 Rs.

Nr.	90,415	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	90,787	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	92,374	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	92,648	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	92,936	ohne Coupons.
—	94,067	
—	94,895	mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.
—	96,002	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
—	96,003	
—	96,004	
—	96,005	

Lit. D.
75 Rs.

Nr. 96,726
— 97,073
— 97,402
ohne Coupons.

— 100,098 mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 102,028 mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 104,142 mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 104,459 mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 105,485 ohne Coupons.

Lit. E.
30 Rs.

Nr. 111,001 mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 113,572 mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 113,665 mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.

— 114,151
— 114,705
mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 115,789 mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 119,905 mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 121,066
— 123,419
ohne Coupons.

— 124,136
— 127,252
mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 137,188
— 137,189
— 137,190
— 137,191
mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.

b) III. Emmission 2 Serie.

Lit. A.
3000 Rs.

Nr. 200,320
— 200,415
— 200,571
mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 202,243 ohne Coupons.

Lit. B.
750 Rs.

Nr. 205,467 ohne Coupons.
— 205,823 mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 206,964 ohne Coupons.

— 207,526
— 208,576
mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

Lit. B.
750 Rs.

Nr. 210,374	ohne Coupons.
— 212,158	
— 212,159	
— 212,324	
— 212,325	
— 212,326	
— 212,327	

Lit. C.
150 Rs.

Nr. 217,839	ohne Coupons.
— 220,364	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 222,594	
— 226,838	
— 233,950	
— 234,472	ohne Coupons.
— 234,473	
— 234,474	
— 234,845	
— 234,846	
— 234,847	
— 234,848	
— 234,849	

Lit. D.
75 Rs.

Nr. 255,684	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 256,583	
— 256,916	mit 14 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1861, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 256,917	
— 256,918	
— 257,184	ohne Coupons.
— 257,346	
— 257,427	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 257,564	mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 258,296	mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 260,052	ohne Coupons.
— 264,129	
— 264,130	
— 264,131	

PFANDBRIEFE UND COUPONS
WELCHE VON PRIVATPERSONEN QUAESTIONIRT WORDEN SIND.

I. PFANDBRIEFE 2-ter EMMISSION.

Lit. A. 20,000 fl. 3,000 Rs.	
Nr. 225,506	ohne Coupons.
Lit. B. 5,000 fl. 750 Rs.	
Nr. 220,472 — 278,831 — 281,265	ohne Coupons.
— 281,834 — 282,875	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem 1861.
— 287,716 — 287,717	ohne Coupons.
— 311,714 — 316,834	mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856 bis incl. 1 Sem. 1861.
Lit. C. 1,000 fl. 150 Rs.	
Nr. 241,541 — 268,641	ohne Coupons.
— 274,670 — 312,320	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
Lit. D. 500 fl. 75 Rs.	
Nr. 231,550 — 233,648	mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 271,585	ohne Coupons.
— 302,430	mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.

Lit. E.
200 fl.
30 Rs.

Nr. 235,835 mit 9 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1857, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 313,829 ohne Coupons.

II. PFANDBRIEFE 3-ter EMMISSION.

a) I-e Serie.

Lit. A.
3,000 Rs.

Nr. 76 ohne Coupons.

— 2,469 } mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 2,662 }

— 3,025 ohne Coupons.
— 3,111 mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 4,748 ohne Coupons.

— 5,720 }
— 138,828 }
— 138,829 } mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 138,830 }
— 138,832 }
— 138,838 }

Lit. B.
750 Rs.

Nr. 6,537 mit 12 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1855, bis incl. 1 Sem. 1861.

— 6,933 }
— 6,941 } ohne Coupons.
— 7,970 }

— 8,871 mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 9,624 ohne Coupons.
— 10,089 mit 6 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 11,344 mit 11 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1856, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 12,364 mit 5 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1859, bis incl. 1 Sem. 1861.
— 14,034 mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 14,106 }
— 15,586 } ohne Coupons.
— 16,342 }

— 20,359 } mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 20,519 }

— 25,233 ohne Coupons.
— 25,532 mit 13 Zinscoupons von incl. 1 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.
— 26,764 mit 6 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1858, bis incl. 1 Sem. 1861.

Lit. D.
75 Rs.

Nr. 264,177 — 264,178 } mit 10 Zinscoupons von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

— 264,287
— 264,288
— 264,289
— 264,290
— 264,291
— 264,292
— 264,293
— 264,294
— 264,295
— 264,296
} ohne Coupons.

Lit. E.
30 руб. сер.

Nr. 284,113
— 284,381
— 292,150
— 292,151
— 292,152
} ohne Coupons.

III. COUPONS.

a) Von Pfandbriefen I-er Emmission.

Lit. A. Nr. 94,706
Lit. B. Nr. 163,216
Lit. C. Nr. 187,676
} vom 1 Sem. 1851.

b) Von Pfandbriefen III-er Emmission 1 Serie.

Eilf Coupons Lit. C. 43,742 nähmlich von incl. 1 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem. 1868.

Zwei Coupons Lit. C. 43,742 von 2 Sem. 1861, incl. 1 Sem. 1862.

Zwölf Coupons Lit. C. 36,615 nähmlich von incl. 2 Sem. 1862, bis incl. 1 Sem. 1868.

c) *Von Pfandbriefen* 2-ter *Serie.*

Zehn Coupons Lit. D. 255,822 nämlich von incl. 2 Sem. 1863, bis incl. 1 Sem: 1868.

Gegenwärtige, von der General-Direction des Landschaftlichen Credit-Vereins bekräftigte Nummern-Liste, wird der Bekanntmachung genannter Direction vom 10 (22) October 1863 N. 12,789, welche neun mal publicirt werden soll, beigefügt. Sie enthält 16 gezifferte Seiten exclusive Titelblatt.

DIE GENERAL-DIRECTION DES LANDSCHAFTLICHEN KREDIT-VEREINS

Warschau den 10 (22) *October* 1863.

Präsident,

Kollegialrath **TRZETRZEWIŃSKI.**

Kanzelei-Chef, Kollegial-Assessor, *Brzozowski.*

W drukarni Rządowej przy Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

policja z czasów Komisarzyka

Sprawa 50.

Otrzymałem od okręgowych M. B. —

i z odebranych instrukcji —

Kraków d. 6 Września

L. B. —

(Kopia) 30

Z powodu komunikacyi uczynionych Komisyi Długu Narodowego na posiedzeniu z dnia 28 Lipca r. 1864. niżej podpisani Członkowie Komisyi D. N. zmuszeni się być widzą do zapisania w protokule następującego oświadczenia:

„Związek ścisły istniejący pomiędzy władzami Rządu Narodowego a organizacyą narodową był z tą przyczyną że władze wyżej wspomnione działać będą zgodnie z potrzebami i wolą narodu.
Rozporządzenie z d. 5 Lipca 1864 r. № 618. związek ten rozrywa jące odejmuje tem samem pewność że władze narodowe powstałe w granicach niezawisłych potrzeb Narodu.
Pełnomocnik Reprezentant Rządu Narodowego po za granicami zaboru moskiewskiego ustanowiony wyżej wspomnionem rozporządzeniem, ma sobie przyznaną władzę nietylko kontroli jak bywało dotąd, lecz nadto i wydawania postanowień, od których niema apellacyi.
Attrybucya ta dyktatoryalna odnosi się nietylko do spraw zagranicznych wogóle, ale i do spraw krajowych po za granicami zaboru moskiewskiego to jest w Galicyi i Poznańskiem, z zupełnem pominięciem władz organizacyi narodowej w tych prowincyach istnieć mogących.
Rozporządzenie to jest dla nas dowodem nietylko rozerwania związku niezbędnego pomiędzy Rządem a Narodem lecz nadto i przeniesienia Władzy Krajowej po za granice Kraju.
Uważając zmiany te za zgubne dla interesów narodowych przedstawialiśmy Członkom Komisyi Konieczną potrzebę natychmiastowego porozumienia się z organizacyą narodową gdyż tym tylko sposobem działanie nasze, jako

„Komminiyi mogłoby być odpowiednie narzędziem potrzeb kraju: wszelki zaś działanie, dopóki by nie nastąpiło owo porozumienie się powinnoby ograniczyć się 1° na mianowaniu pomocy rannym, i 2° na wydawaniu otrzymanych zasiłków bezpośrednio na potrzeby powstania."

„Gdy Komminiya D. N. nie zechciała uwzględnić tych przedstawień z niewolemi jesteśmy usunąć się od dalszego udziału jakie piastowaliśmy dotąd w Komminiyi."

Działo się na posiedzeniu z d. 12 Sierpnia 1864 r.
w Paryżu. Rue de Mogador 12.

Jest oryginali podpisani:

Karol Ruprecht
Kazimierz Stoiszewski

32

RZAD NARODOWY

KOMISSARZ RZADOWY

Commissaire
du Couvernement national.

№ 32.

Paryż 9 Sierpnia
1864 r.

Do
Obywatela Księcia Adama Sapiehy

Przy odebraniu papierów Urzędowych Szef bió ra Obywatel Abramowicz wydał tylko niektóre, a inne zatrzymał, a między innemi księgę kopii z oświadczeniem, iż ona u Was się znajduje i wydana być niemoże z powodu tajemnych korrespondencii w niej zawartych. Niechce bliżej rozbierać podobnych motivów, wszakże sumi zapewne uznać raczycie, że niemogę ich uważać za dostateczne, a nawet za przyzwoite, i dla tego wolę do Was udać się, Obywatelu o wyjaśnienie tej sprawy. Drugim przedmiotem, który mi koniecznie wyjaśnić raczycie jest kwestya loteryi między narodowej. Wiem tylko z postrzechu, że tu chodzi o tę sprawę, jakoś dyrekcia przez Was ustanowiona, nieznam wszakże ani jej składu, ani jej instrukcii, ani w jakim obecnie znajduje się stadium i czy zechcecie nadal pod Waszem zatrzymać kierownictwem. Ponieważ jednakże to jest instytucia Narodowa, a więc jako taka pod nadzór i kontrolle, Kommissarza Rządu Narodowego należy, nie wezmiecie przeto za złe, że się do Was Obywatelu w tej mierze odnoszę, nieodebrawszy żadnych objaśniających papierów.

Trzecim interessem jest prośba o pozwolenie mi listu Pana Emila Fauchera na dni kilka. Był on u mnie chcąc mnie uprzedzić, że fałszywe o nim rozpuszczono wieści, z których usprawiedliwić się pragnie. Chciałbym mu poszczęścić własny list jego w oryginale i zapytać, czy go również za fałszywą wieść uważać zechce.

Pozdrowienie braterskie

A. Zamoyski



Położenie moje jako Komisarza R.N. staje się z każdym dniem trudniejszem i prawie już niemożliwem a to nie z powodu zamożnych się trudności, nie z powodu upadku oddziaływania nas przez gabinety i obcego upadku na duchu nas samych ile jedynie prawie przez zupełny brak wiadomości od Rządu — Siedem tygodni już objazdem przed Komisarza — ucz jak wysłałem kurjera z depeszą w której przedstawiałem konieczność przysłania mi wiadomości wprost od Rządu i upoważnienia niezbędnych, a raźniej dotąd nie mam odpowiedzi nie otrzymałem — Kurjer wrócił donosząc się że depesza powtóry drogą otrzymaną czyli z wielką przykrością — Dalej dla sprawy i dla siebie samego nie mogę w dalszem położeniu rozkazać i pomimo najszczerszej chęci służenia Rządowi jeżeli dzisiaj jeszcze rozkazu bez stanowczego rządowej wiadomości wiadomości żądaniom przyniesionym będę zawsze odmawiać albo przynajmniej uchylać się odkładając jednak pierwszemu sprzeciwu dlatego że się o takich warunkach roboty podjęć — (dosłać)

Prosiłbym raźno o najspieszniejszą wiadomość czy [illegible] projektującym zmianę polityki zagranicznej i służby dyplomatycznej przedstawiam z Dworu i podpisany przez osoby będące w służbie R.N. i do mojego najszczerszego przekonania — Przyjęcie spieszne tego projektu i również spieszne rozpoczęcie całej służby zagranicznej a szczególnie rozmieszczenie władzy nad pojedynczymi ajentami w myśl projektowanego Vice Dyrektorze sprawy zagranicznych, uważam za konieczne i nie cierpiące zwłoki — Dodaję pokornie obowiązki że nadsyłając Komisarza Wasza Komisarzowi ujmuje nas w oczach i robi przez powszechną i szczególną niemożliwość — Wiem że niektórzy przedstawili mnie na to stanowisko, ale najbardziej odradzam przyjęcie tej propozycji dla mnie będzie straszne i przekonany jestem że sprawa na tem by ucierpiała gdyby R.N. mnie przyjęli za tą radę — Zdaje mi się że R.N. dostrzegając z bezpieczeństwa za granicą obszerność Gokiniewskiego będzie Komisarza w Londynie

więcej powinien jego zamiłowań i najgwałtowniej wszelkie niemal—

Mam obowiązek zawiadomić was R.N. na niebezpieczeństwo grożące R.N. ze strony organizacji w W.X. Poznańskiem—Organizacja Dziecięcia przez osoby pod którymi jest współpracuje, nie przerwawszy tego i dotąd w 80 miesiącach przeszła najgwałtowniej pod kierownictwo Centrum którego nie zaś się z projektem oderwania tzw. jawnego za granicą i obalenia tzw. istniejącego—Dotąd opierała się bycia bezsilny i nie niebezpieczny—Dziś jednak przez wpływ jaki sobie wyrobiła na całą organizację całej P. Centrum silnym i mając, powiedzieć się na wydanie na projektu którego sprawie ciemiężony radzi ciosu—Zdaje mi się że powstanie niem zasady przyjęcia na większości tzw. i odbywanie jej spotkanie od wszystkich urzędników urzędowie w Dworcu i zaboru pruskiem zapobiegł mnie—

Do R.N. dnia 18/6 864. przez Kramera.

Dziś mnie kończy się od czasu jak przedstawiam mianowicie przedstawiającej Komitetowi zmianę polityki a jeszcze więcej Komitetowi zmianę organizacji służby zagranicznej—Dotąd ani słowa odpowiedzi nie otrzymałem i pozostaję na bezczynności innych przymuszonym jestem opinii i czynności moje do drobnych i nie znaczących bo tylko dla tego że nie mam decyzji R.N. i że nie ma porozumienia między wszystkimi ajentami tego R.N. za granicą działającymi—Na tej bezczynności i wyrzekaniu zdawałem siły moje i dziś już choroby przyprawia robotę czuję że nie potrafiłbym nawet wziąć się do niej—Nie chcę udawać się do kogokolwiek ani o przysłanie wiernych—Domyślam się tylko fakt że jest odpowiedzialność w robotach, że najwierniejsi służby powiadamia i R.N. upadli na duchu, że przyjaciele najgorliwsi nasi wierzyli że rzecz zbrzydzona—A to wszystko dla tego tylko że R.N. nie odezwał się, że nie widzi żadnego jego działania, że nawet nie słyszał już o nim—

W obecnym stanie rzeczy zamiast nie przeszła mi dalej powrotu na stanowisko dowódcze i nie bez przekonania gruntownego ~~nie na zaniechanie~~ następstwo tego mego kroku postanowiłem się od dalszej służby—Powrót wiem R.N. minionem o nadesłanie mi dymisji i przerwanie mi osoby której mam zdań władzy i czynności—Pomimo że rozpoczętem już kolejny miejsca przyjaciół R.N. dotąd zmiana kolejności, i że przez moje nieznanie się mogłaby niekorzystnie odbić się przy następnej zmianie czynności by dalej się za jawnością jeszcze tego zadania—

Pomimo chęci wielkiej o nadesłanie R.N. nie mając na to żadnych dowodów, nie wiem czy pismo to moje moje spotkanie się odpowiedzi—a że bardzo mi to chodzi aby mieć dymisję i przerwanie osoby będę dnia tygodnia d.j. do 6-tego lipca, po którym to dniu jeżeli żadnych nie otrzymam wiadomości uważać będę tym samym że Rząd nie istnieje już—W takim razie zamiast z emigracją dowiedzieć opinii nad zamianą i potrzebującymi opinii i czynności dowiedzieć się—

odp 14/8 864.

Londyn 9 sierpnia

34

Mości Księże

Byłem przed tydniem w Bradford ubogi dóm wróżowy Kantaleim lat Księcia zd. Zć. Znemużyłem niepogodzeniem dla Księcia z stosunków z Italicu Malatestem jak Lewerson. Nie mam jeszcze kopiérów Księcia do Romagne. Ja mam tylko jakieś wyjątki obtoczone z podróżami pp. Jodebliego i Lemaire, w których do Księcia do rozstarcia 10 tyg. do. obowiązujące. Kwestyą nie mam nic innego jak listy Lewersona do mnie i Księcia do Księcia. Adwokat francuski byłby dla nas odmiana, bo przez odbycie do podług prawa francuskiego. Gdyby mieć świadectwo urzędnicze na

poiętek Księcia bp miało, to dostaie
do Warszt jako świadek przyjadę,
Mnie się zdaje, że wtedy bez trudu
do Księcia nie jako bezwatny
ale jako urzędnik R.K. dać
zapewnienie.-
Oświadczę bliższych wskazówek
czego Księcia żądać odmowie i
powiadomię o ostatecznem postanowieniu

Wd.

Londyn 19 Lipca

Mości Książe 36

Odebrałem listy Księcia dla panów Żebrowskiego
& Comp. zwracamy je nie wedle[redacted] naszej
Kancellarji Księcia dwa szylingi kary za nie-
dostateczne frankowanie. P. Żebrowskiego adres
jest N°1. Sandwich Street Burton Crescent
W. C. London. Mnie będzie dogodniej Książe wysłać
wprost pod tym adresem ekspedycje do niego.
Jeszcze do dziś dokumentów wymienionych
nie znalazłem dołączonego pisma do mnie,
odbiorę je p. Baranowskiemu.
Od p. Leverrona nie otrzymałem żadnej odpowiedzi.
Byłbym bardzo wdzięczny Księciu, gdyby raczył
uwiadomić mię o rezultacie zjazdu ostatniego
w Paryżu, o którym niczego się dotąd nie
dowiedziałem.

Z najwyższem poważaniem

Jmć.

Rząd Narodowy

37

Agent Polityczny
w Rzymie

do
Kommissarza Pełnomocnego
Rządu Narodowego
we Francyi i Anglii

№ 230.

Rzym dnia 25 Czerwca 1864.

Inwitując pryy niniejszem pismo moje pod №. 238 z allegatami do Rządu Narodowego, proszę abyś Xiążę przedał je łaskaw do Wydziału Spraw Zagranicznych.

Jeżeli w obecnych okolicznościach utrudnionych stosunków z Rządem, przesłanie tej depeszy było niepodobnem ponieważ nie przedstawia ona tak ważnego interesu - chciej Xiążę uczynić z niej wypis i takowy w skrzętnem tej Wydziału rzeczy z twemi papierami przesłać.

Przy czym przyjmij wyrazy wysokiego poważania

RZĄD NARODOWY
AGENT POLITYCZNY W RZYMIE

Agent Polityczny do 38

w Rzymie Rządu Narodo

№ 238. wego.

Rzym dnia 25 Czerwca 1864.

Wyjazd Kardynała d'Andrea z Rzymu nie było bez pozwolenia Ojca św, ale wprost przeciwnie bo na wyraźne polecenie pozostania w wiecznem mieście, stąd ij tu w ostatnim tygodniu przedmiotem podziwu i zajść ogólnej uwagi.

Fakt ten wykrzył światu nie jedność i brak zgody w łonie św Kollegium, które odtąd wyraźniej ij bardziej na dwa stronnictwa. Do tej pory Austrya i Francya walczyły tu o swoje wpływy i to dawało wyrazy charakterystyczne Purpuratom - dziś podział stał się żywotniejszy i wyraźniejszy: właśnie świeckiej - i jedności wiary, partyj status quo i postępowej, albo jak popularnie tu mówią: Kardynałów ouvert po gawianych przez Ministra Sekretarza Stanu - i liberalnych prowadzonych dawniej przez Kardynała Marini po śmierci którego objął przewodnictwo Kardynał d'Andrea.

Partya liberalna, ta zgoła wszelka gotowa wejść w układy

w układzie ze Zjednoczonemi Włochami - i było zawsze
zastrzegano jéj niezależność Papieża i Kościoła, a nie
rozwiązaby za to władzy doczesnej Papieży.

Wtajemniczenie to dotąd chowane było w najściślejszej
tajemnicy - od wyjazdu Kardynała d'Andrea Nuncyusza
nie ma się formować w pewne wyraźne kształty - i czyni się
przykre konklawe burzliwem i bardzo ważnem być może.

Zdrowie Pius IX. coraz jest lepsze - 17. 21. i 24. b. m.
obecnym był na uroczystych nabożeństwach - i w każdym
z tych dni przemawiał.

Allokucye te przytaczam. Szczególniéj zaś zwracam uwagę na słowa 21. b. m. wypowiedziane „Gdy był wspomniał Najdrożéj się po za Kościołem, nie należała nigdy do niego i toczy z nim wojnę krwawą i nie ubłaga."
To było do mocarzy, którymby zawsze i wszędzie Pius IX. właściwie traktował - żeby nie wpływy Camarylli zbyt mocne a dziś może silniejsze niż dawniéj.

W końcu Allokucya wczorajsza choć słaba jednak wypowiedziana do Generała Jezuitów O. Beckxa nabiera ważności - i uzupełnia słowa mowy w 24 kwietnia, które Civiltà Cattolica ogłosiła.
Monsignor Berardi i Franchi obiecywali i wyraźniejszego zapowiedzenia nagali się spodziewać - lecz widać dla ważnych powodów lub dla upom. Kardynała Antonelliego cofnął Papież postanowienia swoje.

RZĄD NARODOWY
AGENT POLITYCZNY W RZYMIE

Wyjazd z Rzymu Kardynała d'Andrea bez pozwolenia i wiedzy Papieża.

Już od czasu otrzymania kardynalskiego kapelusza to jest od roku 1852, Kardynał Hieronim Margrabia d'Andrea Komandor Jubilacyńskiego opactwa ur. w Neapolu r. 1812, mąż nieposzlakowanych obyczajów i wielkiego rozumu i nabożeństwa, okazywał niezgodność z polityką reakcyjną wprowadzoną przez Kardynała Antonellego po powrocie Piusa IX z Gaety, oraz gorące poczucie narodowości włoskiej i politycznego powołania swojej ojczyzny.-

Bystrym swoim umysłem przemijając niedostrzymane dążności narodu i niemożebność sprzecznego z nimi stanowiska bez zadania niechybnego ciosu władzy, któraby się przeciw narodowemu ruchowi oświadczała, świeżo kreowany Kardynał, podał Ojcu Świętemu projekt konfederacyi włoskiej jako jedyną kotwicę, która władzę dzierżącą Stolicy Apostolskiej ocalić mogła od prędzej czy później rozbicia.-

Projekt ten nacechowany głęboką myślą i znajomością Kraju a podejmujący na nowo i rozwijający pomysł Gioberti'ego, stał się kością niezgody między autorem a Kardynałem Antonellim, którego kłody śmiało i bez ogródek wytykał.-

Odtąd Sekretarz Stanu i Kardynałowie reakcyjni, lękając się wpływu Kardynała d'Andrea na chwiejący się zawsze umysł Piusa IX, usiłowali wszelkimi sposoby poróżnić go z Ojcem Świętym i oddalić go od dworu. Wkrótce jednak stanowcze odrzucenie projektu Kardynała d'Andrea i błędny ów kierunek polityki wewnętrznej przeciw któremu tak gorli-

nie powstawał, sprowadziły na rząd papieski przewidziane przezeń kłopoty. Była to właśnie pora dla Ojca Świętego, uznania słuszności zdań i przemikliwości człowieka, którego mu codziennie Kamarylla w najczarniejszych barwach przedstawiała, pora przywrócenia mu względów i usposobień; ale pod którym motywem Pius IX ustawicznie się znajdując, ci potrafili uprzedzić zachodzącą narzajęcą ich powodzenie i przewagę. – Kabała przeciwko Kardynałowi d'Andrea postępowała dalej; ubolewali nad nią liberalni członkowie sto: Kollegium, ubolewał nadewszystko ks. Kardynał Marini, przyjaciel od serca znakomitego purpurata; ale nikt nie miał mocy przetamania wpływu Kardynała Antonellego i zniweczenia intryg Kamarilli. –

Pius IX daje się łatwo uprzedzać przeciwko osobom i nad słuchaniem przyjaznych podszeptów, byle miały formę powiastki i krotochwilnej opowieści, z trudnością znosi dawać wiarę korzystnym opisom i pochwałom. Wtę to słabą stronę Papieża Kamarylla poszła godzić, by mu niebezpiecznego dla siebie męża obrzydzić. – Wkrótce nowa nadarzyła się jej sposobność. Kardynał d'Andrea był prefektem Kongregacyi Indeaux, gdzie kilku jezuitów zasiada jako konsultorów – Zwykłym biegiem rzeczy spostrzegł to wychle, iż synowie Lojoli pragną z rady mającej na celu straż czystości wiary do: w obrzemięj dziedzinie pisanego słowa, uczynić narzędzie prywatnej zemsty, osobistych widoków i utrzebienie zakonu, który ubolewają z dogmatem i rzeczą, poczytując wszystkie niepowodzenia w łonie samej Kongregacyi; gdy jezuici usiłowali skrzętnie wtoczyć na indeks dzieła mogące mieć przeciwnego wpływu, ani obyczajom, ale powstające przeciw panowaniu austryackiemu we Włoszech i bronące narodowości, a Kardynał prefekt surowo się sprzeciwiał niegodnemu takiemu obrócaniu oręża duchownego przeciwko wolności ludów. Sprawa się wytoczyła

42

przed Papieża- Jezuici poznawszy oddawna w kardynale d'Andrea nieubłaganego swych intryg i despotycznych opinij przeciwnika, wszystkę swoją przebiegłość wytężyli na to, aby go podkopać. Sofistycznym tym i subtelnym dialektykom niezabrakło argumentów, by rzucić nawet podejrzenie na prawowierność purpurata. Brat Ojca Minardi spowiednika kardynała Antonellego, zbliżyli się oni z sekretarzem Stanu i tak naparli Papieża, ze wszech stron, iż kardynała d'Andrea złożył z mianowania z urzędu, i mianował na jego miejsce kardynała Altieri prefektem Indeksu, a złożonemu zaś rozkazał udać się na wygnanie do opactwa swego w Subjaco i nie wracać do Rzymu. Ale gdy po powrocie Garibaldiego pod Castelfidardo wszystkie miasta i miasteczka włoskie objęte zapałem narodowym jak płomieniem poczęły się jednomyślnie oświadczać za zjednoczeniem swem, do królestwa włoskiego. Subjaco na granicy prawie neapolitańskiej położone, stało się pod przewodem jednego z pierwszych obywateli swych Sp. Mastricola patryotycznem ognisku w tych stronach Apeninów. Natenczas przedstawiono Papieżowi, że to wpływ kardynała d'Andrea tak zwłaszcza Subjaco, że on wszystkich patryotyzmem zaraża, a Pius IX ulegając znowu radom kardynała Antonellego i Ramanglli rozkazał wygnanemu dostojnikowi wracać niezwłocznie do Rzymu, zkąd go niedawno oddalił i nie rozkazał się z miejsca.- Odtąd kardynał d'Andrea ciągle bawił we wiecznem mieście i w jego okolicach, nie bywając już wcale na pokojach papieskich, ale uczęszczając na wszystkie ceremonje. Zdrowie się jego pogorszało jednak codzień, a intrygi, jakich był ofiarą, nie mogły się zaiste przyczynić do jego polepszenia.-

Roku przeszłego idąc za radą lekarzy przepisujących mu koniecznie

rodzinne powietrze, zacny purpurat zażądał paszportu do Neapolu, dla niezbędnej kuracyi. - Odmówiono mu takowego. Kardynał Antonelli kazał mu odpowiedzieć, by się do Civitavecchia na kurację udał; wiadomo, iż na mieście tem, znajdują się więzienia złoczyńców do ciężkich robót skazanych galernikow. - Kard. d'Andrea nie mieć odpowiadając na obelgi wyjechał do Albano, gdzie upłynione lato i jesień przepędził; powróciwszy na zimę do Rzymu ciągle już chorował i wtrącić stał się ciężarem samego siebie. Lekarze powtórzyli mu znowu, że jeśli rodzinnego nie odetchnie powietrzem i miejscowej nie rozpocznie kuracyi, nie zdoła wytrzymać drugiej zimy w Rzymie. Wówczas ponowił swą prośbę o paszport i napisał list do Papieża błagając go o pozwolenie wyjazdu do Neapolu. Odpowiedziano mu, że się z Rzymu nie powinien oddalać. Kardynał d'Andrea zniecierpliwiony takiem postępowaniem pisze do jednego ze swych przyjaciół: „kiedy mnie nie chcą pozwolić ratować zdrowie, będę je musiał ratować bez pozwolenia." - Jakoż w przeddzień rozwiązania otrzymawszy Bulę IX 16 Czerwca r. b. opuścił pod pozorem przejażdżki za miasto ów Rzym, gdzie jak powtarzał mienał: „między Antonellim a Mordinem, między Civiltà Cattolica a Osservatore romano nie tylko już miejsca dla katolika mającego wolność i godność stolicy Apostolskiej!" -

Przybywszy do Ceprano, oświadczył, iż chce obejrzeć most na rzece Liri przez towarzystwo żelaznych kolei rzucony. W wycieczce tej pieszej, w której kard. d'Andrea miał tylko kamerdynera ze sobą, towarzyszył mu jeden z prałatów nadwornych przypadkiem znajdujący się w Ceprano, oraz urzędnicy komory celnej i władze miejscowe. Potoma mostu na rzece tej należy do państwa Papierskiego a połowa do Neapolitańskiego. Kardynał szedł spokojnie i obojętnie. Gdy doszedł do granicznego brzegu obrócił się do swoich towarzyszy a kłaniając się głęboko prałatowi nadwornemu

rzekł mu: „ Monsignorze, do widzenia się w innym czasie: panom zaś dziękuję za uprzejme towarzystwo". Powróciwszy ze stugą swoim przeszedł na drugą stronę mostu, zostawując prałata i urzędników w ostępieniu, i poszedł prosto do dworca kolei na drugim brzegu. Tam wagon przemalowany dla książąt Rzymu i przystrojony w kwiaty i draperje czekał na niego. W sąsiedniem mieszkaniu kolejka gwardja narodowa stała pod bronią. Skoro kardynał d'Andrea przybył muzyka grała zawzięta, wojsko broń prezentowało, a ludność cała mnogie palmy i oliwne gałązki wyciągała naprzeciw niemu wołając: „ Niech żyje kardynał Włoski! " Od Isoletta aż do Neapolu podróż kardynała była spokojną - wezwał on telegrafem władze i gminy, żeby mu zadnych nie czyniono owacyj. Z Neapolu nazajutrz, w dzień obioru Piusa IX. (16 czerwca) przesłał do Rzymu kardynałowi Antonellemu telegram w tych wyrazach: „ Zdrów jestem i proszę Waszej Eminencyi, byś raczył złożyć moje życzenia Jego Świątobliwości ". Jego samego rana Ojciec Św: odpowiadając winszującemu sobie kardynałowi Matteiowi Dziekanowi S^ Kollegium rzekł iż: „ najbliżej przystępującym do jego miłości szczególnie obowiązek walczenia z przodem, który wszystkich porywa i unosi." Wyjazd kardynała d'Andrea ogromne bo sprawił wrażenie, i równie znaczne sprawi we Włoszech. Lubo liberalny purpurat głównie dla swego zdrowia wyjechał, nie wróci on już więcej do Rzymu, chyba na Conclave. Odmówienie mu paszportu i niegodna wersja mowy papieskiej w Propagandzie a na przedstawienie jego nie zaprzeczona i nie odwołana, przez Jezuitów ogłoszona, były kroplą, która cierpliwość jego wylała z brzegów swoich. —

RZĄD NARODOWY AGENT POLITYCZNY W RZYMIE

Ostatnie trzy Allokucye Papieża 17, 21 i 24 Czerwca 1864 roku.

I.

Po nabożeństwie dnia 17 Czerwca r. b. odprawionem w Kaplicy Sykstyńskiéj - przeszedł Ojciec Św. do Zakrystyi gdzie Kardynał Mattei Dziekan S. Kollegium złożył Jego Świętobliwości jako wotywnicę złotą na stolicę piastową w imieniu purpuratów zgromadzenia, na które Pius IX te słowa powiedział:

„Dziękuję Waszéj Eminencyi za życzenia wyrażone mi w imieniu św. Kollegium i w swojem. Dzień dzisiejszy przypominając mi bardzo osobliwą łaskę, jaką Opatrzność obdarzyła mię niegodnego i ogromny ciężar, jaki włożyła na moje barki, utwierdza mię coraz bardziéj w przekonaniu, iż jeśli większe jeszcze klęski i okropniejsze próby nie nawiedziły lat mojego panowania, stało się to dzięki przedewszystkiem modłom wiernych, które ze wszystkich punktów świata wznosić się nie przestawały do Najwyższego, by go przebłagać i miłościwym uczynić dla swego Oblubieńca. - W czasach obecnych, tak trudnych i niebezpiecznych, każdy z nas ma powołanie do spełnienia, każdy z nas walczyć powinien z przodem co go powoł wzbudzić, a obowiązek ten mają ci mianowicie, którzy są bliżsi mojéj osoby. - Zostając wiernemi naszemu powołaniu i mężnemi a wytrwałymi w walce możemy się spodziewać nagrody tego zwycięztwa, jakiego Wasza Eminencja życzyłeś przed chwilą Kościołowi i mnie". —

II.

W dniu 21 czerwca r. b. jako w dzień rocznicy Koronacyi Piusa IX po nabożeństwie w Sykstyńskiej Kaplicy na Watykanie, i po przejściu Papieża do zakrystyi, Kardynał Matteï Dziekan Kollegium świętego złożył Jego Świątobliwości w imieniu swych Kolegów i swojem życzenia w tem przemówieniu:

„Szczęśliwy jestem w rocznicę Koronacyi waszej Świątobliwości być znowu przy Stóp niezmiernych przywiązania i miłości świętego Kollegium. Życzenia, jakie mam zawsze składać ponownie Świątobliwości Waszej w jego imieniu i w swojém, ~~zostaną~~ spodziewam się, przyjęte przez Waszą Świątobliwość jako zakład i rękojmia niezmiernych naszych uczuć. Niech na nie, Ojcze Najświętszy, opiekuje się na naszych sercach, i silny tem poświęceniem się, tą miłością, jakie obcowanie świętych czyni nas współnemi z dwiestu miljonami wiernych – całym światem cały jakby cudownym łańcuchem, którego święte Kollegium jest ostatniem ogniwem, – bądź pewien, iż korona, którą Pan uwieńczył twe czoło dźwięku ci nie będzie (Apoc. III, 11), lecz że owocem Wszechmogący odda ci ją w całości. Jest to przedmiot najgorętszych naszych życzeń, cel modłów, jakie Koledzy moi i ja wznosić nie przestajemy do nieba, a które się streścić mogą w tych słowach z Przypowieści Salomonowych: Pan udzieli twojej głowie powiększenie łaski i uwieńczy cię wieńcem wszechcześliwym (Prov. IV)."

Na to Jego Świątobliwość Papież Pius IX odpowiedział:

„Korona, którą Pan raczył włożyć na czoło najgodniejszego ze Sług swoich, stała się przedmiotem trwogi i zasadzek nieprzyjaciół

Stolicy św. – część bytu mieprzyjaciół znajduje się po za Dawidowem, nie należała między do niego, i toczy z nim wojnę krwawą i nieubłaganą. Druga zaś część urodziwszy się w łonie Dawida odstąpiła od niego dla spiknięcia się z pierwszą. Tak dla jednych jako i dla drugich wszystkie środki zarzepne są dobre: prześladowania, gwałty, podstępy, kłamstwa, oszustwa. Jako Absalon u bram Jerozolimy nieprzestaje ani powstawać, iż gdyby ta korona, którą chcą zedrzeć z Namiestnika Chrystusowego, stoma wata na innej głowie, sprawiedliwość byłaby lepiej wymierzoną, ludzkość się uczuł wolniejszym i szczęśliwszym, i wiele złego, od kąt dawna ze stron tych wygnany, wróciłby i kwitł dla wszystkich. Niepotrzebuję wam wykazywać grubych błędów, jakich jest pełne tego rodzaju rozumowanie? Oby ci, co je powtarzają mieli serce przeszyte nie obłoczną co przebiła piersi Absalona, ale promieniem łaski Bożej, któryby im wyświecił całą niegodziwość ich czynów i marność ich idei, i ukazał im, w blasku miłosierdzia, otchłań wieczności w którą lecą ślepi i głusi nie postrzegając jej brzegu!...

„Wy zaś wszyscy, którzy mi wiernie pomagacie bądź w zarządzie tego szczątka państwa, jakie mi zostawiono, bądź w cięższem i trudniejszem mi dziele rządzenia powszechnym Kościołem, nie przestawajcie mię wspierać waszą wiernością, waszą stałością, waszem poświęceniem się. – Nie przypisuję sobie daru proroctwa; ale chociaż nie spostrzegam na obiedzie najmniejszego światełka nadziei, najmniejszego prawdopodobieństwa ludzkiej pomocy, mogę wszelako twierdzić, iż cierpienia nasze, poddanie się woli Bożej i modły jakie zanosimy, uproszą nam nareszcie u Boga miłosierdzie, z jakiem się opóźnia niekiedy, lecz którego nie odmawia nigdy zupełnie tym, co mu służą z bojaźnią i miłością."

III

Allokucya Jego Świątobliwości Piusa IX powiedziana w Zakrystyi Bazyliki Św: Jana Lateraneńskiego dnia 24 Czerwca 1864 roku.

Ojciec Św: odpowiadając Ojcu Beckx generałowi Jezuitów i Ks: Borghi - postulatorom spraw kanonizacyjnych rzekł:

„Tę razą, bracia moi, powiem Wam tylko kilka słów krótkich i prostych: krótkich, albowiem tego wymaga pora roku, prostych, dla przestrzeżenia aby nie były zmienione i wypaczone przez odmienne mniemania w odmiennych umysłach, stosownie do chciwości lub złości tych, którzy lubią powstawać i wykładać moje mowy.-

„Nie bez celu godnego niebieskiej swej mądrości Bóg pozwolił, aby podczas naszego panowania, tak znaczna liczba sług Jego dostąpiła czci ołtarzy, chciał nas bowiem przez to zachęcić do naśladowania ich cnót.-

„By zaś wspomnieć wyjątkowo o świętych których chwałę w dniu dzisiejszym sławimy - ci nam wskazują a tym najbardziej, którzy otrzymali kapłańskie pomazanie, drogę jaką postępować mamy, w tych dniach ucisku i próby.-

„I jak Wielebny Kanonikowie uczy nas, jak powinniśmy tęczyć gorliwość z miłością, żebyśmy nie tylko mogli walczyć odważnie o nieprzyjaciół naszej wiary, lecz abyśmy umieli nadto zbijać po jednemu dowody, jakiemi usiłują bronić swoich błędów.- Błog: Małgorzata Alacoque obudza w nas miłość dla Chrystusa Pana, do którego dwaty wszystkie nasze czynności zmierzać powinny; a nareszcie

Święty Jan Chrzciciel woły nas z jakiem mężnością powinniśmy się oprzeć pysznym tego świata i panom ziemi.

„Dalejże unikajmy pychy, albowiem pycha, próżność i zarozumiałość sprowadziły wielkie z prostej drogi, niektóre osoby zaszczycone nawet godnościami duchownemi, a którym pokora winna była stać się tarczą przeciwko podnoszeniom starodawnego węża.-

„Błagajmy tedy Najwyższego, by raczył dać mnie i wam, bracia moi, tudzież całemu duchowieństwu katolickiemu, abyśmy stale modlowali mogły, o jakich dopiero wam wspomniałem.

RZĄD NARODOWY

Mosci Ojcze!

Mojem niewinnem położeniem przed Bogiem
prawdziwiem - sam się Ojcze upłaszczam - Twoim
Twoj Ojcze zachwiać się - Panowanie Twe Mości Ojcze
nauchronione jak ciągłemi prodami Intrygami - Panie
Aj Ojcze ze te same ~~[illegible]~~ prawdy się Bobaw
nuią i kopią Grób dla Ciebie - Obłowiony jestes
Ojcze samemi kłamstwami - i pytam się ieszy przy
takiem panowaniu - może kto Naród szczęśliwy -
przekonałem się że miały jak wybór dobrych posła
ków - wyjątku mały - ruska to ~~[illegible]~~ jak Kozaków
Straszne - i jeżeli Bóg dopuszcza to nie-
dozwoli nigdy abyście panowali nad tocmi
Braćmi - Wielka to ofiara niewinnych
Ofiary w Grobach - i tylko przez rzeź ju-
tryj - Wiele to innych nieprawości -
Oa tak więc złego błędu - w mowie się
dobrego spodziewać - położenie moje jak
niewinnie - za to że Ojcze za was wy-
stawałem - ~~[illegible]~~ abym z głodu umarł - lecz Bóg
jest Sprawiedliwy - w krótce wyjdzie bo
Prawda na światło dzienne z podłych Intrygach
przeciwników na tronie Ojcze -
Dziękuj Ojcze za Boską Twoją opieczę
ciel Gałczyńskiego - któremu udziela spo-
wiedzi nałoże - tak u was nie kosta Kano-
nowania - tylko pieniądze -

A. Stomtkowski

300 fr. Frankfurt Trzysta

(w monecie zamienionej Reis: 103 i Rubl: 8).

Przy liście z Paryża daty 23 Czerwca r. b. odebrałem, z których stosownie do danej informacyi wzięto, 1/3 na zwrot moich wydatków dla chorych, 1/3. dla najpotrzebniejszych w forteczy Königgrätz i 1/3. dla najpotrzebniejszych w Jyczowie. — Z odbioru tej kwoty, z serdecznem i braterskiem podziękowaniem dla ofiarodawców niniejszem kwituję.

Königgrätz dnia 28 Czerwca 1864 r.

Prezydujący w Radzie

F. A. Zygmunt

RADA: N. I. P. 1864 W KÖNIGGRAETZ.

Paris le 25 Juin 1864. 52

Monsieur le Prince,

J'ai l'honneur de vous adresser ci-joint une photographie ; si par hasard vous en désiriez pour vos amis, je m'empresserais de vous en fournir autant que vous en faudrait.

Je vous renouvelle l'assurance de mon parfait dévouement pour vous, Monsieur le Prince, et vous prie d'agréer mes hommages respectueux.

A. Mickiewicz

36 rue de l'Echiquier hôtel du Pavillon

L'affaire Mickiewicz prendra une bonne allure. MM. Gregorowicz et Sowa (Lwiejkowski) veulent fonder un journal polonais à Paris, je leur faciliterai le chemin si tel est votre désir. J'ai de bonnes nouvelles de Londres, je m'empresserais d'aller vous les donner si je n'étais pas obligé de faire si longtemps antichambre grâces au

nombre illimité de gens qui viennent vous importuner sans cesse – Ayant beaucoup de travail actuellement, je ne puis attendre 3 ou 4 heures mon tour d'audience – Mes relations s'étendent chaque jour davantage, si vous désirez m'utiliser à quelque autre affaire qu'à la rédaction je ~~suis parerai~~ serai heureux de vous satisfaire – J'ai donné ces jours derniers au Globe une correspondance de Dresde, j'y fait le panégyrique du trop célèbre Bose – Demain ou après-demain l'Opinion nationale donnera à la publicité le manifeste du Comité de Madrid que j'ai traduit à cet effet – L'émission des obligations de l'emprunt national pourrait avoir lieu à Paris sous les mêmes conditions que celles données par le Comité de Madrid.

Encore un renvoi; il circule à Paris une sorte d'écrit adressé à Mirostawski la direction générale des affaires – Ce sont les plus pauvres hères de l'insurrection qui la signent, ces patriotes ont entendu dire je ne sais où et par je ne sais qui que Mirostawski venait de recevoir 400 000 fr. Ils veulent s'accrocher à ce fil d'araignée – J'ai fait donner le fait à votre connaissance et je vous en parle encore une fois parce que vous aviseriez à des moyens énergiques pour arrêter une

foi pour toutes des actes tendant à semer la discorde parmi nos compatriotes assez faibles déjà. L'homme qui m'a donné la nouvelle est ~~Ladislas~~ Kozminski qui a été officier de Lanciers dans un de mes détachements.

Prince!

C'est H. Jos. ... et ainsi que nous nous trouvions le 18 Février à 6 heures 10 minut. du soir dans une place de Leopold, ordre que nous avions reçu dans la matinée .... tout ça je crois que Son Altesse n'ignore pas; comme ce que nous faisons là. —

H. J. se trouve si je ne me trompe pas encor dans le prisons autrichiennes, arrêté de 2 mars dans la même ville, mais pour la cause précédente. —

Votre Altesse a eu la bienveillance de vous mi à famille à Son passage par Bucarest, et de lui renouveller

les promesses de protection, que j'ai reçu déjà par H. P. – même avant le fait – de la part de Votre Altesse.

C'est aprésent que je veux humblement prier Son Altesse m'aider dans la nécessité que je me trouve comme émigrant de ma patrie – plutôt pour la cause Polonaise – et en même temps que Son Altesse me recommende – si tant-soit je le mérite – à l'Agence Polonaise d'ici, la quelle tiens en doute de me protéger en toute manière de protection.

Dans la pleine sureté qu'un accueil de la part de Votre Altesse j'aurais un meilleur accueil, moi qui est toujours prêt de servir encore la sainte cause de la Pologne dans ma simplicité de soldat et à la fois m'étonnant mille fois de ce que j'ai osé m'adresser à Votre Altesse

J'ai l'honneur de signer de Votre Altesse l'humble serviteur

T. V. de Lunkl
ex-Capt.

Constantinople le 12 Juillet 84

Paryż d 28. Lipca 1864. 1.
56

Mości Książe.

Obok zwątpienia i miękkości iakąż zdaie aram się spostrzegać w domu przeszłym drżącym dotąd sprawom zagranicznym nieszczęśliwej naszej Ojczyzny XX. Czartoryskich, widzieny wstępującego w szranki nasze Wasze K. Mość, Mocno to nas a wszystkich uradowało. —

Jesteś młody, masz wielkie imię, masz iak mnie słuszną energią, rozum i wiele miłości Ojczyzny — to iest wszystko co trzeba abyś imię Twoie jeszcze większém zrobił i umieścił je w dzieiach nietylko Polskich ale i Europy.

Kiedyś raz w mierzał się w sprawy naro dowe, przy rozumie nie nie stracisz, a zy skasz naszą miłość i chwałę, i naszą nagrodę.

Ale przy tém, racz dozwolić mnie stare szemu znaczenie od Ciebie, co więcej dozwolisz

raz

rad i widział rzeczy tego stanu, abym
Ci, Mości Książę, udzielił niektórych my-
śli w tym tak wielkim dla nas i dla Ciebie
przedmiocie.

1° Jesteśmy uciemiężani przez 3 wielkie za-
mocowane drogi, jesteśmy więc uporo-
wanie słabsi. Dla tego zasada, iżeby słabszym
nam służyły użycia wszelkich środków za
dobre, które do celu prowadzą!

2° Nos tutus iak dotąd Communitatis Strażni-
ków podi ale nie wahamy się sam działać
bez niczyjego upoważnienia, skoro tego będzie
potrzeba, silny głos, energia, zrobi wszystkich
nas Tobie posłusznymi.

3° Urządź sobie Radę, z 5ciu najwięcej cześ-
ków złożoną, wybranych z ludzi uporo-
głych jeśli nie co do fortuny, to przynaj-
mniej co do moralności, z ludzi zaufanych
w ciągłem, wolnych od przesądów
i starej rutyny. Ci, którzyby tym Ci

wybiera fundusze potrzebne na cele narodowe, po-
święcając na interes zupełnia nam przeci-
wny. – Wiadomo Waszey K. Mości iż Monar-
chia Włoska w gronie państw europejskich
stoi dzisiaj znaczeniem polityczném
przed Rossyą, w Kongressie powzięty
głos iéy będzie liberalny będzie za nami
koniecznie. Nie wypada nam zatém Bóg
da i narodu takiego obrażać, kiedy ze
strony rządu papiezkiego tylko słuszna
może nas pocieszyć, ale nie uspokoić, i
to zależyć będzie od wiatru jaki dla
niego zawieje. Dziś istnieje Dwór rzymski
ściśle związany z despotycznemi rządami
sprzeczne interesie zachowania prowincyi
przez Ięy posiadanych, może Allokucyę za-
mięścić w Encyklyce jak to było w r. 1832.
potępiającą nasze powstanie.

Dlatego my w duchu naszey polityki
dobrze zrozumianey, żądzić musiemy
aby Papież jak najrychlejey mógł być

porbawiony prowincyi przynim pozo-
stałych, raz dla tego, aby Włochy powzięły
przedzey do swoiey iedności, y poymności
i siły, dla zwalczenia swego i naszego
nieprzyiaciela Austryi, powtore, dla
tego, że Papież pozostawiony iedynie
przy władzy duchownéy, nie będzie się
iuż oglądał na Monarchów despotycz-
nych, tylko będzie więcey popierał lub
że tego nagrania uczyć, sympatyzował
z ludami i narodowościami. Gdy dla
na wtedy powinie za radą X. Lamennais
który Grzegorz XVI nieruchał. Stanie
się silniejszym mocarzem, bo się zrosi
ci przedzey do czystey nauki Chrystusa
od której się tylko czasach takiemu
oddalił. —

Racz Moiści księże przyiąć te uwagi
te moie naprędce spisane myśli, i rozba
czyć że się nie podpisuię, tylko po prostu
tamie o zniszczenie papierowego proszę.

Nayżyczliwszy Sługa

radzić, abyś wezwał do Twojéy Rady
na: Wrocławskiego, dawnego członka Rządu
Narodowego, Karól Hoffman, rzeź Sami
Włościanowéy mieszkającey w Dreźnie.
Wrotnowskiego, mieszkającey w Saxonii; Au-
tor dwóch pism w francuzkim języku wy-
danych, z których pierwsza jest La Pologne
ou la cause de l'Ordre y podobno Zbyszew-
ski, a jeżeliby trudności co do tego odstawić
go mogła i altra rzeczy stronę zagrać
rolędy Guettry, lub Franchowelli niedaw-
ny teraz rezydencyi. — Dwaj ludzie
cywilni którzy powinni być nie daleko
Rady Twojéy.

4to Rady czyli Sessie, winny być zawsze
tayne, i nie znane iak Rządu Naro-
dowego Warszawskiego. — Milczenie na-
wet Tych obrad powinno być tak nie-
znośne nie znane. — Biuro teraźniejsze
ma Twoie iest za wielkie, tak tam
może ci przytaić niedaleko iaki Brat

Latający

5° Kwestyę Listów Zastawnych należy iak nayrychley starać się Rozpoczęcia zała-
twić, bo ona iest nayważniieyszą, nay-
pierwszą, Jak to miałem zaszczyt Waszey
K. Mości ustnie iuż oświadczyć. Jest ona
dźwignią przyszłych działań, a przy
tym czasem może być
nayprędzey [illegible] znaczney
Liczby nieruchomych dodatków.

6° Konieczna iest zaprowadzenia Dziennika
dla Sobiskiego w Sanoku, a Dyrektorem
iego winien być nie kto inny tylko San
Wrotnowski, co był iuż raz Redaktorem
podobnego.

7° Sowinar iak słychać pardya Klerykał-
na wygrawiła, czy ma wygrawić oddzie-
lnych dodatków do Rozpytku papierniczey,
iest nayprzykrzejszem, odzorowi te zmier-
ność i nieprzyiemność dla Wolskiego zaś
Du który Galicyan przyimnie do swego
Wozyka. Stronnictwo tego zamiaru na-
leży się starać z Sanoka wygrawić, iako
rudodzinnych spokoyności tutayszych ludzi
i politicy, którzy głosy zawsze i
wszędzie

Bukarest d. 9 Sierpnia 1864 r. –

59

Mości Książe.

List Księcia który przed czterema odebrałem dniami, Książę Książe pamiętnem w całości przeczytałem. Ani on – ani ja dotąd między o artykule o którym Książe wspominasz – nie słyszeliśmy. – Książe zresztą nie byłeś Księciu Rzeźa winien żadnej explikacji, Karaś Księcia upewnienie „qu'il est très touché des paroles du prince Sapiecha."

Rzeczy tu od kilku tygodni bardzo się zmieniły, aresztowanie pułkownika Frigesego który ten temu proponował Rządowi Narodowemu formowanie oddziału wojskowego na Południu i wprowadzenie go przez Besarabią do Królestwa – przyczyniły się do oziębienia – a razej do nieprzychylnego wystąpienia Rządu tutejszego przeciw niektórym emigrantom tu przybyłym szukającym. Przy Frigesim znaleziono papiery z których pokazuje się że działa w imieniu komitetu rewolucyjnego europejskiego. Niektóre korespondencje urzędników Rządu Narodowego – wystawiły się do przekonania Księcia że Frigesi

zajedno z nami działał, że zatem Rząd Narodowy połączył się z Komitetem londyńskim którego celem – jak się z zabranych Trzeźrami papierów miało przekonać, było zrzucenie Księcia Kuzy i ogłoszenie innego Rządu wspólnie z Mieszanymi malkontentami. Ani protestacje moje, ani list Agencji Wschodniej do Księcia które miały go przekonać że stosunki nasze z Trzeźrami odnowić się do formacji legionu węgierskiego dla nas – i że jesteśmy w Grudniu zerwane zostały – nie przekonały go zupełnie, ciągle utrzymuje że polacy połączyli się z rewolucją europejską kierowaną przez Mazziniego.

Trzeźrami przeszło pięć tygodni był aresztowany, zdaje się że żadnej mu winy nie dowiedziono – kiedy bowiem dnia temu ogłosili mu wolność wciągając go do ogólnej amnestyi dla przestępców politycznych którą Książe, w skutek zatwierdzenia przez mocarstwa europejskie nowego porządku rzeczy, przed kilkoma dniami ogłosił.

Jakby na dowód prawdy tych oskarżeń – zjawia się tydzień temu między Borzęckowskim, przybyły z Cesarskiej armii włoskiej – teraz jenerał mianowany przez Komitet rewolucyjny londyński. Zgłasza się do Księcia, wręcza mu list Garibaldiego w którym tenże robi między innemi wyrzuty Księciu

że aresztując Prigerego stał się instrumentem zemsty austrjackiej.

Jenie jenerał Borgo-Tarski – nietylko Księcia ale każdemu kto go chciał słuchać oznajmiał – że Komitet rewolucyjny dał mu rozkaz formowania tutaj oddziału pięćsetnego i wkroczenia z nim na Węgry, a jego na czele expedycji postawiwszy – przydzielił mu Menotiego – syna Garibaldiego. Książe – który mu zaprzeczał – że na nic podobnego nie zezwoli – oznajmił – że długo tego nie opuści – dopóki rozkazu pisemnego na to nie otrzyma. Rozkaz taki już mu wczoraj – i już odjechał.

Uderzeniem Księcia te niedorzeczności by nie dały obecnego położenia naszego. – Może mu Książe zaradzić potrafisz?

Przyjm Książe zapewnienie mego wysokiego poważania.

D. Ulam

Drezno d. 27. lipca 1867 r.

Raport.

№ 5.

1° Pod d. 7. lipca r. b. za № 102. z polecenia Komisarza Sekr. we Francyi i Anglii uczyniona była do mnie odezwa, przy której otrzymałem instrukcye policyjne. Na odezwę tę odpowiedziałem zaraz pod d. 8. t. m. a unikając wszelkiej zwłoki w czynnościach, przerwałem jednocześnie raport mój 1z Pod dniem 13. i 20. złożyłem raporta następne. Do chwili obecnej nie otrzymałem żadnej decyzyi na moją odpowiedź - ani też nie mam pewności, czy raporta moje doszły właściwego miejsca, czy dalsza czynności na tej drodze z mej strony, przynoszącej nie rezultaty pożądane. Gdy wojsko moje z Drezna wkrótce stać się musi konieczným, zmuszony się widzę uprzedzić obecnym raportem, że dalsza zwłoka decyzyi na odpowiedź moją, która na skutek wzmiankowanej odezwy z d. 7. lipca przerwałem, uważać będę za uwolnienie mnie od pełnienia obowiązków Agenta policyjnego w Dreznie, a w takim razie, otrzymane instrukcye policyjne zwrócił bym do Paryża w całości pod adresem jakim powiadam - i uprzedził bym Agenta w Berlinie Na przeciw co mnie z nim dalszych stosunków. -

2° Od tygodnia przeszło, bawi tutaj pogłoska,

jakoby nową jakąś decyzyą R. N. S.
odsunięty został od dalszego pełnienia obo-
wiązków Komissarza Pol. - i że na jego miej-
sce prowizorycznie został Ob. Kurnyna - Wia-
domości te, pomimo bolesnych na których wy-
nijść zwracać może wypada, wrobiły najgor-
sze wrażenie, obudziły resztę wiary w możność
dotychczasowej pracy - Żeby nie wystąpować
z oprzyczą, gdyby nawet niebyło, że Ob. Ku-
rnyna należy do składu ordynku R. N. to po-
cieszamy się, że Jenerał po tak długiej ciągłej
oprzyczy po za granicą kraju objawionej, ob-
mije w najbliższej chwili Kierunek Zagra-
niczny, wywołuje pomyślne obrócenie - bo-
bie, którzy ci dotąd, nie mają myśli odzyska-
wać w strzelbiej decyzyi R. N. i władz prowa-
dzących, - uważają w podobnym kroku u-
pełny upadek Kraju N. w Warszawie - i jawnie
przypuszczają że decyzya podobna tylko z pie-
częci podrobionej lub przywłaszczonej powsta-
nąć by mogła - Fakt ten, gdyby był niezry-
wistym a dopuszczonym, wywoła niewątpliwie
zupełną samowolność w obecnej emigracyi -
wytworzy liczne partye samowolne, zni-
szczy wszelką możebną na przyszłość działal-
ność, co zaś najgorsze, zniszczy zupełnie ca-
ły możebny wpływ R. N. w kraju i komitecie
a ciągłe tam jego ogryzanie -

3.

3. „Ojczyzna" z d. 1-go przyszłego miesiąca zapowiedziała wydawnictwo w Lipsku – Redakcya pisma tego otrzymać miała jakiś nowy zasiłek pieniężny, którym na zamiar zaopatrzać wydawnictwo nowego pisma w Szwajcaryi w Zurich – Jest dzisiaj myśl potrzymywania przez Pp. J. Kraszewskiego, wydawania na miejsce „Ojczyzny" w Lipsku, nowego pisma peryodycznego polskiego.–

4. W chwili obecnej w Drezna liczba emigracyi znacznie bardzo jest zmniejszona – Tych o których wyprawieniu do Szwajcaryi myślić komitecznie wypada zostało niewiele. Spodziewane jednak jest wkrótce przybycie do nowej, której bo do 800 ludzi, partyi emigrantów ze Zmurki – Gdyby nawet 1/4 tylko części tej cyfry była prawdziwa – przybycie to jest zatrważającem.–

Ricenyi

Monsieur
Alfred Duclos
r. de l'Ancienne Comédie
24.

dla
Jana.

Drezno d. 30. Lipca 1864.

N. 6.

Raport.—

odp. 7/8 864.

Dnia onegdajszego Redakcya „Ojczyzny" odebrała od Korespondenta swego z Paryża kopją okólnika, jaki ostatnio Komisarz Cesarski na Francyą i Anglią, wydał w kwestyi sprzedaży tak zwanych majątków z konfiskaty R. N. Z. znajdujących się w kierownictwie zagranicznem. Okólnik ten, wedle słów korespondencji Paryzkiej, winien był być wydrukowany w najbliższym numerze „Ojczyzny", a to tem bardziej, że pismo to od 1. Sierpnia zupełnie w kijowskiem województwie ustaje. — Ob. Merzbach Henryk, należący do współredaktorów „Ojczyzny" i zastępujący tak wszystkich w tej chwili jako niebezpieczny, nie miał odwagi umieścić tego okólnika, zaprotestował słownie z tej myśli, że nie miał na to upoważnienia, które mu dał R. N. Z. Ob. Janem Kurzyną.

O ile mi wiadomo, wiécé tę i nominacyę onę wiózł
do Paryża i pokarymał Ob: Dulerant.
Komisarz Setn: na Francyę i Anglię, zapewnie zna
dokładnie trudne okoliczności w Warszawie, gdzie praw-
dopodobnie żaden Rząd naterar istnieć nie może.
Po ostatnich warnych aresztowaniach, Warszawa nie
dawała znaków życia. Jeżeli w chwilach najsilniej-
szego ruchu Narodowego, trudno było wynaleźć jednego
lub dwóch kandydatów na Członków Rządu, to nie idzie
rozumieć to przeciw-, że jest obecnie trudniejsze.
A przecież, wypada koniecznie utrzymać przekona-
nie, że Rząd Narodowy w Warszawie istnieje, wypa-
da pod jego tylko powagą, działać wedle nastrzeżeń
przyszłej okoliczności i warunków nowych.
Gdzieby mam wiarę, że Ob: Kuryna jeżeli posia-
da w swych rękach nominacyę na Komisarza niby
przez Rząd wydaną, jako rzeczny komedjant pod-
mnie dzisiejszą porycyę, choć nie przewidzi na tym
własnie punkcie ostatecznego swojego upadku. Gdzie-
by uciekowania ze swej strony, nie mając nic za sobą
ani pracy Narodowej, ani opinii, ani potrzebnych do niej

porycyi warunków – Stawia już wszystko na kartę pod-
rabiając Nominacyę swoją i ostrzegając się powagą
Rządu, który prawdopodobnie nie istnieje, a który przy-
cieć utrzymać potrzeba – Spokojny – że Rząd które-
go nicma, nie zaprotestuje przeciw tej machinacyi
politycznej, że kapitulacya utrzymaną zostanie.

Gdyby inaczej być miało, gdyby Ob: kuryna prze-
kreczyniły K. N. był nominowany, – Alekan tym K.
N. wydał bysam wyrok zupełnego obumarcia dla siebie,
upadku dla sprawy w przyszłości – Taki ten, odjęcia
wszelkiej powagi dla władzy Narodowej, rozpocznie się
komedja emigracyjnych pretensyi, wyrodzą się: samo-
wola, osobiste ambicye i hierarchiczne różne. –

Władek warunkowy, wracam na obowiązek zwrócić
uwagę Komis. Pośw. N. A. S., że zaprotestowanie jaw-
ne przeciwko Ob: J. kuryni jest konieczne – Zaprote-
stowanie to, bądź co bądź, winno być właśnie oparte
na reskryptach otrzymanych świeżo od K. N. Protes-
tacyi tej, wyglądają Ci co chcą kraj, co pracowali
i pracować są jeszcze gotowi, co wiedzą, że przyszłość
jest przed nami, że sprawa Nasza upaść nie może.

Protestacyi tej wyglądają Ci, co się nie lękali ani śmierci, ani katów moskiewskich, ani więzienia całego życia. Ci, co w zaślepieniu nie upadli tak nisko, aby pod hrypotyczne sztandary zagraniczne, uważali jako środek wygodnego życia, Ci, którym pieniądz narodowy nie ciężył żadnym jarzmem na sumieniu wypuszczeni – Ci wreszcie, którzy śmiało stanęli do walki przeciw wszelkiemu faktowi, przeciw zbrodni Narodowej.

Jeżeli Ob. Kurnyn wystąpi z nominacyą swoją którą tylko fałszerstwem politycznem mógł uzyskać – a jeżeli w tym wypadku Komisarz Pełnomocny na Francyi i Anglii nie uzyska protestacyi urzędowej a raczej wyjaśnienia tej machinacyi, w sposób jawny i głośny, – to zupełne zwątpienie, niewiara i upadek władzy Narodowej, nastąpić musi koniecznie – Wszelkie środki, za jej dni dla nas wyrzutem – to cele próżne, które nigdy nie zdołamy –

Viconyja

Ag. Pol. w Drezdnie –

№ 1172. 25 Lipca 64 r. fr. 383 ==

Wyraźnie franków trzysta osiemdziesiąt trzy odebrałem w dniu dzisiejszym z kasy Komissarza Pełnomocnego we Francji i Anglji i z odebranych niniejszem kwituję. –

Paryż d. 25 Lipca 1864 r.

A. 96. 68
5. Cum.

№ 80 d. 3 Czerwca 1864 r. –

Treść podania do komitetu franco-polskiego jest mniej więcej taka:

Znając szlachetność waszą, udajemy się z prośbą o wyszukanie nam jakiego zajęcia lub udzielenie jednorazowego wsparcia etc. –

Podpisy następowały sekcyjnych z wymienieniem liczby tych w których imieniu działają: –

Trzciński Ignacy
Jan Staniewicz
Świdykowski Teofil
Pilichowski Michał
Alexander Spis
Serwiński Gustaw
Staszewski Władysław
Sierzyński Stanisław
Lenkiewicz Alex.
Eitmanowicz
Radzymiński
Matuja. –

180

Rami zostali wezwani na dziś na godzinę 4½ na rue Lencevier gdzie ma przemówić Jenerał francuzki i oznaczyć dzień wyjazdu do Compiègne, do wód. –

Jest zamiar podania do komitetu franco-polskiego listy osób, które postępowaniem swym uwłaczają godności Polaka, w tym celu, aby osoby podane mogły być wydalone z Paryża. –

Doszło do wiadomości Zarządu iż Skorutowski wraz z metresą swą (była guwernantka u pani

Dąbrowicz byli w Ambassadzie Moskiewskiej gdzie
po złożeniu 150 Rs. skradzionych Dąbrowiczowej zapi-
sał się Skorutowski na listę osób chcących powra-
cać do kraju - Meudorf urzędnik Ambasady, przy-
rzekł 250 fr. miesięcznie aż do przyjścia od po-
wiedzi z kraju co do jego powrotu - o tym fakcie
dowiedział się Kozitoski obwiniony o zbieranie
podpisów dla Mierosławskiego przez Skorutowskie-
go i stawionych przez niego dwóch świadków
Ruseckiego i innego którzy faktowi temu
zaprzeczyli. - Według opowiadania Kozitowskie-
go Meudorf przedstawił listę, w myśli tej,
aby się Kozitowski na powrót do kraju zapi-
sał - na liście miało być 28 podpisanych nadto
Meudorf oświadczył iż 3 wyjechało już do Kró-
lestwa. -
Rzewuca u Borkowskiego na Batignolles była
narada Mierosławczyków - odebrali oni odpo-
wiedź od Jenereta - mają zamiar zatrzymania
mienia i po 12 fr. do ręki rozdawać - Na wczoraj
na godzinę 5ą było zapowiedziane następne
zebranie. - Rzeczywiście partja sprzyjających Mie-
rosławskiemu coraz się zwiększa, chodzą pogło-
ski iż Mierosławski jeden może powstanie
w kraju podnieść i że w Brezdnie następ-
pod tym względem porozumienie zaszło
między nim a Kurzyną, Działyńskim i Dzierzbick.
O przyjeździe Mierosławskiego niema mowy. -
Zapewne Komisarzowi zostanie przedstawiony
projekt robienia rewolucji w Rossji. 15ą ustaw

ma ten projekt popierać - nie żądają pieniędzy a tylko sposobów przedostania się do Azji mniejszej -

Mam do zakomunikowania fakt następujący: 4 z Poznańskiego udało się do ob: Antonowicza o wypłatę żołdu, ponieważ nie byli zapisani do żadnej sekcji, wypłata im została odmówiona - udali się osobiście do komissarza gdzie uzyskali rozkaz wypłacenia z kasy ob: Antonowicza żołdu - po przybyciu na Batignolles nie zastali ani ob: Antonowicza ani też ob: Sędrzejewicza - a przyjęci zostali przez jednego z urzędników który na list komissarza wypłaty odmówił oświadczając iż wszystko jedno kto list pisał - albowiem postanowiono wypłaty odmówić każdemu kto w sekcji nie jest zapisany. - Wyszli poznańczycy z biura i spotkali na bulwarze kilka osób między niemi 2 Francuzów i emigranta - emigrant pochwycił list komissarza i objaśnił Francuzom że jak na sprawa nasza dobrze iść zkoro porządku we wydziałach niema. -

Dziś o 12 będzie miało miejsce pochowanie zwłok Majora Papłowskiego który sobie odebrał życie - mówią o mającej demonstracji przeciw władzy która nie dozyć dba o swych podwładnych. -

W końcu komunikuję adressa kobiet:
1° Madame Bourguignon - r. St Séverin 20 à Paris
wewnątrz na innej kopercie - Charles. -

2° Mlle Adile Picard r. St Jean de Beauvais près la rue des Ecoles N° 31.- Charles.-
3° Mlle Victorine Billy - 11 Rue de l'Ecole de Médecine.- Charles.-
Proszę aby listy frankowane przesyłać. -

N 130. 1864.
7 Lipca

N° 106 d. 7 Lipca 1864 r.-

W Paryżu oprócz rozlicznych prywatnych narad i sesyj w celach dobroczynnych lub redakcyjnych odbywają się posiedzenia u Ob: Działyńskiego (celu) których zapewne Ob: Adamowicz będzie mógł Komisarza dokładnie objaśnić, gdyż jak do mej wiadomości doszło sam głos ma zabierać - charakterze ich ogólnym nawet niemogą wnioskować, zdaje się jednak że one nie zupełnie, z duchem dobrych czasowego programu Rządu, są zgodne.- Inne posiedzenia odbywają się w komplecie dziewięciu przez Komisarza zawezwanych, obywateli - na nich także Ob: Adamowicz głos zabrał w imieniu Komisarza jako od niego delegowany - z pierwotnych obrad dobroczynnych przerzucono się na politykę a to zdaje się w skutek oświadczenia Ob: Adamowicza iż Rządu Narodowego - niema i należy na jego miejsce coś innego postawić po za granicą.- Inne jeszcze obrady odbywają się na rue du Havre 14; ale te są czysto machinacją jenerała Mierosławskiego, który od dwóch dni w Paryżu ma pozostawać, ks: Ksiądz Mikoszewski z jednego posiedzenia udaje się na drugie - co zaś jest przed

miotem tych narad niewiem dotychczas, kroki z tego-
wane dla dowiedzenia się i sprawdzenia kto na po-
siedzeniach bywa, porobione. —

Doszło także do mej wiadomości że u Ob: Xawerego
Branickiego zbiera się kilku Ob: bogatszych, mię-
dzy któremi i August Błocki którzy o wsparciu
skutecznym emigracji nowej myślą, o Komissarzu
wyrażać się mają w ten sposób: „ks. Sapieha dużo
pieniędzy już wydał szkoda tylko że na cele poli-
tyczne." —

Jeżeliby każda z tych narad doprowadzić miała
do rezultatów to będą one zdaje się z sobą w sprzecz-
ności — należałoby może z tego powodu przedsię-
wziąść jakieś środki ostrożności, aby kompromi-
tacja nie nastąpiła. —

Ob: Mikorzewski i Żuliński (ksiądz) wydelegowani zo-
stali dla porozumienia się z kołkiem, posie-
dzenia swe, w Hotelu Lambert, odbywającem
możeby i na rue du Havre kogoś wysłać z zebra-
nia dziewięciu obywateli za wiedzą Komissarza
zasiadającego, a na którem i Ob: Ruprecht bywa
obecnym. —

Do Drezdna stosownie do życzenia Komissarza prze-

stanem zostały instrukcja i okólniki do ajenta, odpowiedzi dotychczas jeszcze niema.-

Przy przesyłaniu paszportu Ob: Leonowi Krongold zataczone będzie ostrzeżenie, z wiedzą komissarza udzielające się w którem będzie zagrożenie, ogłoszenia nazwiska tego Ob:, w razie gdyby dotychczasowego swego postępowania nie zmienił.-

Za komunikowany mi zostat list po moskiewsku pisany podający w podejrzenie Ob: Trzcińskiego którem pod każdym względem zaufać można, z uwagi że jest zcałym oddaniem się dla sprawy, dojść z pod jakiej ręki wyszły listy- prawnie niepodobna, gdyż charakteru pisma sprawdzić niemożna.-

Upraszam o zwrócenie kilku listów z Archiwum Zarządu komunikowanych, jak również o wydanie pokwitowania ze złożonych rachunków.-

A

P.S. Fourgevet jest pod pilną obserwacją.-

Zarząd Policyi
w Paryżu
№ 77
dnia 31 Maja 1814 r.

do
Kommissarza Pełnamocnego we Francyi i Anglii

Ma honor przedstawić z końcem bieżącego miesiąca rachunek zwrócony z funduszów na specyalne wydatki w ciągu miesiąca Maja przemianowanych. —

Przedstawiony pierwiastkowo etat na miesiąc Maj na № 53 z dnia 3 Maja r: b w wysokości 370 franków niebyt wystarczającym, w rapporcie № 75 z dnia 26 Maja przedstawionem zostało zgłoszenie powiększenia etatu miesięcznego w skutek nadzwyczajnych wydatków o franków 100. —

W datach:

6 Maja otrzymał Zarząd Policyi fran: 200.
20 Maja . . . . . 157 30.
26 Maja . . . . . 100 „
Remanentu z Miesiąca Kwietnia pozostało 12 - 70
Razem 470 - „

Z Summy franków 470 wyraźnej Czterysta siedmdziesiąt powyniono następujące wydatki: —

1° Aj: Marx: pensyi fran: 90.
2: Aj: P: (Jas) . . . 30.
3° Aj: Oględz. . . . 20.
do przeniesienia 140. /.

z przeniesienia fr. 140.

4.	aj: Hal. pensyj	20.	
5	aj: Lg.	30.	
6	aj: Now	30.	
7e	aj: Br.	30.	
8.	Panu Rosset-Morriand	40.	
9.	Za pieczęcie . . .	20.	
10	Za pasporta . . .	20.	
11	Za Dziennik . .	7.	
12.	Sioseta posłoryj	16	
13.	Wydatki w interesie Kron=		
	golda poniesione . .	48.	
14	Wydatki kancellaryjne	10.	25.
15.	Wydatki poniesione przy		
	śledzeniu	83. 30.	
		494. 55.	

Wyrazmij franków Czterysta dziewięćdziesiąt cztery
pięćdziesiąt pięć centimów

Że zaś etatem przewidziano = 370.
i dodatkowo . . 100 470. --

Zatem wydatki przewyższyły o. 24 fr. 55 cent: wy=
razmij Dwadzieścia cztery franki pięćdziesiąt pięć centimów
etat na Miesiąc Maj dla Zarządu Policyj w Paryżu
przemianowany:

Objaśnienia:

ad: 1º Vide annex № 1, 2. pozycje a/, b/, c/, d/, e/, f/

ad 2º Vide Annex № 3. pozycje a/, b/.

ad 3º Vide Annex № 4. pozycja a/-

ad 4º Vide Annex № 4. pozycja b/-

ad 5º Vide Annex № 5 pozycje a/, b/.-

ad 6º Vide Annex № 6 pozycje a/, b/.-

ad 7mo Vide Annex № 7 pozycje a, b/.-

ad 8º Vide Annex № 8 pozycja a/.-

ad 9º Vide Annex № 9. pozycja a/.-

ad 10mo Vide Annex № 10. pozycja a/, b/.-

ad 13mo Vide Annex № 11 . . . a/.-

ad: 11, 12, 14, 15. pozycje te szczegółowo z datami w Księdze rachunkowej na ten cel przeznaczonej są zapisane. —

Wydatki zatem w Miesiącu Maju przez Zarząd Polski w Paryżu poczynione przewyższyły o: 24 fr. 55 c. etat miesięczny 470 franków wynoszący – gdyż wydanem zostało razem 494 fr: 55 cent.

Zarząd Polski przedstawiając niniejszy rachunek Kommissarowi Rządowemu wraz z dowodami usprawiedliwiającemi wydatki ma honor upraszać o pokwitowanie.

P. O. N. Z. P. w P.

a) = 100 fr. =

Wyrażnie franków sto otrzymatem w dniu dzisiejszym tytułem dodatku do etatu na miesiąc Maj. —

Paryż dnia 26 Maja 1864r.

b) = 88 fr. 60 c =

Wyrażnie osiemdziesiąt osim franków sześćdziesiąt centimów w dniu dzisiejszym otrzymatem dla przesłania do Berlina za wyjęcie kopii aktu oskarżenia przeciwko Ob: Działyńskiemu wystosowanego — z tą uwagą iż summa powyższa od samego Ob: Działyńskiego winna być pobrana. —

Paryż dnia 26 Maja 1864r.

c) = 200 fr =

Wyrażnie franków dwieście otrzymatem w dniu dzisiejszym tytułem zaliczki, z summy większej 600 fr. mi przynależnej. — W dniu 15 Marca r. b. z tegoż samego tytułu otrzymatem od Komissarza Nadzwyczajnego franków sto. —

Paryż d. 26 Maja 1864r.

Paryż dnia 31 Sierpnia
75

Mości Książe!

Stosownie do przyrzeczenia, jakie miałem honor otrzymać od Księcia, że dwóm osobom o których Książe wspomniałem wypłaci Książe na moje ręce po 30 fo;- uwiadomiłem ich a tém z nadmienieniem że to nastąpi w krótkim czasie; czego jednak do dnia dzisiejszego nieuskuteczniłem z przyczyn zupełnie nie ode mnie lecz od Księcia zależnych. W dniu wczorajszym otrzymałem listy z Heidelberga i Kowna,- pełne wyrzutów, a nawet w jednym wprost mi piszą że musiałem pieniądze otrzymać i sobie zostawić.- Każą Książe wybaczy,- lecz nie widzę żadnej potrzeby być wystawianym na tyle opinii mię potępiającej,- i z tego powodu mam honor upomnieć Księcia o przesłanie pieniędzy dla nich, na ręce moje,- lub też o zawiado-

domienie mię co mam im odpisać, ó to uprzeszam najpóźniéj do dnia 15 Lipca bież. 8 bowiem wyjeżdżam z pierwszą, — w przeciwnym bowiem razie zmuszony będę przestać im adres Księcia abym się pozbyć nieprzyjemności jak również kosztów portowych. Nadto mam honor Księciu uwiadomić że w dniu onegdajszym nadszedł list z Berlina, na kopercie drugiéj adres Księcia — musiał się w niéj zawierać depesze lub papiery ważne, jest nadzwyczaj ciężki — na pierwszéj kopercie znajdowała się kartka z prośbą o jak najprędsze doręczenie Księciu, nie wiem więc co w niéj zrobić, albowiem adres na Anglią N. Hanower zaczęłem — również i to uprzeszam Księcia, gdyż przy wyjeździe pierwszą nadarzającym list powyższy zniszczyć; — o co mam honor uprzeszać polecając się łaskawym względom Księcia

Rue Benard N. 3. Uniżony Sługa
à Batignolles. Brakowski

P.S. Za list powyższy opłaciłem fr. 8 Cen. 75.

Paryż dnia 3 Września
76. 1864 r.

Mości Książe!

List Księcia datowany 16m
otrzymałem dnia wczorajszego
jak również 110 fr. – z których na-
tychmiast fr. 100 przesłałem w
dwa wiadome księciu miejsca, –
po odebraniu pokwitowań
natychmiast przeszlę takowe.
Ja dnia 8 b.m. wyjeżdżam do
południowej Francyi, z powodu
braku funduszu do utrzymania,
tembardziej że przed kilkoma
dniami otrzymałem list z hota-
ju w którym donoszą mi że
pod żadnym pozorem powracać
nie mogę – trzeba więc wziąść
się do pracy, ażeby z głodu
nie umrzeć. przed wyjazdem
zostawię wszelę pewną – która

donienie mię co mam im odpisać, á to uprzeszam najpóźniéj do dnia 15 Lutego bieżącego miesiąca. Bowiem wyjeżdżam z Paryża, a po przeciągnym bowiem razie zmienionego mym będę przesłać na adres Księcia ażeby się pozbyć niepotrzebnej jak również kosztów portowej. Zadto mam honor Księciu uwiadomić że po dniu onegdajszym nadszedł list z Berlina, na kopercie drugiej adres Księcia mieszkania w niéj zawierać depesze lub papiery gdyż jest nadzwyczaj ciężki. W pierwszej kopercie znajdowała się kartka ze prośbą o jak najprędsze doręczenie Księciu, nie wiem zresztą co za nią zrobić, albowiem adres na Anjou N. Konwoć zaczęłem, również i o to uprzeszam Księcia, gdyż przy wyjeździe z Paryża musiałbym list powyższy zniszczyć; - o co mam honor uprzeszać polecając się łaskawym względom Księcia

Rue Benard N. 3.
à Batignolles.

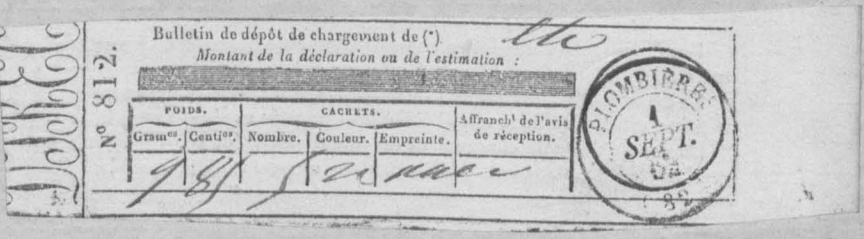
Uniżony Sługa
Wrakowski

P.S. Za list powyższy opłaciłem fr. 8 Cen. 75.

1/9 864 Kwestia do zgłoszenia wydziałowego w Linie
z Dn. wczoraj: zabezpieczenia w f. 100 dla 2ch ajentów bryg. ogniowej w Heidelbergu i Darmstadt. Jeżeli będzie uwolnienie
powszechne od tego zabezpieczenia od tych Panów — dla porządku
zawiadomienia zainteresowanych —

List z Berlina zachęcający do P. Wojciechowskiego przesłania
mu powtórnie do Plombières hot: Vosges: — Może to się jednak
innym papierem nie stało zakładem — Na podstawie tych
myśli przez P. f 8.75. za porto od listu zabezpieczam f 10 resztę
do odbycia — Jeżeli P. Ogniwicz Bartyn przed wyjazdem po
wrotem z Pj. przed 10 b.m. zachęci dowiedzieć jak był adres
tak listy przychodzące pod innemi adresami widocznie
były nie mogłyby do Pana odesłane pod adresem Comte
Krzyżanowski: 23. r. Anjou St Honoré —

Przyjm [illegible]


Bulletin de dépôt de chargement de (*)
Montant de la déclaration ou de l'estimation :
N° 8122.
POIDS. Grammes. Centimes.
CACHETS. Nombre. Couleur. Empreinte.
Affranch.t de l'avis de réception.
PLOMBIÈRES 1 SEPT. 64

Bulletin de dépôt de chargement de (*)

Montant de la déclaration ou de l'estimation :

N° 812.

POIDS.		CACHETS.			Affranch^t de l'avis de réception.
Gram^os.	Centi^os.	Nombre.	Couleur.	Empreinte.	
98		1	rouge		

PLOMBIÈRES
SEPT.

Verso. La perte d'une lettre chargée affranchie donne droit à une indemnité de 50 francs. (*Loi du 5 nivôse an V.*)

En cas de perte d'un chargem^t de valeur cotée, la Direct^on rembourse le prix d'estimation de la valeur cotée, qui ne peut excéder 1,000 fr.

En cas de perte de chargement de valeur déclarée, la Direction rembourse le montant de la déclaration, qui ne peut excéder 2,000 fr.

Paryż dnia 3 Września
76. 1864 r.

Mości Książe!

List Księcia datowany 16m
otrzymałem dnia wczorajszego
jak również 110 fr. – z których na-
tychmiast fr. 100 przesłałem w
dwa wiadome księciu miejsca, –
po odebraniu pokwitowań
natychmiast przeszlę takowe.
Ja dnia 8 b.m. wyjeżdżam do
południowej Francyi, z powodu
braku funduszu do utrzymania,
tembardziej że przed kilkoma
dniami otrzymałem list z kra-
ju w którym donoszą mi że
pod żadnym pozorem powracać
nie mogę – trzeba więc wziąść
się do pracy, ażeby z głodu
nie umrzeć. przed wyjazdem
zostawię osobę pewną – która

listy Księcia mi osobiście przesyłać będzie pod adresem wskazanym.

Polecając się łaskawym względom Księcia zostaję z najgłębszym szacunkiem

Jego Książęcej Mości

Wdzięczny Sługa

Wrzesowski

W liście wzmiankowanym listy odesłane.

Madrid 26 juillet 1864

Monsieur le Prince Adam Sapieha

J'ai communiqué le contenu de votre honorée du 19 courant aux membres du comité qui se trouvent presque tous à la campagne, et spécialement à Mr le duc de Villahermosa et Mr Dos président et trésorier, qui sont à Zaraux dans les provinces Vascongades. Je les invite à venir au secours des polonais emigrés non seulement avec leur influence mais aussi avec leur argent, et j'attends leur reponse pour vous fixer le nombre des billets qu'il faudra nous envoyer.

En mêmes temps j'ai redigé pour les journaux un advertissement annonçant la loterie, dont je vous en enverrai copie prochainement: et je compte m'adresser aux chefs des corps de l'armée, en

leur invitant à suivre l'exemple de
l'armée française

Je vous donnerai avis du
résultat de mes efforts.

Je prie Monsieur avec la
plus grande considération votre dévoué

Nemeus Fernandez Guedes

Madrid le 12 aout 1864

Monsieur le prince A. Sapieha

Monsieur: Veuillez m'envoyer dix mille billets de la loterie internationale, le plus tôt qu'il vous sera possible. J'ai l'esperance de les placer tous, et de pouvoir vous demander bientôt un plus grand nombre quand les membres du comité, qui sont presque tous à l'étranger, reviendront dans le courant du mois prochain.

Les annonces de la loterie que j'ai fait inserer dans tous les journaux, commencent à produire un bon resultat: mais

il nous faut des billets pour accroître ce resultat et donner une plus grande impulsion à l'affaire.

J'ai écrit à M. Rettel sur les circonstances critiques où se trouve l'Espagne en ce moment; ce qui entrave beaucoup les efforts des amis de la Pologne. Cependant je crois qu'elles passeront bientot

Agreez Monsieur l'assurance de ma consideration la plus distinguée

Nemesio Ferúz Cuesta

Plaza Mayor-1

Rép. 22/8 864.2 Plombières

Je regrette infiniment de ne pouvoir en ce moment profiter de Votre Avis si zélé de servir notre cause, et en réponse à Votre lettre du 12 de ce mois, Vous envoyer les billets de loterie —

La loterie se trouve momentanément arrêtée à cause des changements survenus dans la direction de nos affaires, que je Vous ai annoncés par ma lettre du 15 — J'espère que d'ici à une dizaine de jours je pourrai recommencer à mettre cette loterie en train, dans ce cas je m'empresserai de profiter de Votre obligeance et je Vous enverrai le nombre de billets demandés —

Malheureusement ces secousses intestines chez nous, ont découragé l'Empereur d'~~entendre plus qu'il n'a encore~~ continuer dans les personnes qu'~~il a~~ a pris les rênes du gouvernement, ~~dans~~ sans J'ai espoir dans une femme espérance que tout changera pour le mieux et bientôt —

Paris ce 15. Avril 1864.

Mr. Cuesta à Madrid.

81

Monsieur —

L'interet et la sympathie que Vous avez toujours témoigné dans Vos correspondances pour notre cause et pour ma personne, me font un devoir de Vous annoncer que j'ai cru opportun de cesser d'être le représentant officiel du ~~notre~~ Gouvernement ~~National~~, et aussi de Vous donner des éclaircissements sur les motifs qui m'ont fait agir —

Chez nous comme partout, à côté de différents partis il s'est trouvé un extrême avant peu de partisans, et ne pouvant arriver au pouvoir que dans des moments de troubles et pour peu de temps — Par suite d'arrestations et de saisies de papiers par les ~~les~~ Russes, les chefs du Gouvernement National ~~des personnes honorables appartenant au parti du mouvement~~ sont été obligés de se cacher et de fuir — alors C'est en profitant de ce moment que ce parti a ressaisi de ce saisi du pouvoir —

Vous comprenez Monsieur que n'ayant aucune garantie d'une direction honorable et raisonnable de nos

affaires, je n'ai pas voulu rester sous les ordres du Gouvernement d'aujourd'hui et j'ai regardé comme une nécessité absolue de me mettre de côté —

Je suis convaincu que dans peu des hommes honorables et dignes rentreront au pouvoir — alors je serai prêt à servir ici ou ailleurs vos hauts ordres — Vous)

Après (avoir) brièvement exposé l'état des choses chez nous, j'ose vous prier de regarder cette lettre comme complètement privée que ma conscience s'ordonnait de vous adresser —

Agréez &c

Gênes 8 juin 1864

Vico fiascara da San Matteo

83

Prince

Voilà plus de quatre mois que je demande justice et réparation au gouvernement national et jusqu'à présent mes démarches n'ont abouti à aucun résultat pas comme d'une autre côté les relations avec Varsovie deviennent plus difficiles de jour en jour, donc j'ai besoin de publier mon rapport sur mes démêlés avec M. M. Heidenreich et Sawicki, peut-être un heureux hasard fera tomber un exemplaire de cet écrit entre les mains de quelque membre du gouvernement, je ne vous en serai pas moins obligé toutefois, de vouloir bien transmettre ci-joint de droit l'exemplaire que j'ai l'honneur de vous adresser.

Je profite de cette circonstance, Prince, pour vous exprimer combien

je regrette de n'avoir pas pu vous faire mes adieux en quittant Paris. Mais au moment de mon départ des pouvoirs si étendus venaient de vous être conférés que je n'ai pas cru devoir vous dérober une seule heure de ce temps qui vous devenait si précieux —

Agréez, prince, l'assurance de ma haute considération

Robert Schomburgk

DO RZĄDU NARODOWEGO.

D. 6go Grudnia 1863 r. Gazeta Narodowa Lwowska doniosła *o wyroku śmierci wydanym przez sąd wojenny na Pułkownika Sienkiewicza za niesubordynacią i bunt przeciw swemu zwierzchnikowi.*

W miesiąc potem d. 7go Stycznia 1864 r. taż Gazeta w tym przedmiocie wyraża się w następny sposób: *wyrokiem sądu wojennego Major Sienkiewicz, dowódzca oddziału IV^{o} skazanym został na pozbawienie wszelkich praw politycznych i wygnanie z kraju, za niesubordynacią okazaną Generałowi Krukowi (co pociągnęło za sobą ze strony innych oficerów czyny przeciwne karności wojskowej), za nieposłuszeństwo Generałowi Krukowi, gdy ten mu kazał aresztować por. Gerlicza i za niedbalstwo o oddziale.*

Oprócz tych ogłoszeń, oskarżony i skazany, nieodebrałem żadnej urzędowej kommunicacii o tych dwóch odmiennych wyrokach. Po ogłoszeniu pierwszego mój pobyt w Galicii nie miał ani celu ani już był podobnym: ścigany z jednej strony przez władze Austriackie, z powodów które się niżej wyjaśnią, a z drugiej strony pilnowany przez żandarmów polskich nie zostało mi jak tylko wyjechać za granicę. — Wyjazd to ten zapewne, a za tem niemożność dopełnienia pierwszego wyroku, stał się powodem jego modyfikacii.

Jeden i drugi, oba zarówno mnie dotknęły; przybywszy zatem do Paryża napisałem natychmiast raport do Rządu Narodowego, w którym całą sprawę sumiennie przedstawiłem. Upominając się w nim o sprawiedliwość zawiadomiłem Rząd Narodowy o wyrządzonej krzywdzie mojemu osobistemu charakterowi i mojej godności wojskowej i wyjaśniłem razem fałsze miotane na mnie przez moich przeciwników.

Jedną kopię tego raportu wręczyłem 29 Grudnia 1863 Panu E. Dębinskiemu, Agentowi Wojskowemu, a drugą 15^{o} Stycznia 1864 X^{ciu} Wł. Czartoryskiemu Agentowi Politycznemu.

Nie otrzymawszy dotąd żadnej odpowiedzi, a wiedząc jak trudne są kommunikacie z krajem, postanowiłem odezwać się drukiem do Rządu Narodowego. Sądzę iż tą tylko drogą dostać się do niego może głos mojego usprawiedliwienia, tamowany zapewne przez tych, którzy nie chcą wyjaśnienia rzeczy, nie chcą, bo lękają się aby to co dziś jest niesprawiedliwością i krzywdą dla mnie, nie stało się dla nichże samych w oczach Rządu Narodowego i publicznej opinii ciężkim zarzutem lekkości, nieudolności i nieporządku.

Szczere sprawozdanie o moich czynnościach objaśni w tym względzie Rząd Narodowy. Fakta, które w niem przytaczam, postępowanie osób z któremi się zetknąłem, postępowanie które rzetelnie określam, łatwe są do sprawdzenia.

Kiedy wybuchło powstanie Polskie, ja od kilku już lat byłem kapitanem w wojsku regularnem włoskiem a szczęśliwym trafem od trzech lat spełniałem w Sycylii missie polityczno-wojskowe. Pomagałem tam Władzom zaprowadzać porządek. — Byłem więc jak najlepiej przysposobiony do rodzaju wojny prowadzonej w Polsce.

Przy końcu kwietnia wyjechałem do Polski; — przygotowywano w tedy w Galicii expedycię na Wołyń która miała wywołać powstanie na całej Rusi. Znając dobrze tę część kraju z opowiadań ojca mego, postanowiłem pomimo rozmaitych robionych mi propozycii, wziąść udział w tej expedycii, i dla tego udałem się do Wschodniej Galicii.

We Lwowie zastałem niedołężność w organizacii wojskowej. — Generał Dowódzca, który działając sam przez się, byłby potrafił zużytkować swoje zdolności, i swoje dobre chęci do lepszego skutku doprowadzić, dał się otoczyć licznym sztabem złożonym w znacznej części z ludzi lub nie pojmujących rodzaju naszej wojny lub wcale nie wojskowych. Adjutant i pełnomocnik Generała nie miał najmniejszego wyobrażenia o organizacii, to też wszystko postępowało w sposób najszkodliwszy dla sprawy naszej: marnowano czas i pieniądze a przez to zniechęcano ochotników i przyzwyczajano ich do próżniactwa. — Powstałem, o ile było w mojej mocy, na ten stan rzeczy. — Spostrzegłszy się wkrótce że byłem nieprzyjemnym gościem dla tych panów a nie chcąc jednak w nieczynności zostać, starania moje w inną stronę obróciłem, i za pomocą jednego ze znaczniejszych obywateli, zająłem się pod dowództwem Horodyjskiego, organizacią oddziału, w którym wziąłem kommendę piechoty.

Tak prędko to postąpiło, że oddział ten musiał jeszcze czekać na Expedycię Gła Wysockiego, która już się od kilku miesięcy przygotowywała.

Po nieszczęśliwej wyprawie Radziwiłłowskiej rozprzężenie nastało w całej organizacii tak wojskowej jak cywilnej z powodu usunięcia się Władz wojskowych i uwięzienia znaczniejszych obywateli.

Gł. E. Różycki, który zastąpił w Wschodniej Galicii Gła Wysockiego, zaraz postanowił uformować siedem oddziałów i na ich czele wkroczyć na Wołyń. Przyszedł on do mnie i ofiarował mi formacię i dowództwo oddziału IV^{o}. — Przyjąłem nominacię z ochotą ale pod tym warunkiem że Generał sam osobiście będzie dowodzić expedycią i że będę bezpośrednio od niego tylko zależyć.

Ten ostatni warunek położyłem z tego powodu żem przeczuwał, iż nastaną nieporozumienia w Galicii między władzami nasyłanemi z Warszawy a komitetami obywatelskiemi: — w Warszawie Rząd Narodowy pod szubienicami obradujący i doliczający się codziennie składał się z ludzi najwyższej abnegacii, sprawował władzę nie dla władzy ale dla rzeczywistej służby i potrzeby narodowej; w Galicii zaś było inne położenie. Gdyby ludzie użyci na pośredników między Rządem Centralnym a Galicią byli wszyscy dojrzałego i wytrawnego patriotyzmu, znali świat i ludzi a nadewszystko prowincią do której przybywali, wszelkie stosunki byłyby stały się łatwe. – Tak nie było, to też kollizie między temi władzami były do przewidzenia a ja nie chciałem wcale się do nich mieszać.

Obowiązkiem moim zaraz się czynnie zająłem. Oddział miał przeznaczenie wkroczyć koło Nowego Olexińca, czynności więc moje odbywały się w obwodach Brzeżańskim i Złoczowskim.

Z początku, to jest dopóki Gł. Różycki sam trudnił się organizacią, wszystko szło jak najlepiej; w codziennych prawie stosunkach byłem z Generałem i uorganizowanie szybko postępowało. Ale skoro Struś *(Sawicki)*, szef sztabu Generała Różyckiego, potrafił zagarnąć dyrekcię administracii, od tej chwili wszystko się zmieniło. Stosunki moje z Generałem stały się coraz rzadsze — a nareszcie ustały.

Przekonałem się wkrótce, że działania P. Sawickiego były w złym duchu robione i prowadzone w sposób szkodliwy dla sprawy naszej. To przekonanie powziąłem z wielu bardzo przyczyn dla wyliczenia których trzeba by mi opisać codzienne moje zejścia się z nim. Jednem słowem zamiast pomocy z jego strony ciągłych tylko przeszkód w organizacii oddziału doznawałem. Przymuszony więc byłem głośno, otwarcie i jak najsilniej na P. Sawickiego powstawać.

Po dwóch miesiącach formacii, kiedy wszystko w oddziale było już prawie gotowe, dowiedziałem się, że plany zmienione zostały i że składy przeniesione będą na granice Lubelskiego, gdzie nas wysłać miano.

Przeciwny byłem temu nowemu planowi, bo wiedziałem że nie podobna będzie przewieść bez straty ni ludzi ni broni, i szczególniej dla tego, że traciłem Generała w którym ja i cały oddział mieliśmy zaufanie a nie wiadomo było pod jakiem znajdziem się dowództwem.

Przyszła nareszcie decyzia Expedycii w Lubelskie.

Dowódzcy oddziałów V. VI. VII i IV; to jest Aladar, Komorowski, Rochebrun i ja, otrzymali wezwanie stawienia się we Lwowie d. 11go Października 1863.

Na tem zebraniu Gł. Różycki oświadczył, że wysyła nas w Lubelskie, przeznaczając na główno kommenderującego Gła Kruka *(Heidenreich)* któremu nas przedstawił, a że sam zaś zostaje z trzema pierwszemi oddziałami.

Głowi Różyckiemu przypomniałem, że przyjąłem był dowództwo oddziału pod warunkiem, że on osobiście popro-

wadzi wszystkie oddziały. — Na to Generał uścisnął mnie mówiąc: «okoliczności się zmieniły ale wkrótce się zobaczemy.» — Smutno mi było tracić Generała w którym miałem zaufanie, ale nie wypadało mi więcej nalegać.

D. 17 Października z rozkazu udałem się w Żołkiewskie, gdzie była główna kwatera Gła. Kruka, a gdzie po kilka razy odbywały się rady wojenne. — Na ostatniej radzie Gł. Kruk zadecydował że oddziały IV. VI i VII mają wkroczyć na Wołyń a oddział V idąc po nad granicą Lubelską połączy się z nami.

Gł. Kruk tę decyzię wziął opierając się na tem, że w tej części kraju nie ma nad tysiąc pięć set Moskali a że Lubelska granica jest obsadzona ogromnemi siłami.

Wszystko prawie na granicy było gotowe do uskutecznienia wyprawy, jedynie brakowało ludzi oddziału IV. Przeprowadzeniem ludzi zajmowały się władze cywilne a P. Sawicki, od którego te już zależały, zaręczył mi był, że na czas i punkt oznaczony dostawi cały mój oddział bez straty. Tymczasem Władze cywilne obwodu Brzeżańskiego, gdzie mój oddział był rozlokowany, zamiast 18go Października odebrały rozkaz przewozu ludzi 24go wieczorem a nim do powiatowych doszedł, przewóz ludzi nie mógł być rozpoczęty wcześniej jak 26go.

To *sześciodniowe* przetrzymanie rozkazu, nie przygotowane podwody ani żywność na punktach przechodnich, zmniejszyły mój oddział o przeszło dwieście ludzi i kilku oficerów.

W nocy 29 na 30 Października założył się obóz Oddziału IV. Ja przybyłem o g. 6ej rano; zająłem się naprzód organizacją wojskową ludzi, następnie ich uzbrojeniem i ubraniem. Te czynności bez straty czasu osobiście spełniłem, oczekując z największą niecierpliwością rozkazu do wymarszu lub biwaku na tem samem miejscu.

Nareszcie o g. *pół do siódmej w wieczór* przywiózł mi Pan W. rozkaz Gła Kruka "ażebym wystąpił z moim oddziałem *o g. szóstej* na punkt zborny". — Stanąć o g. szóstej! a rozkaz wręczono mi o g. pół do siódmej, to jest w pół godziny po terminie. Ten fakt sam nie dowodził z jaką niedbałością i nieporządkiem rzeczy były prowadzone?

Aby stanąć na termin naznaczony powinien był bym odebrać rozkaz kilka godzin pierwej. Wszakże nie tracąc czasu wymaszerowałem; miałem przewodnika do Dobroczyna gdzie innego miałem znaleść do poprowadzenia na punkt zborny. Pochód drożyną leśną, wśród najciemniejszej nocy, między gęstwiną i pniami, ze znaczną liczbą furgonów, złe zaprzęgi z końmi ponarowionemi robiły że zwolna się postępowało.

Wtem zdarza się wypadek najnieszczęśliwszy, przezacny obywatel tamtych okolic, który był jedynym naszym przewodnikiem do Dobroczyna, ginie w lesie śmiercią przypadkową. Śmierć ta postawiła nas w najkrytyczniejszem położeniu, tak że byłem zmuszony tymczasowo uszykować piechotę w polu a furgony i kawalerią na drodze, szukając innego przewodnika dla wskazania drogi do Dobroczyna. Jeden z mojego oddziału oświadczył, że zna dokładnie drogę; — urządziłem tedy marsz w następujący sposób: 4 kompanie piechoty — furgony — jedna kompania piechoty — kawaleria. Razem 350 ludzi i 60 koni.

Trzech oficerów wysyłałem bezustannie podczas marszu dla sprawdzenia, czy w kolumnie nie ma przerwy. W tem odbieram uwiadomienie, że brakuje kompanii piechoty i kawalerii. — Jak poźniej sprawdziłem ta kompania i kawaleria zatrzymały się przy dwóch furgonach z amunicją wywróconych. A że w małej odległości kilka dróg krzyżowało się, kompania piechoty i kawaleria fałszywą drogą posunęły się. — Ja zaś przybywszy z kolumną do Dobroczyna, obiecanego przewodnika niezastałem; a znajdując niestosownem zatrzymanie się we wsi udałem się ku Bugowi, oczekując bezskutecznie przewodnika i części oddziału zabłąkanego.

Około g. 12ej w nocy zjawił się Gł. Kruk i żywo oświadczył swoje niezadowolnienie. Nie chcąc słuchać żadnych tłumaczeń, zajął się najdrobniejszemi szczegółami, nie odnosząc się w niczem do mnie i nie uważając mnie jako obecnego kommendanta zabrał kolumnę.

Formując mój oddział całe usiłowania ku temu kierowałem, aby zyskać przedewszystkiem władzę moralną i zupełne zaufanie ochotników; Gł Kruk swem postępowaniem podkopywał moją powagę w obec podwładnych, nie miał zresztą on prawa mieszać się do oddziału tylko za mojem pośrednictwem. Z największą cierpliwością jednak znosiłem to fałszywe położenie w obec mego oddziału.

Przy przeprawie przez Bug, która odbywała się dwoma wozami, dałem był rozkaz Majorowi Jagminowi, aby się z pierwszymi ludźmi przeprawił i tam porządek zaprowadził, a kapitanom wskazałem jak się przeprawa ma odbywać. Sam zaś w pewnej odległości na koniu pilnowałem całego ruchu. — Gł. Kruk przywołał mnie i powiedział mi, że się nie trudnię moim oddziałem, że nie znam służby i że sam osobiście powinienem żołnierzy na wozy pakować. Generałowi na to odpowiedziałem, że ogólne dyspozycje jak się należy dałem, a że od dosyć dawna w czynnej służbie jestem, by dokładnie wiedzieć co w takich okolicznościach mam do robienia.

Po dokonanej przeprawie przez Bug, gdy Gł Kruk co raz bardziej i cierpko zarzucał mi niedbalstwo o ludzi mego oddziału i nieznajomość służby, znalazłem za stosowne przytoczyć w sposób łagodny i delikatny przyczyny zwłoki powyżej wyrażone, dodając że gdybym był otrzymał rozkaz w właściwym czasie, marsz byłby się odbył za dnia, żadnego przypadku by nie było i niezawodnie przed naznaczonym terminie był bym się stawił. Generał zaś odtrącając znowu opryskliwie moje tłumaczenie z powodował mnie do oświadczenia, *że jeżeli nie sądzi mnie być zdolnym do przewodniczenia oddziałowi, jestem gotów wstąpić do szeregu, a przez to będzie on mógł innego Dowódzcę naznaczyć.* Rozmowa ta miała miejsce na ustroniu. — Gł. Kruk nie będąc z tej mojej powolności zadowolniony, odnowił przed frontem swoje wyrzuty w nader ubliżający sposób. Widząc że postanowieniem nieprzepartem Generała jest zniszczyć mi wszelką władzę w oddziale, a oparty na ostrzeżeniu które tylko co mu dałem, odpowiedziałem mu również przed frontem: *niech Generał wie, że my jesteśmy ochotnikami w sprawie ojczystej a nie sołdatami moskiewskiemi; że każdy oficer czuje konieczność dyscypliny, ale że znieść nie jest w stanie wyrzutów przed frontem, które ubliżają godności oficera.*

Wtenczas Generał w największem uniesieniu krzyknął "*Milcz*". — Ten wyraz wywołał najgwałtowniejszą burzę między oficerami oddziału, tem więcej że Generał był *zupełnie obcym* oddziałowi, bo nie był jeszcze przedstawiony jako główno kommenderujący.

Na moje poprzednie uwagi, że mój oddział nie zna Generała, było przez niego zdecydowane, że na pierwszym spoczynku za granicą nastąpi rewia mego oddziału przez Gła Kruka a tym samym przedstawienie go jako głównie kommenderującego.

Dodam tu że kiedy Gł Kruk domnie wrzasnął „Milcz" jeden z oficerów sztabu Gła. krzyknął do nas: "*My was knutem nauczymy subordynacji!*"

Te grubiańskie napastowania na Naczelnika w obec oddziału do najwyższego stopnia exasperacię oficerów i szeregowców posunęły.

Nie mogę w tem miejscu nie przytoczyć jednej uwagi: W ogólności oficerowie z wojska moskiewskiego oddali nie małe powstaniu usługi, kiedy umieli zastosować subordynacię moskiewską do żywiołu polskiego. Ale niektórzy zachowali w tym względzie kapryśne wszechwładztwo moskiewskie niewłaściwe organizacii wojskowej na zachodzie. Przywykły do dyscypliny czerpanej w duchu zachodniej cywilizacii rozumiałem, że ta jedna nam Polakom przystoi. Albowiem Polska odrodzi się w moc swego urodzenia a urodziła się i wychowała w wyobrażeniach zachodnich pomimo sławianofilów i ideologów, którzy usiłują cofnąć ją w pogaństwo, by jakąś missię rassową ustanowić.

Czując wszakże, jak ważne skutki sprowadzić mogą te zajścia, pomimo że byłem w obec oddziału obrażony, mając na względzie ważność sprawy, stanąłem, na koniu, z wyciągniętą ręką między Głem Krukem a oddziałem i starałem się uniesienie oficerów i szeregowców hamować przedstawiając im, że to jako rzecz osobista, do mnie tylko należy; pomimo tego kilku oficerów gwałtowniej to uczuło i tylko przy wielkiem mojem usiłowaniu przetrzymani, cofnęli się na swoje miejsca.

Gł. Kruk odjechawszy o kilkadziesiąt kroków od oddziału, zreflektował się; rozkazał mi przywołać wszystkich oficerów w obec których oświadczył, *że mnie przeprasza a przytem daje słowo honoru że, od tej chwil,*

dowództwa nad oddziałami się zrzeka. Po czem zaraz się oddalił.

Zostawiony samemu sobie pomaszerowałem naprzód i tylko przypadkowo założyłem obóz w odległości pół mili od innych oddziałów, gdzie napróżno kilkanaście godzin bez żywności dla ludzi i koni, oczekiwałem czy nie nadejdzie jaka nowa dyspozycia.

Tymczasem obawiając się, aby wojska Austriackie nie nadeszły, rozkazałem intendentowi zapaśną broń, około 100 sztuk palnej, kilkadziesiąt pałaszy i inne rekwizyta w pobliskiej leśniczówce ukryć, po ukończeniu tego, wysłałem do głównego obozu Majora Jagmina, aby dowiedział się, jakie są dalsze zamiary tamtych oddziałów.

Położenie moje było nie do pojęcia; od pierwszej chwili zjawienia się Gła Kruka oddział mój został obałamucony. Gł Kruk był dla oficerów i szeregowców obcą osobą a jeżeli usłuchali go, kiedy zabrał kolumnę, to dla tego, że milczenie moje zdało się im być uznaniem wyższej władzy. Ubliżenie mej osobie żywo uczuli, to też ostatniej prowokacii znieść nie potrafili. Po zajściu z Głem Krukiem uznałem za konieczne, mimo że oddział na tem ucierpiał, usunąć pięciu z tych oficerów którzy żywiej byli wystąpili; na ziemi Galicyjskiej innej kary wymierzać nie miałem prawa, a aresztować tych oficerów i wlec ich za sobą na Wołyń, gdzie Moskale na nas czekali, aby ich pod sąd oddać, ani mi przez myśl nie przeszło. — Jeżelim zaś się nie podał do dymissii to dla tego, że podobny krok w chwili wkraczania mógł był być uważany jako unikanie niebezpieczeństwa.

We dwanaście godzin po owem smutnem zdarzeniu Gł. Kruk przybył do obozu, już nie konno i ze sztabem ale bryczką z obywatelem K., zwołał wszystkich oficerów i po bardzo długiej przemowie, w której przedstawił konieczność dyscypliny cytując przy tej okazii zwycięztwa i niepowodzenia bitew pod jego dowództwem, jakie miały miejsce pod Zerzynem i Fajsławicami, oświadczył *że Komorowskiemu dowództwo tych oddziałów poruczył.*

Oficerowie dowiedziawszy się, że wyprawa przez Wołyń w Lubelskie była przez Gła Kruka ułożona a ztąd że plan swój własny najlepiej wykonać potrafi, zaczęli go prosić ażeby sam dowództwo zatrzymał, a pomijając zajścia nieszczęśliwe które zresztą już zatarte zostały, miał na względzie ważność sprawy ojczystej. Kapelan oddziału prawie całując go po rękach, ze łzami w oczach, w imie Boga i praw Ojczyzny zaklinał go żeby przy dowództwie pozostał. — Na co Generał odpowiedział że najusilniej dziękuje za dowód zaufania, ale raz danego słowa honoru cofnąć nie może, lecz przeznaczył na swoje miejsce Komorowskiego wysokich zdolności i odwagi oficera, który w całem znaczeniu zastąpić go może i potrafi, tym więcej *że mu dodaje swego szefa sztabu Rudnickiego który jest najdokładniej wtajemniczony w jego plany.* — Dodał też że dowództwo tych oddziałów uważa za podrzędniejsze, gdyż jego powołanie ma daleko donioślejsze rozmiary.

Przy końcu przemowy Generała jeden z oddalonych oficerów por. Gerlicz przyjechał przeprosić Generała i otrzymać pozwolenie powrócenia do oddziału. Gł Kruk zobaczywszy go, mnie jako kommendantowi rozkazał przyaresztować. — Z uwagi jednak, że Gł Kruk z własnej woli dowództwa się zrzekł, że naczelnikiem naznaczył Komorowskiego, nadto że por. Gerlicz przybył do obozu sam z gotowością poddania się pod sąd właściwy — nie uważałem za stosowne por. Gerlicza aresztować.

Jest do zauważania, że kiedy szło o sprawę publiczną, o zachowanie Dowództwa wyprawy a więc o narażanie życia Gł. Kruk zasłaniał się słowem honoru; — a zapomniał o tem słowie honoru kiedy szło o zemstę osobistą.

Po oddaleniu się Gła Kruka, przeprowadziłem mój oddział do obozu Komorowskiego, gdzie złączyłem się z resztą mego oddziału i według decyzii poddałem się pod jego rozkazy.

Dałem tu dowod niezaprzeczonej abnegacii. Ja co przyjąłem był naczelnictwo Oddziału IV^{o} pod warunkiem że Rożycki sam poprowadzi expedycię, znalazłem się pod dowództwem Kruka którego nie znałem, a nakoniec spadłem pod kommendę Komorowskiego, młodego oficera pełnego zapału i patriotyzmu, ale który po raz pierwszy i to nie spodzianie znalazł się na stanowisku tak trudnem.

Komorowski uwiadomił mnie, że w krótce wyruszymy i że rozkazy będę odbierał przez Rudnickiego, którego Gł Kruk był mu przydał jako szefa sztabu wyprawy. — Dałem zaraz rozkazy do wymarszu i około g. 9ej w wieczór ruszyłem za oddziałami Komorowskiego i Rochebruna połączonemi.

Rochebrun wskutek nagany mu danej przez Gła Kruka za stósowne uznał podać się do dymissii. Aladara zaś oddział, zebrany nad granicą Lubelską, dla nieznanych mi powodów, rozszedł się przy wkroczeniu.

Wyprawa liczyła około 700 ludzi, z których 180 kawalerii. Maszerowaliśmy całą noc; nad rankiem doszliśmy do wsi Skomorochy, gdzie krótki nastał odpoczynek, podczas którego P. Rudnicki przyszedł do mnie z oświadczeniem że Gł Kruk życzy sobie mieć za eskortę w Lubelskie kawalerią oddziału IV^{o}. — Odpowiedziałem, że nie pojmuję, jak mnie mogą podobne robić propozycie, gdy odebranie kawalerii jest to zniszczenie oddziału; — a że jak dziś kawalerię tak jutro by mi odebrano piechotę i na końcu sam bym został, lepiej by mi więc od razu kommendę odebrać. — "A jeżeli oficerowie tego by sobie życzyli?" odpowiedział P. Rudnicki. — Natychmiast zwołałem wszystkich oficerów kawalerii i przedstawiwszy propozycie, zapytałem się ich z kolei, czy wolą zostać w oddziale IV czy też służyć za eskortę Gła Kruka. — Wszyscy odpowiedzieli, że chcą zostać w oddziale. — Jeden tylko odezwał się z tą słuszną uwagą, że jako wojskowy nie pojmuje wyboru, tylko rozkazu. Przy tej scenie był obecny Komorowski. — P. Rudnicki odszedł *i już go więcej nie zobaczyłem, bo z nami granicy nie przeszedł.*

Nad samą granicą rozłożyliśmy obóz, ale ponieważ dano nam znać, że Austriacy nadchodzą, a że staraliśmy się zawsze unikać z niemi spotkania, trzeba było go złożyć i w dalszy marsz się puścić, spotkaliśmy tylko słabe patrole austriackie, które spokojnie nas przepuściły. — Czas był zły, więc dość pomału się postępowało i dopiero pod wieczór doszliśmy do Żdżar gdzie obóz założyliśmy. Rozkwaterowawszy stosownie piechotę i kawalerię, żywność kazałem gotować i spoczynek nakazałem; sam zaś zostałem na wózku pod gołem niebem aby być gotowym na pierwszy alarm. Kilka razy w nocy wedety dały ognia i oddział mój w największym ładzie i spokojnie stanął pod bronią. Taki byłem porządek zaprowadził, że Komorowski memu oddziałowi zadowolnienie swoje oznajmił.

Nazajutrz, to jest 1go Listopada, puściliśmy się lasami ku Porycku, mój oddział będąc w ariergardzie. Podczas marszu w lesie, który był uciążliwy bo ciągła była słota, kozacy zbliżyli się i mnie zaatakowali; zatrzymawszy jedną kompanię, kazałem dać ognia, — kilku kozaków padło i nieprzyjaciel na jakiś czas się oddalił. — Wyszedłszy z lasu uformowałem swoją piechotę w kolumnę, jedną kompanię rozłożywszy w tyraliery i tak zbliżyłem się ku Porycku. Komorowski równocześnie nakazał był z innej strony stosowne ruchy całej kawalerii i piechocie swego oddziału. Moskale byli ustąpili z Porycka, były więc tylko utarczki kawalerii i piechoty zostawionej na eskortę bagażów.

W Porycku uszykowałem piechotę mego oddziału w silnej pozycii; ognie tyralierskie cały dzień trwały ze stratą Moskali, bo nasi będąc ukryci mogli bezpiecznie razić nieprzyjaciela, który pod wieczór odsunął się za obręb strzałów.

Około g. 2ej Komorowski przywołał mnie i przedstawił stan rzeczy, to jest że są pewne wiadomości, iż Moskale od kilku dni uprzedzeni o naszem wkroczeniu ściągają w znacznej sile z Usciłóga, z Włodzimirza i z innych stron; że wszystkie podwody na przyspieszenie tego ruchu są zabrane od kilku dni, i że żołnierz jest tak zmęczony, że bić się i maszerować forsownie przez kilka dni nie będzie w stanie: — a dla tych powodów nie widzi innego ratunku jak tylko rejteradę. —

Powiedziałem mu na to, *że zgadzam się na rejteradę, ale tylko pod tym warunkiem, że przejdziemy przez Galicię i natychmiast wkroczemy w Lubelskie, gdzie już nas Moskale nie oczekują i że jeżeli byśmy Austriaków spotkali to żadnych nie będziemy mieli względów dla nich.*

Komorowski na to się zgodził.

Powróciłem na swoje stanowisko, z którego bez ustanku pilnowałem bezpieczeństwa oddziału; — w nocy forpoczty

uwiadomiły mnie, że Moskale z artylerią przybyli. — Nazajutrz og. 4ej z rana zaczął się ruch rejterady, mój oddział szedł za bagażami. Moskale przepuścili nas bez wystrzału; nad granicą pluton huzarów Austriackich chciał nas szarżować ale stanąwszy w szyku bojowym gotowością naszą wstrzymaliśmy ich, i dalej pomaszerowawaliśmy. — Skoro piechota Austriacka się pokazała wkradł się nieład i to szczególniej z powodu nadzwyczajnego rozciągnięcia kolumny. — Dałem znać Komorowskiemu, że Austriacy chcą mnie atakować, — odpowiedział mi, że sam przyjedzie; — ale nie przyjechał i żadnych nie dał rozkazów tak że zostałem się z tylną tylko częścią mego oddziału na przeciw Austriaków. Ich kapitan chciał żebym broń złożył i prawie zaraz dał ognia i ranił mi szeregowca; — naturalnie kazałem im odpowiedzić i kilkunastu Austriaków zostało zabitych lub rannych. — (Za tę to utarczkę byłem tak żywo ścigany przez Austriaków i zagrożony rozstrzelaniem lub wiecznem więzieniem.) — Chociaż się Austriacy oddalili, nastąpił jednak wielki nieład, bo kolumna cała, przez ten czas maszerować nie była przestała. Szyki się pomieszały a ponieważ nie zatrzymano kolumny, aby porządek na nowo wprowadzić, już nie powróciło się do jedności; tem bardziej, że Moskale sprowadzeni przez strzały nasze zaczęli nas atakować. Kawaleria nasza szarżą swoją odparła Kozaków, a dragoni zostali odparci kompanią piechoty mego oddziału. — Ale oświadczenie Komorowskiego, że nie widzi możliwości prowadzenia dalej expedycii i działa sprowadzone przez Moskali, do ostatka rozwiązało szyki.

W Sokalu jak wszyscy dostałem się do niewoli Austriackiej z której wkrótce umknąłem.

Powróciwszy do Lwowa podałem 7 Listopada Głowi Różyckiemu raport w następstwie którego prosiłem o wyjaśnienia:

1º. Dla czego rozkaz ze Lwowa, co do wymarszu ludzi z Brzeżańskiego w kilka dni poźniej doszedł do Władz Cywilnych obwodowych?

2º. Z jakiej przyczyny dnia 30 Października rozkaz wymarszu z obozu na punkt zborny, wręczony mi został o kilka godzin poźniej?

3º. Czy Gł Kruk miał prawo samowolnie złożyć dowództwo i przeznaczyć mi innego dowódzcę?

Wezwany rozkazem Gła E. Rożyckiego *16go Listopada* stawiłem się przed sąd Wojenny. — Sąd ten składał się z P. P. Jezioraňskiego — Chranickiego — Zimę.

Lecz tu oświadczam, że nie był to sąd wojenny jak się w cywilizowanych krajach odbywa. Oskarżenie bowiem powinno być zawarte w jednym tylko raporcie i własnoręcznie podpisane przez Dowódzcę; — oskarżyciel i obrońca powinni być naznaczeni; — świadkowie na żądanie tak jednej jak i drugiej strony regularnie powołani; — wyrok natychmiast powinien być ogłoszony.

Tu tego nic nie było,

Zadano mi pytania naprzód urządzone; — czytano mi jednocześnie kilka raportów, a z tych niektóre pisane przez ludzi nawet nie wojskowych i o rzeczach nie mających żadnej styczności z działaniem wojskowem. — Te raporta w których niegodne niesforności i kłamstwa się znajdowały, spisane były jak mogę sobie wystawić uskarzenia Moskiewskie na Polaków, co wyraz, co słowo kruczki, przedstawienie faktów w okolicznościach i miejscach nie swoich; — widoczna chęc obałamucenia i znużenia oskarżonego.

Pomiędzy temi raportami odznaczał się raport P. Poninskiego.

Nie pytano się mnie czy chcę świadków jakich powołać, lecz sami przywołali dwóch, których o niektóre tylko fakta zapytano.

O obronie zaś nie było ani wzmianki.

O wyroku śmierci który był wydany dowiedziałem się we trzy tygodnie potem niby sądzie i to tylko z dzienników Lwowskich.

Nie zastosowano się nawet w niczem do przepisów kodexu karnego wydanego przez Rząd Narodowy.

W tem kodexie stoi p. 8.

§ 3.) Sądy wojenne wyrzekając niewinność lub winę obżałowanego, *natychmiast* go uwalniają, lub też skazują go na karę oznaczoną kodexem karnym.

§ 4.) Sąd wojenny składa się *z 5 członków*, z których najstarszy stopniem jest prezesem.

§ 5.) Dla przeprowadzenia śledztwa, udowodnienia przestępstwa i oskarżenia w imie prawa *naznacza się Prokurator*.

§ 6.) *Pod nieważnością sądu* pozwala się oskarżonemu wybrać obrońcę i zawiadamia się go, że jeżeli chce, takowy będzie mu z urzędu dodanym.

W tem też kodexie stoi, że *za nieprawne składanie sądu wojennego* będzie się skaranym na wygnanie lub na śmierć.

Przytoczę i to, że stawiąc się przed tym niby sądem wojennym oświadczyłem, że nie przychodzę dla tego abym miał czuć się winnym *ale aby zupełne światło na całą sprawę wywołać*. — P. Jezioraňski też chciał zupełnie rozebrać całą sprawę, ale otrzymał rozkaz, aby ją do mojej tylko osoby ograniczył. Tłumaczy się to łatwo: kiedy wyprawa miała miejsce, Władze wojskowe już były ogłosiły dyktaturę w Wschodniej Galicii; więc po nieszczęśliwym końcu wyprawy, aby dać satysfakcię opinii publicznej za zmarnowanie tylu wysileń i poświęceń; — a zresztą, aby się pozornie przynajmniej wytłumaczyć przed Rządem Narodowym — trzeba było na kogoś zniszczenie wyprawy zrzucić i poświęcić go. Ztąd ta zawziętość oskarżeń na mnie miotanych i to nielegalne prowadzenie sprawy, wbrew artykułom kodexu Rządu Narodowego, któreby wedle nich na ławkę oskarżonych tych co nakazali sąd zaprowadzić powinno.

Apeluję więc do Rządu Narodowego i upominam się o sprawiedliwość opierając się na tem:

1o. żem niesubordynacii nie popełnił bo niesubordynacią nie można nazwać przypomnienie Głowi Krukowi o mojej godności oficerskiej.

2o. żem nie wywołał, ale przeciwnie przytłumił bunt oficerów który był wywołany przez Naczelnego Dowódzcę.

3o. żem nieposłuszeństwa nie okazał, nie aresztując por. Gerlicza, bo podobnego rozkazu Gł Kruk, który był po dwakroć zdał dowództwo, nie miał już prawa dawać rozkazów, ale zaś jeden tylko Komorowski.

4o. żem w niczem niedbałości o oddziale nie pokazał; ten zarzut zrobiono bez najmniejszej, nawet pozornej podstawy, gdyż wiadomo że moje czynności jak najgorliwiej pełniłem. Żaden oddział nie miał tyle ludzi i oficerów, nie był tak ubrany i uzbrojony. Puszkarze sprowadzeni przez moje starania, opatrzyli byli każden karabin i przerobili nieforemne ładunki, w oddziale miałem też kapelana i lekarza.

5o. że nie było sądu wojennego i że wyroki wydane w sposób nieprawny nie mogą mieć żadnej legalnej wartości.

Kończąc ten wykład mojej sprawy dodam, że nie tak boleśne mi są obelgi — bo przecież kiedyś prawda się pokaże — jak odjęta sposobność służenia czynnie Polsce.

Wychowany na wygnaniu, od dziecinnych lat jedyną moją myślą było walczyć z wrogami mojej Ojczyzny — i do tego zacząłem się przygotowywać wchodząc do służby wojskowej zaraz po ukończeniu nauk w Uniwersytecie Paryzkim. — Walczyłem za niepodległość i wolność na barykadach Mediolanu; — potem w wojsku regularnem pod Novarą, gdzie zarobiłem na szlify oficerskie; — a następnie pod Palestro, Magenta, Solferino, Kapua. — A kiedy nadeszła chwila stanowcza dla Polski pospieszyłem z głębi Sycylii tam gdzie mnie serce prowadziło ..... Powróciłem z uczuciem smutku i oburzenia. — Ja co przez tyle lat służby w wojskach regularnych, na obcej ziemi, u cudzoziemców zjednałem sobie zawsze i wszędzie szacunek i względy; — na ziemi ojczystej napotkałem niesprawiedliwość u ludzi, którzy aby własne winy zakryć zhańbić mnie usiłują.

Liczę jednakże, iż mężowie zasiadający w Rządzie Narodowym, wolni będąc od passii ludzi prywatnych, osądzą całą tę sprawę z godnością i rzetelnością, jak przystoi tym, którzy sprawą ojczystą kierują.

Paryż. d 15 Maja1864.

Były Dowódzca Oddziału IVº Wołyńskiego.

Robert Sienkiewicz.

Żaba

Paryż 15. kwietnia 1864.

84

Szanowny Panie —

Przepraszam że dopiero dzisiaj odpowiadam na list z 11. b.m. ale byłem przez te dni kilka zajęty że nie mogłem znaleźć chwili wolnej —

Zupełnie się zgadzam z Szanownym Panem że w dzisiejszych czasach wszelkie ciała zbiorowe jako władza a zwłaszcza wybory do tych ciał są nie praktyczne — powinna zawsze wolność być — Władza powinna być w jednym ręku, a tylko pojedyncze czynności przez wydelegowanych do tego albo pojedynczych ludzi albo ciała z kilku złożone załatwiane być mogą —

Taki właśnie dzisiaj jest wypadek w Anglii — władza jest Koronna, czyli jednem ze

Lecz ja — czynności z rzędu i potrzebujące
szczególnego działania zachowuję przy sobie
i zastępującej mnie jednej osobie na miejscu (będącym)
Zostaje cała czynność starania się o pomoc
ze jeśli nie dozór zmarłe dla sprawy to
przynajmniej wystawienie mogłem na odbie-
ranie rannych i wyżmowych z dołu,
i propagowanie sprawy naszej między ludno-
ścią za pomocą mediumów i innych podobnych
osobów — Z czynności zdecydowałem się
powierzyć ciała zbiorowemu czyli komite-
towi przez mnie mianowanemu —

Sam jak sam dzisiaj nie należę do żadnej
partyi i z ludźmi wszelkich partyi gotów
jestem pracować, lecz zgodziłem się że i
do tego komitetu wejdę żeby wszyscy

perzącym Ale sprawy prawowe bez wszyst-
ku do jednej idą materyi prawdy — bo Ge-
niusz nie będzie ani rewolucyą ani bitwą
ani artystokratyzmem ani demokratyzmem.
I tylko ci w nim się utrzymają którzy pod-
ją nie tylko umiejętne zajmowanie ale i pożycie.

Nasz bardzo ~~[illegible]~~ poradowali się
dostatnie o ile proporcyą robiona na listy za-
stawne jest pewną i poważną, bo tylko jej różnią
proporcyą tego rodzaju bydło które na mięsa
się kończy — Jeżeli Szanowny Pan chcesz się
tem zająć, ruchnij zapytań jakby cena opiatuje
i czy chorby nabytemi pakietami zgromadzić się
dadzą — W razie zupełnie pewnego przedaż
byłaby najpierw ok. 1600 złr. za to nasze
posiadanie, po tem dostałbym się zobaczy
i inne — Dobry zawsze byłaby próba na

Ty miałeś umrzeć —
z prawdziwego [illegible]

Byłoby lepiej i tę małą summę
spieniężyć? nie mówiłbym więc
materyi, gdybym nie otrzymał
wczoraj listu od Kupca bogatego
z zapytaniem o liczby zarobku
a że znam dobrze obrego Kupca
obracającego milionami, nie
mogę jako uczciwy powiedzieć
nie, że na prawdę chce nam
tę pomoc oddać - Pan Gali-
zowski obiecuje dalszym w tej
materyi pisać do Xięcia - Obaw
sprawam dowiesz mi czy uzbie
tych 6000 rubli macie więcej -
jeśli nie, to pomówcie albo
z Komisarzem, albo wprost na
moje ręce te 6000 - a pewny
jestem że będzie spieniężenie -
Czekam prędkiej odpowiedzi
z głębokiem poważaniem zostaję
Nº Gaba

Czerwca 11/86

3. Sydney Street
Brompton
London

Mości Książe

Odebrawszy
ki z Memoriałem co
interesie Sprawy Ojczystej.
Odebrawszy dzięki zapewnia
ceny dobre myślącym i
otuchy i nadziei. W ciężkich
okolicznościach, trzeba nam
silnego przewodnika. Powół
się stanowczemu na Emigracyi
wnijść z całą polską rzetelnością
się jednej uwagi. Czas narad
przeminął - czas czynu trwa.
Niech was Bóg ochroni od
błędów przeszłości. Wyborom,

I sejmikowemi zatamuj
drogę - a jako Petronowitz
powróci do obowiązków
tych które konstytucyą
mają. Owe emigracyjne ko-
mitata znieść i tylko
na zwarte sprawy zwra-
cają - Nam trzeba nowych
elementów, nowego wroku,
władzy nominowanej przez
Petronowitza **anie przez**
Kwiatki - To jest moje zdanie
przekonanie - Rad ci nadto
głęboko zastanowić -
W krótce będę mieć przyje-
mność złożyć raport z
niektórych zabiegów moich
dla utworzenia stałego fun-
duszu na wasze sprawy.

Fety jednoznaczne są
podług mnie z kodlizne
bo porównawszy wyniki
a zagnieżdżają przystęp do
zwiększ korzystniejszych
kroków pierwsze jak powiedziałem
ze skutkiem pomyślnym -
Jak tylko fundament będzie
położony - wszystko drugie
z tem -

Mało wiem o innym interesie
Pisałem do Pana Gatterwolle
i mówiłem mu jak tu będzie
w Londynie, że możemy spieszyć
z listy zastawne, pomimo
że Rząd Moskwy zapewnia
ich ważność - wspomniał mi
Pan Gatterwolle że wolałby
mieć listy na 6000 Rub.

z Marcyjno i Darrow, na nic tutaj.
Otóż Mości Książe potrzebowałem się do
Londynu na dni dwa dla porozumienia
się w celu utworzenia Komitetu Obrony
więcej stąd jak dobrego zrobić. Chciej
przyjechać natychmiast, abym rozpatrzył
się i pomówił się z Anglikami i abym
nadał pożądany kierunek pracy
odnoszącej się do naszej sprawy —

Przyjm Mości Książe zapewnienie
serdeczności polskiej —

N. F. Faba —

Lipca 18/64
3. Sydney Street
Brompton

Moi Kiąże

Albo brak zaufania, lub obojętność wypływa z wątpienia o sprawie jest przykrą że moje listy nie otrzymują odpowiedzi - Zdaje mi się że trzydzieści letnia praca moja w Anglii powinna mi była zjednać szerokie względy. Nie mam zwyczaju bić kogoś z piasku. Co powiem to na podstawie pewnej - I tak ofiarowałem wam spieniężyć prawa i moje listów zastawnych. Jeżeli te listy leżą w waszych rękach bez najmniejszego użytku, dla czego nie chcieli korzystać z mej propozycji. Tem bardziej Kiąże byłem w Londynie dwa dni, - można było przyjechać z obu a po pięć godzin miałbyś satysfakcyę mieć ostateczną odpowiedź - List mój ostatni zasługuje na szczególną uwagę - Przez to w nim zawarta nie jak owoc ten gorączkowego umysłu - Jest to jak by prawdziwy Angielski,

ber rozkaz jakby oznaczanie warsz skoroś
w rozporządzeniach tak ważnych, Kaźe
mi domyślać się, że o wodkach fabrycznych
Na utrzymania ruchu nie ma co myśleć
i że czynności nasze ograniczyć się muszą
na wynalezieniu funduszów, Któreby
można byłoby ulgi krótkie przynieść Ziomkom
składającym na Emigrację - A więc
jeśli rzeczywiście pragnienie istnieje na
tej drodze - to nierozpadajcie w błąd pierwszy
emigracji - niezakładajcie Komitetu do
czuwania nad materyalnem lub moralnem
położeniem Emigracji - będzie to ogniwko
sprzeczek i zrodło różnych nieporozumień
Jeśli przy nas kładzie - to rozpoczęcie
narzucie jednego, Który posiada ważne
zaufanie i powierzcie jemu obowiązek
reprezentacji interesów emigracyjnych
Tym sposobem połączycie Koniec z wielkim
Kotem i znajdziecie się rozmaitości
powstania osobę do tych czynności, Która
nie Komunała wszelkie zabiegi zgotowania
kierownictwa - Wasko byłoby Jeżeli dalej

przyjechał do Londynu teraz na tydzień lub dwa - Mamy tu komitet Domu Angielskich dla rannych i chorych - Zbierają składki i robią rozporządzenia wojskowe - zgromadzili pewny fundusz - Jeżeli wiadomości nie powrócą nie, to ta składka zbierana na naszych chorych i rannych popłynie zapewne nie dobrze - Sekretarz tego komitetu jest zagorzały Garibaldczyk, ów zaraz porada, nieprawdaż co wybierają pomoc na rękę Garibaldego - polskie Legia w Londynie mogłby nadać dobry kierunek wszelkiej angielskiej organizacji zapewne na potrzeby armii Legia jako dzielny nauczyciel sprawy polskiej dał się poznać Anglikom - Legia i inni z komitetem Angielskim. Tobie życzyłbym dać ich i nadać nowy popęd do czynności - Ani Pan Maciej, ani Pan Mateusz nie powinna Anglikom - Im trzeba Legia, lub wtrowicka z nastręczeniem wielkiej pozycji socjalnej w Anglii jak magnetyczna siła - Komitet złożone

pisze w Londynie
Hodgson
Hotel

odp. 8/8 864.

Kto adres
nieznany
z Sydney Mrs
Prompton
London

Mowi dnia

Dwakroty pisałem w
materyi listow zaskanowych do
Pana Abramowicza i jestem
nieotrzymałem odpowiedzi -
Powtarzam com powiedział -
że na Konferencyi Skupczem
przyszło dnia 2go Czerwca -
że odpowiadzyli, że suma jest
za mała aby spekulować - że
jeśli przyślicie na dwadzieścia
tysięcy rubli, to zapłacicie za
15 za sto - że do powrotu, z Wojciecha
pana - Kupcy dawno ustalenia
i pierwszej gildy - Rozumiem

ze interesem Kievovcikiow Sprawy
będzie rozwiązé tę obolizzaką pod
swoją rozwagę i zniej korzystać.
Swoim stanowcze dać wtey materyi
polecenie – na pawędzi jednem
na wsi – we Wzonelle powyższy będą
wedrem – niemam nic wspo:
niedziałem Konferencyi z Kupa:
ni, bo odbiorzyłem na Wzonelle, co
nadziei że rodzaj dnia otrzymam
stanowczą i instrukcyą – Co do
zmiany – na ptak i zabiera przy:
patrzyć ni chaszowi, wktóry na
nieszczęście wpadamy – Kowiąt polskie
co za rzadkość tu, i nievozsądek tych Panów
burzycieli – i któż nie Francji lub Anglii
stynat o Kwestyi? jaki wpływ wywie:
rać będzie na politykę owych krajów –
żadnego nastąpić niema. Biada polsce
podobne wybryki uważać trzeba za
tak nieszczęścia w które wpadliśmy –
wszelako, każdy prawy Polak uważać

od pracy nie powinien być tu
przedsiębiorstwa – a więc ciągnijmy
wózek wspólnemi siłami – —

Załączam wyraz głębokiego szacunku

N. F. Żaba

Spodziewam się że na wiosnę owych
zrobię co do skądinąd —

Aug 2/04 92

3 Sydney Street
Brompton
London

Szanowny Panie

Na Konferencyi z Kupcami przyszło do następnego rezultatu - Oświadczyli, że gotowi traktować, lecz że suma za mała - Gdyby się mogli, jeśli mam pod ręką przystać ze 20,000 to zapewniają 15 za 24 - ciż więcej tym większy procent. Przez ma-ci, że interesu nie mogą zatrzymać i obowiązują się za pięć tygodni od rozpoczęcia listów uiścić całość - Dają

2

porządku własną - akcie do
ces Skupy pierwszej gildy -
i mają większą powagę,
wszelkiejże przemówie -
Chicjcie rozważyć ten
interes - i oznajmicie zwrotną
pocztą - jeśli to Wasz
dawnego przekonania,
przesyłajcie listy jak
najwięcej - większą sumą,
więcej dostawicie -
Czekam polecenia

Przyjm serdeczne pozdrowienie.

N. F. Zaba

a Mons. Abramowicz

Lipca 28/62 94

3. Sydney Street
Brompton
London

Szanowny Panie

Spieszę zawiadomieniem że w skutek zabiegów Rządu Moskwy który zawsze dwulicowo i wyjątkowy kursowych ostrzeżeniem względem Listów Zastawnych w depeszach Rządu Narodowego, wielka trudność stoi nam na drodze - Gdyby mi powiedziano przed 4mia miesiącami jako doprowadzeni tą to by z Rossyą były spieniężone - teraz pomimo najgorliwszych usiłowań tego kupca aby naszej sprawie usłużyć nie udało mu się dotąd - Wreszcie natrafił na dom Amerykańskie, który ofiaruje spieniężyć wszystkie listy Zastawne w Warszawie, ale daje to na sto - powiada że bierze na swe ryzyko - Otóż zastanowcie się, czy lepszy rys, czy nic? W Waszych depeszach bez wątpienia leżą będą bo jest duplikatami Rząd Moskwy wszystkie numera zastąpił - a ow Amerykanin

bierze na swoją odpowiedzialność –
Chciejcie mię ważną decyzyą zakoń-
czować zwrotną pocztą – otrzymanie
mojich listów wczorajszego – odpisanie wczoraj
w sobotę – to wspomnienie nasze
zastosuję ja do waszego polecenia.
Niech mi jeszcze powtórzę wam moje
serdeczne pozdrowienie – Wolałbym
usłyszeć Go na dyrygenckiej Cierni-
cy daj Boże, daj –

Przyjm uczucia szczególne

N. T. Zaba –

a Mon. Adamowicz

Lipca 4/84
3 Sydney Street
Brompton
London

Mości Książe.

Jeśli podobieństwo
Sprzymierzeni pewnego na
nowo wywołać powstanie,
aby sprawę naszą wynieść
ważną przed trybunałem
Europy, to będziemy mogli
znaleźć w Anglii osoby,
gotowe zaofiarować
30 lub 50 tysięcy funtów.
Upraszam jako nawzelnika
wziąść to pod serya roz-
wagę - i gdyby miał silne
przekonanie że ruch będzie

mogli otrzymać, to bym
usilnie nalegał abym chciał
nabyć mniejszą przyjaciół na
tyrinii lub dwa do Anglii
aby nawadnić w zrodami
posiadanemi Kapitałow.
Osoba jedna, pan Anglik
oświadczył mi iż gotów
jest sam jeden znaczną
summę ofiarować —
O tem Wielmożny —
rozstrząsnąć pomówimy —
Także o cichy schodek —

Pozdrowienie Bratnie

z Mon.

Le Prince A. Sapieha

N. F. Zuba

Czerwca 29/98
3. Sydney Street
Brompton
London

Mości Xiądze.

Stosownie do polecenia, uczyniłem potrzebne kroki w interesie Pana Koziełła, lecz muszę wyznać że ani pośrednikiem, ani sądzie nie chciałbym być w jego sprawie - Że jest w biedzie, to niema wątpliwości - czy ma prawo do szczególnych względów to kwestija delikatna - bo są tacy, których położenie jest smutniejsze i których zasługi są większe

a jednake nie cierpliwością
i przykładną rezygnacją
znoszą swój los przyszły. Duch
pretensyi pana Kozietła
jest nietaktowny i nacechowany
nieuprzejmością zuchwałą -
Kwalifikuje ich nieprzewo-
dnikom rabusiowych Komunistów
warej aniżeli na męczenników
Polaka - Nie przesadzam
mojej opinii, lecz upoważniony
tak ich wyrazicielem aby usprawiedliwić moje wystąpienie ich
w tego obrońcy - Bo gdybym
nawet przez moje starania uzyskał jakąś zapomogę, to ta
byłaby tylko powodem do dalszych
jego wymagań - Przy tej okoliczności

nie mogę jakoś wyrazić żal, że
niemamy tutaj żadnego funduszu
do udzielania zawitkowo osobom
mającym dużego prawo - bezrobocie
jest zapar - Czyja wina że
nie wyciągnięto wszystkich ko-
rzyści z sympatyi Anglików
na naszem powodzeniu - Ro-
bimy teraz zabiegi aby temu
złemu zaradzić - Jak tylko
co się zrobi, będę miał za
miły obowiązek, zdać sprawę
z tego. ——

Co do listów zastanowię się,
powtarzam, com już kilka
razy powiedział - Niedyskre-
cji nie popełnię intencji nie wiedział,
tylko z osobą dobrze mi znaną,
i więcej mającą na względzie

dobro Sprawy jako pieniężną spekulacyą - gdybyście przychylili się do mej propozycyi, przyczyniając owe listy, chcielibyśmy wydarić, czyli uprzedzić nią do spieniężenia po cenie, którąbyście narzucili przyjęli jako ostateczną -

Zostaję

Pozdrowienie Braterskie

N. F. Zaba -

Czerwca 23/64

3 Sydney Street

Brompton

London

Mości Xiąże.

Co do listów zastawnych, te je chce sprzedać Kupiec zamożny, milijonami obracający i sprawie naszej gorąco przychylny i mnie dobrze znany. Wracam więcej tu idzie o oddanie przysługi Rządowi Narodowemu, jak o spekulacyę - Wszelako na pamięć powiedzieć nie może przyjaciel cenie sprzedaży. Trzeba mieć wzgląd, a zresztą przedko da się zrobić - Estimuje ja ten interes zaleciał - Oddawna oto wspominałem się -

Jeśli możecie mi zaufać
te 10000 Rubli, to za tę sumę
ja będę odpowiedzialnym, a
porterami ci ludzie jakich naj-
skorzystniej będą wyjednane -
dyliżans jakiś trudności zja-
wiła się Wam mi dasz
niejaką wiadomość, to te listy
w całości powrócone będą -
Co do interesu Pana Koriely,
starać się będę załatwić, chociaż
w instrukcjach dawniej mi danych
polityczna tylko agitacya
była moim wydziałem -
Moja zabiegi i moja praca
będą zawsze poświęcone

Sprawie Ojcyzstej - Zalączam
Pozdrowienie Braterskie
N. F. Jaba -

II Будзинский

Do wysokiego Rządu Narodowego

102

Miałem honor przesłać Rządowi Narodowemu trzy podania tyczące się jego reprezentacji internacjonalnej w Paryżu i właściwego położenia jaki zajść była powinna w stosunkach swoich do władzy najwyższej narodu. Pierwsze zrobione w marcu 1863 r., o ile wiem, niedostało się do rąk tej władzy. Drugie w tym samym przedmiocie w sierpniu 1863 r. zredagowane dopiero w październiku. Trzecie nareszcie d. 26 Grudnia 1863 wręczyłem Pełnomocnikowi R. Nar. P. W. P. ..., wskutek uprzejmego polecenia danego mi przez Rząd. — To ostatnie miało na względzie głównie najwyższe zreformowanie reprezentacji naszej na Zachodzie, stosownie do programatu powstańczej władzy.

Wszakże te podania mogły wśród rozlicznych zdarzeń i zmian które zaszły wskutek R. Nar. zatrzeć się w jego pamięci lub niedojść do wiedzy wszystkich jego dzisiejszych członków. Mam przeto sobie za obowiązek przesłać je w kopii i podeprzeć ich treść nowem podaniem tyczącym się tejże kwestii w dzisiejszem położeniu rzeczy. Biorę śpieszenie tej powinności za tem pilniejsze z mocy strony, że pracując długo na tym gruncie akcji polskiej pod kierownictwem X^ia Adam. Czartoryskiego, miałem sposobność obeznać się z jego naturą.

Na całej przestrzeni polskiej działalności obowiązkiem jest każdego członka rodziny polskiej ze stanowiska jakiemkolwiek zajmuje, przesłać swej władzy swoje objaśnienia. Byle te były szczere czyste myślą ojczyzny natchnione, władza potrafi je ocenić o ile są prawdziwe lub nieprawdziwe, o ile trafne lub nietrafne, o ile je uwzględnić lub odmówić wypada.

historja nas nauczy że Rządy najpotężniejsze i najgeniał-
niejsze nieraz w błąd wprowadzone zostały, brakiem takich
objaśnień, brakiem wiedzy dokładnej o jakiej ważnej
części terenu na której się akcja jej rozwijała. Wtym
bądź cała zagadka upadku Napoleona I.[1]

Przejdę tą prawdą, a zachęcony rozkazem Jemego.
rządu Hr. przełożonym mi przez jego pełnomocnika
w grudniu 1863. ośmielam się mu przedstawić: 1.o w kopji
dwa moje podania dawne a w nowem o ile można zwięźlem
zawrzeć jego uwagę na dzisiejszy stan reprezentacji między
narodowej w Paryżu. W tem ostatniem będę się starał —
oznaczyć warunki pod którymi taż reprezentacja stać się
może, pod kierownictwem Hr. Rządu niemałej wagi
sprężyna dla pomyślnienia naszej sprawy w jej moralnym
rozwinięciu a potem w jej materjalnych rezultatach. A
tego wszystkiego dokonać w dzisiejszem razie tak
niewdzięcznem jej położeniu wobec obojętnych rządów i Narodów.

W. Bandrowski

Podanie z miesiąca Sierpnia 1863 r przesłane
Hr. Wan z krótkim rysem oka na charakter stanowiska
Ks. Wł. Czar. reprezentanta sprawy Polskiej za granicą. —

Jedną z głównych zasług Ks. Ad. Czar. jest ta
zostawić po sobie stworzone licznymi zabiegami a
utrwalone długoletnim trudem i wytrwałością pewne
stanowisko dyplomatyczne, poważne stanowisko dla
sprawy polskiej. Odziedziczone przez syna który zwał

---

(1) dopiszę później bo znać teraz pośpiesznie wychodzi i chciałbym
rzecz tę by się z nią zapoznał niezwłocznie.

z całą emigracją, poddał się patrjotycznie władzy powstańczej narodowej, uznaniem onej zerwało przez tę władzę ks. najwierniejszego pośrednika w jej stosunkach z rządami i ludami nam sprzyjającymi. Krótki rzut oka na to okres było to stanowisko usystematyzowane politycznym jego założyciela objaśni najlepiej jak dalece może się stać pożytecznem narzędziem pod kierownictwem Mar. Ks. —

Ks. Ad. Czar, wychodząc (szczególniej od 1840 r.) z wiary we potęgę moc narodu, starał się przygotować na chwilę w której Polska uznaje się w mocy powstania te żywioły sił moralnej i materjalnej, które czerpie każde państwo we rozpoznaniu interesów, sprzymierzonych sobie ludów. Ta akcja, jakkolwiek przez brak dostatecznych środków niemogła być przeprowadzoną do pożądanych proporcji, zostawiła z tém wszystkiem znaczny ślad polskiego wpływu nietylko na ducha i na usposobienia ludności słowiańskich podległych Turcji i Austrji, na Mołdo-Wołoszczyznę, na Kaukaz, ale nawet na wypadki 1842 r. które rozmocniły państwo Serbskie przyjaznymi stosunkami z Portą i zewnątrz ostatecznie te węzły które je łączyły z Caratem. —

Państwa zachodnie uznały same wpływ ten solennie. Stał się on, można powiedzieć, pierwszą podwaliną reformy ich polityki na wschodzie, wyjaśnieniem podstępów mocarstwich na tym terenie nieznanym zachodowi, i przyczynił się tym sposobem potężnie do wywołania i postawienia na szali miecza Europy wschodniej w 1854 r. Pewien rodzaj zaufania jaki wówczas okazywał mocarstwom Ks. Adamowi tym rady Anglji, a szczególniej Turcji i Francuzki względów, był owocem tej długoletniej pracy.

Zastugi jego dyplomatycznych agentów, ówczesnych wrogich mu wrogami samych ministrów i ambasadorów francuskich i tureckich stwierdzone zostały. Powodna organizacja wielkiej części Emigracji, niepowodzenie otoczenia pozwoliły Ks. ad. wybierać czynniki zdolnych, gorliwych, poświęcających się, którzy wierząc w dalekich, niebezpiecznych misjach, po owocnem skończeniu ginęli w kopalniach, lub też od sztyletu bojowca moskiewskiego zelazem padali (2). Tym sposobem wiązała nić interesu polskiego z interesem różnych ludów i narodów, nić zerwana więcej przez niedbalstwo dawnej polityki międzydzielnicowej, która nie umiała użyć na korzyść stanu, stanowisk zagranicznych, tak żywotnie wchodzących w skład narodowej siły.

W ostatnich chwilach życia a szczególniej po jego śmierci to stanowisko opanowane zostało fatalnym wpływem wyobrażeń przeciw którym nie umiał Ks. Adam stanąć ostatecznie się Ks. Władysław, mimo iż dawniej zdawał się podzielać i pojmować wyobrażenia jego zgubne. Tenże wpływ fatalny zwrócił na dwa odziedziczone przez ojca pozycje. Ostatni on sam jej wpływ i działalność na wschodzie i na zachodzie zmiana dawnego politycznego systemu na inny oparty na fałszywej podstawie. —

Dawny System nie wychodził nigdy z jakiejś abstrakcyjnej doktryny czysto socjalnej, czy religijnej, nie wdając się prędzej do potrzeb bieżących wypadków. Wprowadzał on czynniki swoje na rozmaite żywioły sprzyjające sprawie polskiej, jakiejkolwiek one były natury, w sposób najwłaściwszy i najpraktyczniej im dla tej sprawy. Tym sposobem rozwiązuje się

(1) Świadomi na Domie (2) Zwierzkowski i Gordon na Kaukazie.

wiernie a skrupulatnie ze swojego ziemskiego dla ~
ojczyzny obowiązku dawny ten system oddawał usługi
i religii i Katolickiemu Kościołowi znaczniejsze usługi,
przejęty tą prawdą iż sprawa polska wszędzie Bogu
służy. I tak wychodząc z potrzeby czysto politycznej ~
wyrwał Bułgarów schizmie moskiewskiej: propagandą
pismem i słowem ich narodowego Kościoła przygo-
tował ich do unji z Rzymem. Od 1840 r. zasiane to
ziarno i wypielęgnowane staraniem wydało owoc dojrzały.

Obecny System przeciwny dawnemu zagmatwał
od razu, a potem zaciemnił horyzont czynności swoich przez
pewną teologiczną formułę, która szczególniej w stosunkach
stosunkach między-narodowych wymagających największej
tolerancji stać się może niecierpliwą i niecierpiącą.
Jakkolwiek w tym względzie X^e Wład. zdawał się odzwyczaić
zdrowe po ojcu wyobrażenia, przecież w działaniach swych,
w swojej całej dyplomatycznej organizacji uległ przemocy
tej partji która się wyekwalifikowała sprawami o dorzecza
i duchową władzę, wynoszącymi kwestją wyznania na
Zachodzie i zacieniła się tym sposobem widnokrąg dalekiej
i wysoko unoszącej się po nad gwałtownym prądem
sprawy polskiej pod broną. Tą formą niemyślą opanowane
stronnictwo i na niej opierając się zmieniło dawną
dyplomatyczną organizację wyłączając absolutnie
wszystkie czynniki i żywioły tej organizacji, choćby
jak najniezbędniejsze, jak mocno niesprzeciwiły się
dowolnie nałożonej formule. Ztąd też nowe czynniki
i żywioły niemogły się rozsądy wkorzenić sobie
drogi przez swych dzielnych poprzedników. Zamiast
zorganizować je i opanować raz wyrobioną podstawą,

trwoży ją dysproporcja ich nieznaczne zasługi i zrywają ten rozrost tradycyjny który jest elementarną rękojmią wszelkiej trwałej i znakomitej organizacji. —

Śmiało powiedzieć można, że system ten zostający dotychczas pod wpływem potężnej asocjacji św. Vincenty de Paul podejrzanej rządom Francuzkim o cele wcale ziemskie, jest jedną z przyczyn które zabrudzały rozumienie u nas rzeczy na polu dyplomacji i opinji publicznej. System podobny dowodny i bezwzględny jak każda sekta, wpaja w siebie odwagę do pewnych rządów i ludów mogących skutecznie wpłynąć na losy Polski i naszczęście od siebie je odważa. Jest to pewna grupa polaków wychodząca z tego stanowiska, skąd okręg religią swoją obojętnych dla ojczyzny i oskarża o tyranią Wiktora Emanuela i Napoleona tak samiało i publicznie że te reklamacje obwiedne nie siały nie dotrą dosłownie nadowych we Francji i we wrogach. — Posiadacz to zdaje się broszury „L'Empereur Napoleon III la Pologne et l'Europe" natchniona, jak pochodząca między pryncypy w wyższych sferach. — Oddając sprawiedliwość programmatowi rzeczy. Mary jego pobożności religijnej i jego zdrowym zasadom politycznym i religijnym, broszura ta attakuje Polaków za granicą Kraju działających dzieli ich na dwa partyjne obozy. Demagogja i Sekta. W tym samym duchu parę miesięcy temu minister Anglielski naszej officjalnej reprezentacji. Mówił że on protestant niemoże podpierać Polski Ultrakatolickiej. Dziwna rzecz że Ł. rząd. niezrozumiał znaczenia tych słów i zerwał je tylko za kaprysy niechęć Ministra. —

Zdaje się iż w dzisiejszych okolicznościach, które nam wróżą bliskie poparcie rządów i narodów, niezbędną jest rzeczą ażeby nasza na zachodzie i wschodzie internationalna reprezentacja zachowała ścisłe postawę, charakter i samą grunt rzeczy w duchu objawionym przez program rządowy. Ażeby tego dopiąć, fmy wpływie fatalnym jaki ciężył na X^ie Wład. Koniecznem będzie przysłanie tu delegacji z kraju upoważnionej przez Rząd Nar. do szczerego porozumienia się w tym względzie z jego reprezentantem. — Konieczną dla niej będzie rzeczą, obeznać się z tradycją polityki Ojca jego, i przybrać do nowej organizacji dyplomatycznej inne żywioły aniżeli te z których dziś się składa. Powinna ona, także wszystkie fundusze pochodzące czy to z podatków czy ofiar pojedyńczych i skąd by te wychodziły od Agencji St. Mimeneo à Paulo poddać pod ogólną kontrolę narodowego budżetu. Tym tylko sposobem uniknie się sprzeczności i anarchji a Władza najwyższa Krajowa zjedna sobie wszystkie siły moralnych i materjalnych przymierzeńców Polski tak wewnątrz jak i zewnątrz jej granic.

Taka delegacja poważna nieskazitelnością swojej przeszłości Rząd Nar., cierpliwa i przenikliwa w wybadaniu faktów które jej rozjaśnią tutejsze potrzeby, mocna w charakterze swego powołania potrafi go dokonać opierając się na podstawie tego przekonania które wyraził niegdyś, wyjeżdżając na wojnę Krymską Adam Mickiewicz „To dobre, rzekł on publicznie do swych rodaków, co Turcy Polsce, to złe co jej szkodzi. Łatwiej jest zostać dobrym demokratą, dobrym Katolikiem, aniżeli dobrym Polakiem. Dopełniając powinności

naszej względem Polski, wszystkim innym zadość czynim. Ona albowiem dopełniła swoich względem Boga i ludzkości! — ")

Sodanie moje drugie oddane d. 26 grudnia 1863 r. Pan. W. P..... pełnomocnikowi Rządu Nar.

Stosownie do polecenia Rząd. Nar. przełożonego mi przez Pana, podaję kilka uwag co do sposobu najodpowiedniego dla zreformowania radykalnego naszej reprezentacji na Zachodzie. Dzisiejsze objaśnienia co do tego przedmiotu będą dopełnieniem tych które miałem honor przesłać Panu kilka miesięcy temu.

Między programmatem politycznym naszej władzy wykonawczej a systematem Missy Kierunek jej zewnętrznej polityki niemal pożądanej harmonji. Władza ma niezłomnego do zgrzenia - Opinja Zachodnia oddaje jej w tej mierze sprawiedliwość. Do przywrócenia koniecznej harmonji potrzeba jest tylko zmiana radykalna w duchu i w organizacji jej reprezentacji na zewnątrz. Wracając baczenie na niniejszą uwagę Pana i stanowcze uchylenie dzisiejszej reprezentacji, przedstawia mi zarazem najgłówniejsze przyczyny szkody naszej sprawie. Będę się starał, o ile można, przedstawić projekt rozgrzenia dzisiejszego położenia rzeczy z potrzeb bieżących wypadków.

Rozkaz Xcia Ad. Czar. miała dwie podstawy swojej wziętości politycznej. Pierwszą było Imię jego znane w tradycji dyplomatycznej Europy, a zatem przystępne do zetknięcia się z Rządami których interesy stały lub dotychczas stawały do

sprzyjania sprawie polskiej. Druga podstawa, drugim czynnikiem który podniósł tę pozycję była działalność Księcia w Kwestyi wschodniej od 1840 r. stale prowadzona którą mniej sformułowane zostały — officialnemi zeznaniami Rządów Tureckiego, Serbskiego i rządów zachodnich!

Za ostatnią najżywotniejszej wagi podstawą już dziś jest zdyskredytowana a przynajmniej zachwiana fatalna polityka. Wpływ polski na populacje słowiańskie ma rząd turecki osłabił znacznie i trzeba śpieszyć aby go podnieść do dawnej miary. Zostało jednak, jak pan powiadał, w pewnej władze jedna wartość tej naszej emigracyjnej reprezentacji, to jest Imię Czartoryskiego, do którego rządy przywiązywał wyobrażenie zasługujących dążeń naszej społeczności, oceniając bezdzietność naszą socialną organizacyą ze stanowiska swojego, i nieuchylnie że ma ona za podstawę wszystkie osnucone klasy narodu —

Doniewać potrzeba im dogodzić w tym względzie wypadałoby więc próbować następnego sposobu. Zamiast radykalnie dzisiejszą reprezentacyą, zostającą zamiejącą czynników jej zostających w sprzeczności z systematem naszego rządu, rozsądnie Kancellarja dyplomatyczna złożona z ludzi niekoniecznie wyłącznie zadnich doktrynie, ludzi czystych patriotycznych nam którym chodzi naprzód o wyparcie nieprzyjaciela z kraju i którzy regulatorem swojego serca dla ojczyzny uznają przedewszystkiem środków najskuteczniejszych dla dopięcia tego celu. — Na tem jedynie ograniczają ideał swojego zawodu zostawując następnym po sobie uczucie i urządzenie Polski stosownie do wymagań czasu. Tak przygotowany na boku

i wichorci organizacji można będzie zorganizować toż samo
Żmie i tęż samą firmą jeżeli Xce Dobrad. umieje się
w chęci przewodniczenia jej w podobnych warunkach.
Wtedy ona dopiero może się stać dla Brada Mar pożytecznym
narzędziem, wyeksploatowaniem zasobów Polski moralnie i materjalnie
resourssa, pomocne dla jej wewnętrznego urządzenia się.
Będzie to Ambasada Polska Mądra w Dobrem, tak
jak są mądre wzięci ambasady Mocarstw. Będzie
ostrzegał o każdem niepryjacielu trzech Zaborców dla
Francji, o niebezpieczeństwie rzetelnego zbliżenia Francji.
Będzie nawet ostrzegał rząd francuski o wrogich
intrygach mocarstwowych Knowanych czy to na wschodzie
czy na północy. Jej potęgi pragnął zaszczyć Napoleon III
a w 1854-5 r. na ustanowieniu takiej agencji polskiej
Którąby mu dowodziła o wrogich mu co się dzieje w Rosji
Austrji i Prusach niczego nakładów. Przyjmował
także od Starego Księcia uwagi i objaśnienia odkrywające
prawdziwą politykę zaborców Polski. Wracając się oni
do swego pana i razem z nich rozmyślał —

Zawiązek takiej organizacji wymaga obecności
w Paryżu kilku delegatów z kraju czekających dla utrwalenia
jej i zlegalizowania, czekających dla wejścia wprost
jej pracowników. Gdy ten zawiązek dokonanym zostanie
Xce Dobrad powinien być uwiadomionym i wezwanym do
zdecydowania się czy chce kierować tą nową reprezentacją
stworzoną w duchu polityki rządu narodowego, Którą
mu tenże powierza, czy zostać przy dawnej anty
narodowej Którą mu podrzucono.

Gdyby Xce Dobrad. zostać przy swoim, Brad Mar nie
mógłby bez ubliżenia swojej powadze zgodzić się na to.
Ambasady bowiem narodów niemogą wybierać do
misji swej ludzi w których ich rządy niemają zaufania.
Brad mówiąc przekonany iż tak dalece niezależna
reprezentacja, niezdolnie prowadzona, będzie raczej
jako dobrad bytu, szkodliwem, a niepożytecznem

~~działaniem~~ naszym jego działalności zewnętrznej
użyć innego człowieka, zdolnego, wyrażającego, jeśli
można, imieniem swojem czy to innane zasługi,
czy też pewną pozycją pozycją socjalną na miejsce
dawnego Ambasadora. —

Przed ogłoszeniem tej nominacji Rząd francuski
może być zawczasu przygotowanym do tej zmiany bo
że ją ocenił wedle jej właściwej natury: to jest
jako konieczności zdrowej polityki pojął przez
potrzeby przeszłości, a nie jako wypływ osobistych lub
partyjnych sporów wewnętrznych narodu —

Trzecie podanie 3 Czerwca 1864. r.

Gdym po wyjściu tego drugiego podania
zapytywał P. W. P. ..... „Czy należy szu-
kać ludzi do nowej organizacji? odpowiedział mi
że jeszcze nie czas, że gdyby nawet zmieniła się
właściwa dla polityki Nar. Rządu organizacja, niema
takiego człowieka ~~którego~~ pozycji swojej, historycznem
imieniem, lub powszechnie uznaną zdolnością, dla
mogącego zastąpić dzisiaj Lorda Rus.

Przyznam się po prawdzie iż wolałem by
zwłoki to zło które mogło wywołać zmianę
naszej reprezentacji, zło przechodnie które można było
stawić w pewnym czasie a potem dostać się do Kro-
dzielnego, owocnego działania, aniżeli pozostać
niewzruszonym na tym punkcie najgorszego złego
które ciągle wzrastało i wyrażało w oczach wszystkich

sprzecznoś polityki rządu Nar. z polityką jego reprezentacji — Pierwsza bowiem miała swą zasadę opartą na naszem historycznym i wtym przynajmniej sobie równej cywilizacji i narodowości państw zachodnio-europejskich które Polska reprezentuje na wschodzie z drugiej zaś strony reprezentata swe kombinacje wojskowej natury, opierania się na wrogich interesach dzielących nasych wrogów takich jak armia lub Prusy wnadziei że ich pokonacimy. Taka bezbłędna może przypadać do taktyki dyplomatycznej sprzyjających nam rządów, ale przez nas nasuniętą z naszej strony, pochwalona lub chwalona nie może jak obudzić Ku nam niechęć tychże rządów. Prusy ich nieograniczoną nienawiścią naprzód jak stając wobec tych zaborców przy naszem oddzielaniu. Ta polityka zrania między Napoleona 1o. Na jego nalegnie Rossia zrobi podobne wrażenie. W rozmowie swojej z Napoleonem III Ks Ad. Czar. dowodził że żadne zrania zaborczych mocarstw dla nas koalicji, że rozbiór Polski jest nieodzownym węzłem i że tylko jej Restauracja może go rozwiązać. Ktoś dyskusji chce sprzeczny z sobą wówczas, Czart był zadowolniony, jak się później pokazało.

Sokolnicki radź rozglądając się motywa Kleczyńskiego P. W. P. ....., niebronian Statu quo czuł potrzeby jego przeciągnienia dla braku osoby mającej zaufanie Ks Władysława, zapytałem go: „Czy między naszymi historycznymi rodami do niezapadnienia osoba gotowa, zdolna podnieść się dla tego pełnienia tego powołania, chciby miała wygnigrowac z kraju. Pełnoscią odpowiedział smutnem brakiem takiej osoby.. W skutek z tego wzajemnego potwierdzenia i zadowolnienia rozpadnięcia jego zaniechano zostało. —

Pomimo wad nawet dawnych Instytucji,
które wzniósł z wielką rozwagą Kościuszko wielkiej
Instytucji które przesądą Indywidualizmu wyzwo-
lały zawiść między uczonymi, zdyskredytowały
władzę i zabezpieczyły zdrowy zmysł narodu, wytknęły
wzwód zgrozy nad niewolą ~~[illegible]~~
ciężącą na ojczyźnie, wzwód mierzeń powszech-
nych i wiecznych wartości cnoty wyrobiło patrjotyzmu,
Wydobyło je z ziemi mogiły i wyrwało ich zni-
szczeniu, portami wzniosło masy powszechnie i
pamięci dawnej świetności. — Widzieliśmy Francuza
dawnego i na polach bitew i w przykładowych
więzieniach dzikich zaborców, podnoszącego się i
odzyskującego swoim przykładem ducha publicznego.

Jednego z nich działalność i pochłonięcie się
ocenił zawsze rząd narodowy, mianując go wtakiej
godności przedstawiciela P. N. P. swoim Komisarzem pełno-
mocnym w Paryżu i poddając mu cały dyplomatyczne
biuro dyplomatyczne pod jego Kontrolę. —

Gdzie X^ia Adama Sapiehy jest jednem z tych
które zna historja. Opuszczenie przez Kraju, wyjście
z ciężkiego więzienia stanu i emigrowanie wcelu
skutecznia sprawie, ojczystej skierowało ku niemu nadzieje
młodych emigrantów a zapewniło mu przy tem poparcie
czynne niektórych znakomitych ludzi we Francji a
obywateli — Otem wiem od nich samych niemając
dotąd żadnych stosunków z X^iem Sapiehą. Oile mogłem
publiczny opinję polityczne tego reprezentanta są
wzgodzie z duchem programatu powstańczego. Niezgod
wtym względzie reprezentanci X^ia Władysława przyjmują
szczodre wgłowniejszym punkcie, najważniejszym: dla nas zbawi-
organizacji. Zasługa ona wykazania wszystkim grzech
Który nad Francją ciężył: ~~[illegible]~~ Niepotrzebnie
Zwierchności narodowej nie widzieli ale w czynach

opinja niemogła tu niedorzetnej pewnej niezależności Ambasady odrazu, a na ten fakt powtórzeniu nuncjata albo ambasada albo sam rząd nawet traci na swojej powadze. Te były powody zaburzeń które w tu wiele miodzi Emigracji objawiły. Utłumione one zostały instynktem zdrowym masy, ale okazują do jakich ostatecznie doprowadziły stosunki dotychczasowego biora dyplomatycznego

W takim stanie rzeczy niemożna już podnieść reprezentacji internacjonalnej wpływie na ludy, wpływ kredycie na rządy jak prócz radykalną zmianą jej systemu, to jest ludzi składających jej organizacja a szczególniej jej naczelnej osoby. Interes publiczny wymaga nad wszelkie osobiste przymuszam mnie do wyrażenia tej prawdy z wielkim moim żalem, bo Dziedzica X-ia Adama Czar. wolałbym widzieć, aniżeli kogokolwiek bądź na jegomiejscu gdyby go Bóg był miłościa dla Polski wymazał pod na wszystkie jego osobiste względy, jak niegdyś ojca jego obdarzył.

Wracam przedstawiając tę konieczność muszę także określić ścisłe granice jaka powinna od dziś dnia zajmować reprezentacja internacjonalna ażeby się stała wielkim rządu Nar. pożytecznem narzędziem. Tu wszelkie podniety byłyby stratą czasu i czynnej energiji. Jedna tylko powinna być agencja na zewnątrz Polski w Paryżu, zostająca w ciągłej komunikacji ze wszystkimi promieniami swojej akcji i komunikująca wszelkie swoje kombinacje Rządowi Nar. Niemożna, naprzykład odejmować jej kwestji wschodnich, bo ta zdaniem dzisiejszem być nazwyczaj ciemnym punktem wyjścia przy dworach zachodnich. Ona to dziś staje się gruntem na którym

dwa przeciwne przymierza Europy Zachodu i Wschodu - ją wystawić przeciw sobie musiała pod dawnym hasłem: Bezpieczeństwa Europejskiego. Wtedy Kwestja Polska stanie się kluczem rozwiązującym nowoczesne polityczne zadanie.

Powiedziałem wyżej, że stanowisko dyplomatyczne Emigracji podmiotowej szczególnie działalności sięga na wschodzie. Powiedziałem prawdę owo wobec Francji i Anglij odbieżeniem od tej polityki, niemożna je podnieść jak tylko ta sama droga która ją dawniej zaleciła. Do faktów wspomnianych w poświęconych mych pogadankach dodam tu kilka innych dowodzących jak wyraźnym był wpływ nasz na tym gruncie i jakim sposobem jeszcze przyszło do niego upadku. -

Że wyraźnym był ten wpływ dowodzi to że: Turcja zawsze źle w finansach stojąca nieżałowała ich dla wspomagania Agencji Polskiej w Konstantynopolu a Serbja opłacała niektóre konta Agencji Belgradzkiej. Pan Cor ówczesny Drogman Ambasady francuskiej, po wszystkich salonach dyplomatycznych zalecał zawsze interesa tamtejszej Agencji. - W 1845 r. Ambasador Francuski P. Baron de Bourqueney na pogadance u siebie przeciwstawiał Księciu Metternich P. Michała Czajkowskiego głównego Agenta Ukraińców (1) znanym był pod nazwiskiem Cajka wtajemniczonego.

(1) Fakt ten i inne jak przytoczone znajdują się w Dokumencie Ukraińców A. Czat. Karaś mowy w 1847 pod tytułem: Compte rendu 1847. zdającym sprawę z ich polityki od 1840 r. Dokument ten odwiedziałem bliżko egzemplarzach rozdanych był obywatelom Królestwa Galicji i prowincji zabranych, pisany ciekawie i bitym charakterem. Obiecali niektórzy obywatele wszystko wykarcić w bardzo krótkim czasie, bo w 100000 fr. rocznie potrzeby tych agencyj do zebrania ich. Między innymi obiecali Potockiego i Macieja Jarockiego i Mazurkiewicza Gabrjela dotychczas Lemberg. - Ale wtajemniczeni 21848 roku gdy na sobie innych mieli dziejów i zamiast to nasze wtajemniczenie wtajemniczenia wtajemniczenia wtajemniczenia.

„Monseigneur, j'ai l'honneur de vous prevenir Mr Czajkowski Agent principal du Pce Czar. – Cette démarche est son initiative que ne devant toutes les motions puisez sur le terrain que nous explorons et à son activité notre influence actuelle!" –

Gdy Francja w 1847 r. zrywała z Anglią, zbliżała się do Cara Mikołaja, Ten niemniej dotąd ciągłymi naciskami na Turcję wygnał P. Czajkowskiego z jego stanowiska bo był zaprzysiężonym opiekunem francuską, zażądał zdjęcia tej opieki. P. Guizot dał rozkaz zadawalniającej skończyć ale gdy ambasador zażądał razem swej dymisji protestując przeciw temu zgubnemu rozporządzeniu, Reklamacja mocarstwa nieuważniona została. Dopiero w 1849 i 50 powzięte zadanie Mikołaja wyszło zostało pod wpływ rady stanu pod naciskiem ówczesnego wówczas prezydenta Rzeczpospolitej Ludwika Napoleona. Liberały zrzucił Ludwik Filipa spłacony Żeglarz. Jak postawienie dawne wielkim lub wolnym tyranom wielkie jak tylko manewrem opozycji, tolerancji kapitulacji z Merkuremi wolność i okupem honoru od ambarasu jednogrodnie pod wpływem P. Odilon-Barrot wrodzili zdjąć opiekę Jeden tylko głos miał sadyk, tego który jak skoro przyszedł do władzy obeznał się z archiwami swego kraju to jest Prezydenta Ludwika Napoleona, dziedzicznego Cesarza. Potrzeba wiele było wstępić. Czajkowski mieniał i innego sposobu utrzymania się na swojem stanowisku politycznem, jak przyjęciem Turbanu. Odtąd uważał wyrzekał Sułtana za dla Polski najpiękniej pracował będzie i że wyjścia na wschodnie chorągwie podług. W 1853 był pierwszym promotorem wojny która wydawała rozkazem jego zabiegów Turcja pociągnęła nakazując się Zachód. Depesza Menchikowa przy końcu 1853 r.

na przesłanie ultimatum francuz zachodzili odpowiedzi
działań odmawiając przyjścia do ~~ich~~ wtem sporów ani Anglia ani
Francja, ani Turcja, ani Rosja niechciały wojnyale
sprowokowały ją podczenie mianowanie ~~k~~ od 1840
r. Pasika tureckiego które przyjechało ~~ic~~ do
wojny mówiąc "que le sera le signal de la
regeneration de l'Empire" Słowa Memoaru
Sadyka do Sułtana. Miechcicki Mówi że
zniał z depeszy dosłowne dobre pod nazwą niepel-
nodego - wynosił - Trudno teraz niemiecki Kto
zrobił wszystko i cały przejęty ta prawda wynosi
na Wschód -

Tenże sam Czajkowski, dziedzicem Sadyk Pasha
najpierwszy mąż stanu w Państwie tureckim, Czajkowski
czynny i niezmordowany, gorącego miłości Polski
Francuzy objaśniwszy się służyć Ks. Władysła-
wowi ~~ze~~ nakłonieniu niewiadomemu przeciw-
nikowi P. generałowi Zamojskiemu. Ale że wreszcie
Stron odepchnięty, zamiast tego pozycji wpły-
wami przyniesionej być broni swoją orga-
nizacji wojskowej - przeciw rozbiorowi ojczyzny
intrygom,, Starał się on dotąd, nad tem tylko
aby zatrzeć wrażenia złe które wrzątnęły
wśród Turecki na Polaków wskutek intryg
moskiewskich i niezręcznego zachowania się
agentów Ks. Wład, ludzi ograniczonych umysłowo
a namiętnych i ambitnych - Dziś jednak
Sadyk Pasha wydaje to przekonanie że można
zawrzeć wspólne porozumienie z Turcją i
Francją przyjmowali wobec attaku Anglii
przeciw Turcji do wojny i tym sposobem
zacieśnić porozumienie o sprawę Polską. —

Podnieś tedy zaraz zgromadzenie Agencji internacjonalnej stanowczy na gruncie Unii wschodniej i zaniechanie tymczasem Cesarza Napoleona, oto jest najpierwszy krok ustawiczny dla dalszej reprezentacji narodowej w Paryżu.

Z tego obrazu rzeczy wynosi się samo z siebie zadanie Brady Mar. do urządzenia swojej reprezentacji zewnętrznej. Centrum Agencji jej musi być Paryż. Przez Paryż wszystkie komunikacje najprędzej się ustawią; Ztąd każdy agent i na każdym punkcie odbierał będzie rozkazy w imieniu władzy powtarzającej.

Stosunek Reprezentacji Internacionalnej z władzą Narodową będzie ten sam jakim był rzeczywiście, mimo późniejszych rozporządzeń z Dnia 10 Października. obejmującym wszystkie punkta Europy. Ztąd różnica że tamta reprezentacja działała wspólnemi duchu, dzisiejsza zaś z żywiołów czysto patryotycznych złożona potrzeby na swojej chorągwi to godło które gdybyśmy byli dochowali, bylibyśmy dziś niepodległymi narodem. „Karnoń i poddzierstwo władzy legalnej narodowej!" Która jest legalniejsza jak ta która blizko półtora roku walczyła z zmiennemi kolejami przy niedostatku wszelkich środków oporu, z pogorszą Europy sprzysiężoną na jej zagładę, i która dziwnym fenomenem historji pojawia się dzisiaj dopiero na tronie ziemi ojczystej pod błyskiem miecza, i z koroną męczeńską.

To co ona zdziałała wiele wstrząsnęło

jakie przechodzi dowody że rozwój jej dziedzictwo całego narodu i gdyby była od samego początku powstania znalazła w swojej zagranicznej reprezentacji postępowe narzędzie, byłaby takie znalazła wsparcia moralne i materjalne dla powstawienia powstania na skalę powszechniejszej i do zaelektryzowania jego tłumu ogólnej opinji europejskiej.

To jest jedyna, dziejowa Konwinacja.

Zależy ona na rozszerzeniu akcji i zasobu intelektualnego w jej skład reprezentantów jej: Księcia Adama Sapiehy. Ograniczenie jej na Francji i Anglji jest niepodobnem, bo bez wschodu niemasz dla niej rozumnego terenu do zdobycia sobie w tych państwach potrzebnego rozgłosu. aby zainteresować te zachodnie gabinety, zwłaszcza politykę Ks. M. Czartoryskiego potrzeba rozumieć cywilizacyą, tam gdzie mamy gotowe rezultaty, i gdzie dni jest porozumienie się z najszerszymi i z najgorliwszymi Synami i Sługą Polski — z Sadykiem Paszą. —

Mam honor być z głębokiem uszanowaniem

i poważaniem sługą Waszego

Ks. Adama Czartoryskiego

W. B.

Mości Adamie,

Z boleścią serca mówiemy wyznać
w obliczu Polski i całej ludzkości, że
dożyliśmy do czasów okropnych o jakich
niema wzmianki w dziejach narodów.
Z jednej strony hordy moskiewskie
niszczą do szczętu i gubią Polskę, z
drugiej podobne hordy emigrantów
wyrzutych z sumienia i honoru, wy-
dawniczą swoją imię Polski na wzgardę
ludów — Kto wam, Tobie Adamie i
Czartoryskim dał prawo występować
w charakterze agentów i Komisarzy?
grać smutną rolę którą przed Europą,
w których nie tylko ona ale i ostatni
szlachcic z Mohikanów — niewierzy.
Czyż mało krwi wam, czy mało ofiar
czyż mało sierot i wdów na wygnaniu?

osądź was na śmierć historya i
naród za wasze wichrzenia i podłe
jezuityzm, za wasze dążności ary-
stokratyzm – Zginiecie pod ruiną
waszej budowy, a imiona wasze
niegdyś świetne czynami przodków
pójdą pod gromem przekleństw...
i nigdy już z wiecznością nie wrócą.
Zrzućcie maskę czarnej obłudy, odwróćcie
się od waszej nicości, póki piorun
sprawiedliwego gniewu rodaków
nie dotknął przeklętych.

Sanguszko

Wołowiec
14 Czerwca.

Jeżeli naszego głosu nie usłuchacie
ogłosimy to publicznie przed narodem


LONDON-SW
K 2
JUN 15
64
M^r le Prince
Adam Sapieha
Isle St Louis, Hôtel Lambert
chez pce Czartoryski
Paris


PARIS
JUIN

Szanowny Księże,

List Księdza odebrałem przedwczoraj - odpowiadam nań Dziś dopiero - rubryka ta służyć mnie dowiodła że nie tanio przychodzi mi obmawianie Księdza ojca nego współdziałania. -

Przed laty prawie przeszło byłem proroctem na polach na których przeszłem i noga polska nie postała - w Korcu znaleźli się razem nieoczekiwani współpracownicy ostatniej fazy Kiedy przychodzili brzydzili się ostatnimi metodami pracy obudowali się dalej. - Po tylu doświadczeniach nie łatwo przychodzi zabierać się do nowych przedsięwzięć i walk na których obok niepojętnych realnych spotyka się zawiść, głupstwo i cały akompaniament Polskiego Kretynizmu. - Nie mój dziennego że nie z małym uniesieniem odebrałem się na pole jakie widne Stacy Lapińskich i Dowmuntowiczów, którzy ostatni zabezpieczyli nasz dobre imię na dalekiej nawet spłyciznie potrzeby. -

Kiedy przed trzema miesiącami chciałem wrócić do Kopenhagi okoliczności i dla nas i dla nich były mniej więcej odpowiednie - ale wiedza Ambasady Polskiej Lambert odmówiła mi prawa a Pan Posłowski oświadczył że wyprawia tam nie mnie nikt zaufania. - Szczęśliwa droga! - R.N. przyprowadza szkapy które do kuchni dla się przyzwyczaja na inny, ale kiedyś wozy wiozły całe bydło. -

Przebaczam mój Panu - wybaczam - mówiłem - wiedziałem wiedziałem ale czasu straconego nie da się nagrodzić. - Konferencja Londyńska zebrała się i kilkie dziesięć na nią patrzyli. - Trzeba mieć było cierpliwość - że nie mówi prof Ancel prof Ks ciągle powiedział ci. -

Habitué dans ma longue carrière à ne trouver chez mes compatriotes que des obstacles lorsque je ne demande que leur neutralité, je ne cherche des moyens d'action qu'en moi seul et je ne m'engagerai pas dans des entreprises pareilles sans avoir les bras complètement libres. – Je ne peux pas permettre l'intervention des ignorants qui ont la prétention des dirigeer des affaires dont ils n'ont la première notion. –

Wszystko było źle mam moc zgłoszenia się na mnie konsulacje to znaczy Moskiewsko. burżuazyjne tendencje R.N. – Ja by nie wkładał uniesporty. –

„ Cała sprawa traktowali się będzie między mną a Księciem – nikt a nikt wcześnie nie będzie się radzę. – Działać będę tak jak uznam za stosowne – Mieć gotowy, skończony atlas dopiero R.N. od Kherzo żądnego mandatu nie przestrzeń. –

Pan Dowmuntowicz rewolty będzie winne pred mną odpowiedzieć i nie wrócę do Kopenhagi bez mego rozwiązania – nie przedtem ani tam ani do Berezyn nikt bez mego rozwiązania i wróci wszyscy. – dopuszczam się tam będę. –

„ Żyjemy w Galicji i zagranicą z punktu widzenia Rzeczypospolitej „ dostatecznie w ramiach na obserwowanie sytuacji. – Kontakt pomiędzy i po byłą w Danii będzie mi zastąpione bez wahania Księcia Karola nie będę – Wszystkie wydawnictwa bronią nie mogą służyć w moim. –

Je vous engage cependant mon Prince à vous contenir de vous et à trouver un autre – Je sais qu'il ne sera rien, mais il sera plus docile, et par conséquent plus agréable à R.N. –

W Kardynał wasze wszystkie będą wzgardzieli – wielki Książę nie mogłoby bez mego pomocy nie mogą służyć chcą bez mego pomocy nie będą. –

Odpowiedź mnie mnie dzisiaj telegrafem gdyby była bardzo
pilno. – ale i tak dzisiaj nie ma. –
Lepiej dzisiaj list pisany francuskiego numeru i pocztowania

Gleiwitz 6. Juni. –

Ruję per V. Richtę do adresu życia nie mam. –

Odp. 9/6864. Zalecę od R.K., jemu zdaje się sprawa z
wszelkich okoliczności i instrukcje jego wypełnienia. Pojmie
Pudk: słuszność z jakim będzie osoba poselska do Danii
i że nie możebym osobie tej dać misji wobec się do Die
Famin jadącym mam. Zalecę że Demonstracyjnie nam
na ręce nie mogę bo on nie od R.K. ale od Mikołaja
zdaje zalecę. – Możebym sądzę nie dopuścić wszelkim
się dość zalecającym od nas. – O wyborze osoby do Danii
i o jej czynności mamy w każdym razie R.K. wiadomość. – Osoba udająca się sam nie będzie zadawać za radzie
nie zniewoleni dziedzictwa i zabiegi jeszcze [illegible]

Nie pozwalaj mi zdaniem nie mamy jak ze strony że Pudk:
mamy podjąć się nie chcemy i z góry dopuszczamy. Widzę za-
pewne nie pozwoli sam jakoby Pudk: pozwolił zdaniem. Ale
co robić? —



Wtorek 6 [illegible] wieczór

Jeżdżę z Pułk. Godebskim

Darowac Kolii

Moiéi Zizie —

W tej chwili wysłanniem telegrafem zapytanie czy mi wolno będzie od Komisyi broni już mi exystującej odebrać dla ich ornamentowej rachunki i sprzęty które mi u Godego znajdują i które Gode Gutenn wracać nie chce — Obrachunek ten powinien być spre ich skończony i do tego należałoby albo żeby ci dwaj Senatorowie z jechali do Paryża, albo żeby ich tu dwóch innych wyznaczyło i tu przysłało. Jak jedno tak drugie na wydatki narazi

Wydrukowano [illegible] wiele mojności
w dziejopisach czasach (mniejszej tułaczki),
mniej wypadku i kiedy ta jestem jeźdź
w nich zgodzie mogę ten ustęp
dostawić.

Gdzie jak czytelnik tak i przypadł,
dalej dziś go nie widziałem — może
w nowej powieści — będzie z powrotem
bo na jutrzejszym proszę tam ma
głos zabierać.

Mirek ostro się stawiał od przeczu
ani myśli odstąpić i twierdzi że
fundusz przez Bonifratrów w Dubrowie
z tamtejszą radnością Mandrowskiego przepadnie
i że ich Bonifratrów z niemi nie wbrew.

Mirek tam wyjeżdża że dymisyę odda N.
niech nie odbiera, że jak był tak i jest
organizatorem i że to comme correcteur
był - jest potrzebny, jak to sam napisze,
świetnem papierze zredagowanym w dresi
przez ludzi pisać nie umiejących, i nie
chcących nic przedsiębrać z pewnością
na fundamencie wyrachowań - Może by
warto było tam intens wspomnieć i jakie
potrzeba fortuna nie o formalny dla Mirka
dymisyę. Mirek zupełnie jest przygotowany
z całym swoim wyrzutkiem nimi
do Sedecyi - Turecki On że kwitek kuntyjy
wyrwa gorzki chibi - Mirek wyjeżdża
dla Niego kurwin swojego wynalazku -
i wsiebie nie że Mu Gut.

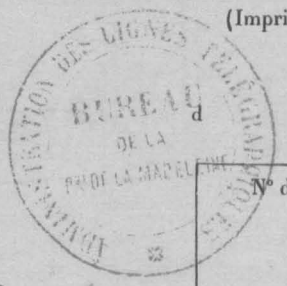
wynosiłoby przy arendowaniu z którem do
Francyi udać się zamierzał. Siedem pospolitych
ze Mirek pospieszyłoby na 20 000 fr.
gdyby te mogły być być zapłacone jako
& wymagalne za obstalunki przez niego
w państwie ostatnim powtórne i potrzebuje
ze jednak ze te i 30 000 fr. mi wystarczy.
Nie wiem jak zapatrujecie się na Expedycyę
Francuską — czy R. N. przyjmie ją za swoją?
bo jeżeli by tak było, wydałbym Mirkowi
jego wynalazki z których mi może być
wielkie bez Mirka obawiam się jednak
go — Mieli oboje do Francyi jechać —
Mam nadzieję, że jakoś zastąpię ich —
wiem pewnego pewnego — Moje z uszanowaniem
pokłony Rodzinie całuję rękę Dido

(Imprimés. — Modèle n° 324.)

BUREAU



TÉLÉGRAMME.



N° du dépôt : 284

Nombre de mots : 30

Date du dépôt : 1

Heure du dépôt : 5 h. 4 m. du

Reçu de Cal

le 1er Juin 1864

à 5 h. 34 m. du

L'Employé,

D Liège pour Paris

Indications non taxées.

r. Belge

N° d'arrivée : 8956

EXPÉDIÉ

à domicile.....à 5 h. 35 m. du

au bureau de

à h. m. du

Le 1 Juin 1864

L'Employé,

AVIS.

L'État n'est soumis à aucune responsabilité à raison du service de la correspondance privée par la voie télégraphique. (Loi du 29 novembre 1850.)

Les dépêches doivent être écrites lisiblement en langage ordinaire, intelligible et sans abréviations de mots. Elles doivent être signées de l'expéditeur.

Tarif intérieur
établi par la loi du 3 juillet 1861.

1° Entre deux bureaux d'une même ville ou d'un même département :

1 à 20 mots, adresse et signature comprises 1f 00c

Chaque dizaine de mots ou fraction de dizaine excédante..... 0 50

2° Entre deux bureaux de départements différents :

1 à 20 mots, adresse et signature comprises 2 00

Chaque dizaine de mots ou fraction de dizaine excédante..... 1 00

La date, l'heure du dépôt et le lieu du départ sont transmis d'office.

Tous les autres mots inscrits par l'expéditeur sur sa dépêche sont comptés et taxés.

L'expéditeur peut comprendre dans sa dépêche la demande de collationnement ou d'accusé de réception par le bureau destinataire.

La taxe du collationnement est égale à celle de la dépêche.

La taxe de l'accusé de réception, avec mention de l'heure de la remise à domicile, est égale à celle d'une dépêche simple pour le même parcours télégraphique.

Le port des dépêches à domicile ou au bureau de la poste dans le lieu d'arrivée est gratuit.

Toute dépêche adressée hors du lieu d'arrivée est mise à la poste si l'expéditeur n'a pas demandé l'envoi d'un exprès ou d'une estafette. Elle est soumise à une taxe simple de chargement perçue au départ.

Sapieha Paris 30
Madeleine
Ci déclaration de non
possession des actions
procès a lieu 2 Juin
à Londres. Levenson
demande sous peine
obligation de les
payer le 20
Dick.

Le service des exprès et des estafettes est réglé par des conditions spéciales. Il peut être refusé si le bureau destinataire n'est pas en mesure de le faire.

Les dépêches expédiées à plusieurs destinataires dans la même ville n'acquittent qu'une fois la taxe ; mais elles payent en sus autant de fois 1 franc qu'il y a de destinataires moins un.

La réponse peut être payée d'avance ; mention doit en être faite à la suite du texte, avant la signature. La personne qui se présente pour expédier une réponse payée doit exhiber la dépêche même qui en fait mention.

Aucune dépêche déposée à un bureau télégraphique ne peut être retirée de la transmission que par la personne qui l'a remise ou envoyée. Dans ce cas, la taxe perçue est acquise au Trésor. L'Administration ne rembourse que les frais de poste, d'exprès ou d'estafette.

Lorsque le destinataire ou l'expéditeur veut obtenir copie d'une dépêche par lui reçue ou transmise, il paye un droit de 50 centimes par copie.

Observations sur le compte des mots et des chiffres.

Mots. — Les mots composés, formant à ce titre un article séparé au dictionnaire de l'Académie française, comme *aujourd'hui, après-demain, contre-ordre*, ne sont comptés que pour un mot.

Les noms géographiques, les noms de famille formés de plusieurs mots, les noms de rue, place et les indications relatives au numéro des maisons, sont comptés pour le nombre de mots employés à les exprimer.

Tout caractère isolé, lettre ou chiffre, compte pour un mot.

Les traits d'union, les apostrophes, les signes de ponctuation, les alinéa ne sont pas comptés.

Pour chaque passage souligné, on compte deux mots en sus.

Chiffres. — Les nombres en chiffres sont comptés pour autant de mots qu'ils contiennent de fois cinq chiffres, plus un mot pour l'excédant.

Les virgules qui séparent les chiffres, les barres de division sont comptées pour un chiffre.

Service de nuit.

L'Administration ne reçoit de dépêches de nuit que pour les villes où un service spécial de nuit est établi.

Les dépêches expédiées la nuit ne sont soumises à aucune surtaxe.

Remboursements.

Toute demande en remboursement de taxe doit être adressée par écrit à l'Administration dans les six mois qui suivent le jour du dépôt de la dépêche ; ce délai est réduit à quinze jours pour les demandes concernant des réponses payées d'avance et non expédiées.

Toute réclamation doit être faite par l'expéditeur de la dépêche à laquelle elle se rapporte, et accompagnée de la copie remise par le bureau d'arrivée au destinataire, ou du bulletin de dépôt si la dépêche n'est point parvenue à destination.

Liége Niedziela 12te w nocy

Godzeg odmaszkatem - Miat on wyjechać
i dla tego wczoraj go nie widziałem -
Dziś go jednakże stapałem i cały dzień
morderowałem - Dyplomata z niego
cieńki - Obchodzi kwestyą z daleka -
i tuż koniecznie wyjaśnienia - jeżeli
ten mnie i wymaga cierpliwości
żeby trafić do Tadzia to Godek -
Ale zdaje mi się że można będzie coś
zrobić - Czy zechce wydać listy nie wiem
bo mi się zdaje że jakoś mu przy nich
ciepło - Ale w każdym razie zdaje mi
się że otrzymam akt od niego zemnący
że listy do niego nie należą i że jeżeli
się u niego znajdują to tylko odpowiedzi

Lemaire wezwany przez Leversona

jutro jedzie do Londynu —

Gorde ma akt w ręku którym

Lemaire zrzeka się listy przysłuży?

= mane w Anglii, i tam będzie pod

jako zarzekli

w prawie do niego nie należy tylko

że są własnością Gordeya —

Zdaje mi się że Mirek odejmie

arest położony na 140.000 fr

przez Bonoldego w Dubois którymże

chciałby tylko mieć zwrócone że

20.000 fr wydatkowanych przez niego

potrzebami ostatnimi —

Sąd komisyjny bowiem który

sprzeciwienie dóbr w pewnem

trzymaniu były te rzeczy z pieniędzy

z kroju przyjeżdżający za wiernemi
zakupami - wszystko przez nie Godzę
przekroić - Gdy powinny stachetnemi
popędami oświadczył że jeżeliby dobat
od Strony powrócenie z Lania był
wszystkich zawiązków praw i zakupów
w jeden obrachunek że nic mu się
należy nie będzie i o tych W. ciey
U. ode fy o tych mówić nie będzie
mowy —

Dzień jutrzejszy jutrzej mi zyskie
w miłem towarzystwie Godzę
Do zobaczenia Xcie Xcie ukłony moje

Dicte

Gaven du Chemin de fer.

(Imprimés. — Modèle n° 324.)

BUREAU

d de la Place de la Bourse

N° du dépôt : 269

Nombre de mots : 17

Date du dépôt : 31

Heure du dépôt : 9 h. 0 m. du s.

Reçu de Centrallo

le 31 mai 1864.

à 9 h. 6 m. du s

L'Employé

Ade Lieviarg.

TÉLÉGRAMME.

D Liège pour Paris.

Indications non taxées.

N° d'arrivée : 12727

EXPÉDIÉ

à domicile..... à 10 h. 0 m. du 3

au bureau de

à h. m. du

Le 31 mai 1864.

L'Employé,

E Jeaurg

AVIS.

L'État n'est soumis à aucune responsabilité à raison du service de la correspondance privée par la voie télégraphique. (Loi du 29 novembre 1850.)

Les dépêches doivent être écrites lisiblement en langage ordinaire, intelligible et sans abréviations de mots. Elles doivent être signées de l'expéditeur.

Tarif intérieur
établi par la loi du 3 juillet 1861.

1° Entre deux bureaux d'une même ville ou d'un même département :

1 à 20 mots, adresse et signature comprises 1f 00c

Chaque dizaine de mots ou fraction de dizaine excédante..... 0 50

2° Entre deux bureaux de départements différents :

1 à 20 mots, adresse et signature comprises 2 00

Chaque dizaine de mots ou fraction de dizaine excédante..... 1 00

La date, l'heure du dépôt et le lieu du départ sont transmis d'office.

Tous les autres mots inscrits par l'expéditeur sur sa dépêche sont comptés et taxés.

L'expéditeur peut comprendre dans sa dépêche la demande de collationnement ou d'accusé de réception par le bureau destinataire.

La taxe du collationnement est égale à celle de la dépêche.

La taxe de l'accusé de réception, avec mention de l'heure de la remise à domicile, est égale à celle d'une dépêche simple pour le même parcours télégraphique.

Le port des dépêches à domicile ou au bureau de la poste dans le lieu d'arrivée est gratuit.

Toute dépêche adressée hors du lieu d'arrivée est mise à la poste si l'expéditeur n'a pas demandé l'envoi d'un exprès ou d'une estafette. Elle est soumise à une taxe simple de chargement perçue au départ.

1

Sapieha Paris.
30 rue Madeleine.

Puis je pour comptabilité prendre les comptes de God et Gut.

Dick

Dépêche reçue 31/5 864

Prier Alexandre de ne pas abandonner affaires — n'a pas reçu pas comptes — Demain détails par lettre

Le service des exprès et des estafettes est réglé par des conditions spéciales. Il peut être refusé si le bureau destinataire n'est pas en mesure de le faire.

Les dépêches expédiées à plusieurs destinataires dans la même ville n'acquittent qu'une fois la taxe; mais elles payent en sus autant de fois 1 franc qu'il y a de destinataires moins un.

La réponse peut être payée d'avance; mention doit en être faite à la suite du texte, avant la signature. La personne qui se présente pour expédier une réponse payée doit exhiber la dépêche même qui en fait mention.

Aucune dépêche déposée à un bureau télégraphique ne peut être retirée de la transmission que par la personne qui l'a remise ou envoyée. Dans ce cas, la taxe perçue est acquise au Trésor. L'Administration ne rembourse que les frais de poste, d'exprès ou d'estafette.

Lorsque le destinataire ou l'expéditeur veut obtenir copie d'une dépêche par lui reçue ou transmise, il paye un droit de 50 centimes par copie.

Observations sur le compte des mots et des chiffres.

Mots.— Les mots composés, formant à ce titre un article séparé au dictionnaire de l'Académie française, comme *aujourd'hui, après-demain, contre-ordre*, ne sont comptés que pour un mot.

Les noms géographiques, les noms de famille formés de plusieurs mots, les noms de rue, place et les indications relatives au numéro des maisons, sont comptés pour le nombre de mots employés à les exprimer.

Tout caractère isolé, lettre ou chiffre, compte pour un mot.

Les traits d'union, les apostrophes, les signes de ponctuation, les alinéa ne sont pas comptés.

Pour chaque passage souligné, on compte deux mots en sus.

Chiffres.— Les nombres en chiffres sont comptés pour autant de mots qu'ils contiennent de fois cinq chiffres, plus un mot pour l'excédant.

Les virgules qui séparent les chiffres, les barres de division sont comptées pour un chiffre.

Service de nuit.

L'Administration ne reçoit de dépêches de nuit que pour les villes où un service spécial de nuit est établi.

Les dépêches expédiées la nuit ne sont soumises à aucune surtaxe.

Remboursements.

Toute demande en remboursement de taxe doit être adressée par écrit à l'Administration dans les six mois qui suivent le jour du dépôt de la dépêche; ce délai est réduit à quinze jours pour les demandes concernant des réponses payées d'avance et non expédiées.

Toute réclamation doit être faite par l'expéditeur de la dépêche à laquelle elle se rapporte, et accompagnée de la copie remise par le bureau d'arrivée au destinataire, ou du bulletin de dépôt si la dépêche n'est point parvenue à destination.

29/5 64 Paryż 121

Kochany Kallayu!

Zaczęłam tylko co nadesłany list Gabelskiego, zanim go przeczytałam dziś i powiadamiam co następuje, dla samej przyjemności mojej. Stanowisko ukontentowanie nie może być co dnia pustarowi jednem z klapaci z Kłonnego panu Stanisławowi może mnie wyjaśnić.

Życzliwy

Zdzisław

28° maia

Kochany Panie Janie –

Piszę po raz ostatni, bo przekonywam się że uwagi i rady moie żaden osobisty interes, lecz dobro ogólne mające na celu, podobne są w skutku do głosu wołającego na puszczy. –

List mój z 26°, na który wczoraj spodziewałem się odpowiedzi, gdyż z Londynu przez bezdrótnie, do obecnej chwili (o 3ciej z południa) bez odpowiedzi zostaie.

Najlepszym zaś dowodem że adwokaci londyńscy ogromną uwagę w sprawie poważają, iest ten, że dnia wczorajszego Solliciter, widząc się nam na poparcie procesu obywa na fundusze, przysłał nam dwa weksle na 10 000 fr., przez siebie samego wystawione, a przez dom Robinson et Cie przyjęte. Upierwa się nas do zestkomptowania tychże, i do użycia grosza na proces w pierwszych dniach Czerwca rozpocząć się mającym; pod warunkiem że się zobowiązuiemy słowem honoru, zapłacić weksle na termin, i uzupełnić z własnej kieszeni ubytek, gdyby koszta zestkomptu i stępli przewyższały.

Po naradzie z innymi o tutejszych adwokatów, nie przyjęliśmy propozycyi, i weksle właścicielowi odesłaliśmy. Obawialiśmy się bowiem aby za pomocą iednego z owych Virtuozów prawniczych wszystkim prawodastwom właściwych, proces nie przeciągnął się po za termin wypłaty, i

nie narazić nas na niemożność zadosyć uczynienia tak dobrze honorowemu zobowiązaniu się.

Proszę sollicytora do uwzględnienia tej naszej prośby, a będziemy mieć uf-ność w pomyślności sprawy, kiedy na przedmiot ten z własnej Waszmości awansowane funduszu.

Powtarzam com już kilkakroć razy oświadczył, że za-wartej summy nie wymagają w gotowiźnie, i gdyby sollicytor otrzymał na opłacenie adwokatów, za 3000 fr., dowodu byłoby ofiarowaniu [illegible] sądowi wymagalna przez procedurę Francuzką, wynoszącą około 200 funtów sterlingów.

Co do owej osoby która niby to miała zamiar nabycia listów zastawnych w znacznej ilości, będzie przekonani że to wszystko inne nie jest jak tylko grubym oszukaństwem z którym my oddawna obeznani jesteśmy a mającym na celu przedłużanie się ile w istocie znajdzie się listów w ręku Piotra, a ile w Pawła ręku.

Francuzi nazywają tego rodzaju wybiegi: Une finesse comme de fil blanc, et qu'on aperçoit de loin.

Nie mając nic nowego do udzielenia, ponawiam inne prośby, a raczej przedstawienia w poprzedzającym liście zawarte, i zalecam wyrazy jak najserdeczniejszej życzliwości

[illegible]

Proszę o przysłanie 10ciu centymowego stempla na zadawanie tych listów, i o odesłanie go pocztą. Na przysłanie stempla

gdyby list miał być ruiony na poczcie, naraziłby mnie na
brak przyzwoitości w opinii Belga, który pod tym względem
nadzwyczajnie ma skrupulatny

Liège Samedi 16 Juin
Godzina 5 rano

Mości Panie –

Pisałem w czwarty wtorek przed samym odejściem pociągu do Sanyżu – Jak zaspałem zdałem się do Godego z rana – Ciekawy egzemplarz. Gode przyjął mię dziwnie, wyrażenie jak gdyby go zdenerwał. Powinno to mię tym bardziej zastanowić względach grzecznościowych przyjętych, natretnie siedziałem o interesie ciągle wspomnieniem i wyciągnięciem gospodarza na stanowisko. Powiedział się Niborak i zaczął mię jak wodą w ciepłej, gorącej lub diabeł co tu czy wodzie. Nareszcie na natarczywie postępowaniu przeciwnika wyszedł zapytał i na karty zaraz sypał skończyliśmy najwyraźniej mniej więcej zajmującej dyskusyjnej o sztuce wojennej i armatach opowiadaniem – Na karty

2 wspomnienia d'amour do damskiego pokoju – ci ze Gode d'amour wielka awantura dla – Gode mi mówił Ski Jak mi ci ktoś pokazał wyjątki, wyjątki z pokazania.

z mojej strony nawiąż czynimy wielu uwarunkowań
interesu, zbywał mię tem że listy najbezpieczniej
u mięgo leżą - że nigdzieby nie tak dobrze nie
były jako nie jest w jego kasie, że one nie zginą.
Kiedy mu mówiłem że komisyjego Tuczyn
potrzebuje od mięgo takiego dokumentu
przynajmniej jakiego on tam zażądał
od Lemaira wtenczas jeszcze za listami
upoważnienie w konsulacie będzie - odrzekł -
"Co co? Nasz? To są niepotrzebne formalności
które pisarnania trwają - ja tu bez tego
obejdę się moje - za dni 20 nie będę za nie
miał pieniędzy i będę dla niebie nie
zachowuję, albo jeżeli nie uda mi się
ich realizować to z mimi zrobię
co będę chciał" - Chciałem Waszego
Jegomości prosić do Regenta ażeby
mu zrobił zamianę - lecz i to za trudne

1mo że ci Sami Gedeonowie to mi potwierdzili że powiększony jestem zawiścią że on w liście tych stopni wyżej nie wchodzi.

2do że mi wiem czy Kalery przed regestrem ujawnieni że taka Mapa liście skomponowanych w Belgii nie znajduje

3cio Że akt taki należałoby stosownie do wolnego opisania i te gnioty wyspekulowało, ja bowiem że te bydlęta nic nie warty Gode utrzymuje że one warte Alpari Conde 17mo Grantowatem ci notuje że ja mam przekonanie że Gode stopni wyżej z listów nie wchodzi, ale że te pomiędzy stopni nie wyżywa Rad Nadworny jako Syrium jako Wasiciel tych bydląt i nikt nie ma prawa nawet najlepszego z nich wchodzić wyżej tytułu właściciel, tak tych pomiędzy

upowaźnionych.

W tem wkrótce powtarzam z telegramem
Gorce tu wiadomość że telegramem wezwany
jest do Brukseli i że na tych miast niego
w drogę musi — pojechał — lecz przy samym
wyjeździe obiecał mi Mr Wellmer,
że jutro wróci — i że Niemanie, że listy
ze mnie będzie mi by jego Wysokości,
tych Grafa Paar drogiego i wspomnieniami
numerów Mej Córeczki — Chciałem mi chcę
mamy jeszcze na Tatry Pana Gorcego powrotu
Zdaje — mi się pewnym — że Pan ukończenia
z nim obrachunków komisyjnych mnie dobrze
tych aż by Gorcego z Gutrym do Lampro
z kontami wyjechał — Mojej córki udania się
do was nie wiadomości — Nie mogę odgadnąć się
to jeszcze dość wiele wystarczający okoliczności
jakieś w Belgrade wydarzyć mogły dla nas
dopuścić — Drik

Pisałem Panie wczoraj że Gorde mi mówił że jeśli dostanie upoważnienie z centralizowania różnych zakupów wjedną kasę to nie wiele zostanie jemu do dostarczenia. Dziś rano wyparł mi Gorde że jego polecenia zakupu broni jakiż miał jako członek komisyi broni, miał on jego przyjemność utrzymywania rachunków że 115.630 fr. które przywiózł mi jako S^te André, i 8,200 fr. przywiezionych wraz z tamtemi dla zakupu broni, przez p. Słuskiego. Z tych razem wziętych 123.830 fr. powrócił w Gotdze 8,964. o których zwrot upomnieli André i Słuski. a Gorde wyparł ich nie chce - "Sprzedał" "Mówi on "broń którą kupił, przesyłkę pieniądze. Wyznali André i Słuski z planu boju ustąpili - Nacóż Mamy ja ostatni grosz publiczny wydawać - chyba nato żeby i ten przepadł." za upoważnienie = mim

wpisania tych wszystkich pieniędzy na
przychód Komisji Woli i wydatkowanie z nich
sumy w wydatki tejże Komisji, nie będzie
miał Brad Godeau do dopłacenia 11.357 fr
o których dziś uwiadomiony, tylko pozostające
2,393 fr - Gode au ma rościć pretensye o kwotę
11.357. fr. które na potrzeby sprawy za autentyczne
w braku innych funduszów, gdyby jednakże
dostał upoważnienie dania tych wszystkich
wydatków (i jakie rachunków) Gode au do
zwrócenia 9.393. fr

LIÈGE
31
MAI
64
2 M

PD

Monsieur le Sr Adam Lapierre

30. rue de la Madeleine.

Paris

Posłuszeństwo potrzebne właśnie z J. O. Księciem zrobiona znajomość, ośmiela mię, zwracać się jak wtedy i teraz z prośbą, słów kilka z Nim pomówić. — 12 —
Chcąc być szczerym, oświadczyć muszę przedewszystkiem, że od pierwszej chwili
wjazdu w Kraje, Pierwsza i jedyna myśl prawdziwie dla nas pomyślna zdawała się być
głównem, obecnie Księcia Miłościwej podróży. Wszędzie mię nie ciekawiło i bylem
-tak jak mi każdy zresztą przyzna — nie wątpiącym sprawdzić o sprawie naszej, nie wątpię
bowiem o sprawiedliwości i Miłosierdziu Boskiem — lecz widzącym jasno
jakby na własnej dłoni, iż na takowej podstawie i z takiemi kierownikami
góry, sprawa nasza, ani na krok naprzód iść pomoże, a prędzej bezwarunkowe
dla tylu ludzi z poświęceniem i resztą dobrego bytu krajowego. —
Oprócz Księcia, którego szczerze pokochałem i Jego dostojnego Rodzica,
którego wyrazny sposób myślenia i z którym, co do przekonania o naszem
położeniu i potrzebach krajowych najzupełniej byłem zgodnym, starałem się prawdę
okrojoną i niebezpieczeństwo krajowego położenia, jak i konieczność reformy
wyższej wojskowej Komitetom warmińskim dzielnie kraju naszego
osobnie konferowałem z najlepszymi i najzacniejszymi, według mego mniemania
widzenia ich stronami, w których dawnych zasługach i szczerych z nalezienia
przyjaciół. Następnie wezwany milno, przez kilku członków tamtejszego wielkiego
ołtarza, do udziału kolegialnego w ich zajęciach, warunkowo to tylko przyjąłem
żądając przedewszystkiem reformy w zarządach i środkach. Po uregulowaniu zadawal
niającego mię przyrzeczenia, a przodem o pilnem ułożeniu systemu pro-
cedurem się nad zgodzeniu, wziąłem się do pracy i jako: bez ogródki —
wyłożyłem stan rzeczy, za stanowiska wojskowego, politycznego i to-
talnego. Wskazałem konieczne reformy, poczawszy od góry aż do ostatnich
szczebli organizacyi, mianowicie wojskowej, i przyrzekłem się jej wyko-
wprowadzeniu, czynną pomoc przy kierownictwie stanowiska rady naj
znakomitszych naszych wojskowych i tychże czynnej pomocy, przy rozwiązaniu
mian nowego systemu wojowania, z uwzględnieniem do położenia krajowego,
tak wewnętrznego, jak i zewnętrznego. Nadto zajęła udałem się na wschód
do jedynego punktu zbornego koncentracyi wszystkich narodowych sił to
wan i jedyną basis operacyjną. Tam zrobiło się wszystko, co w obec-
nej chwili pospiesznie i przygotowawczo zrobić się dało. — W Tallinie stanie
rzeczy zdawało mi się iż mogę zrobić nadzieję z znakomitościami naszymi,
Nestorowi naszemu Jm Hen. G. Jen. Ludw. B. zacnemu Księciu Alek. J. i innym po-
dałem — te Księcia Wład: starałem się być po dwa razy — niezastanie
biletu zostawiłem — iż wkrótce tychże w kraju pojawię — że nastąpić
winny zmiany dzielne. — Niestety w chwili przyjścia stanowczego nowe
go pilnego działania i wprowadzenia w życie zamierzonych reform w
góry — wpadli na pogłoski stronnicy zarad Mierosławskiemu
przez Lwów, który skrycie ciągle, a nawet od czasu do czasu w pismie
gubli; odtąd urzędowem, jak krajowi zalecał, a od chwili tego coup
d'état — wytrącenia kierunku całej sprawy objął — i z dobytemi
szczętami godziny swojego widzimisię zreorganizował władze i nomi
nacyi Miero. na naczelnika Komitetu wojskowego za granicą — Urzędu
nie przeczennie proponowana, lecz innemu głośno w nim działanie
gnienarowie, naturalnie potem skarżowaciało, stało się schronieniem
mikinierów, ogniskiem przewrotnej partyi, stekiem bradów i zmarniałej
Zwrotu wiadomem i dowiadczonem jeżeli, iż tylko ten kto myśl nową podda
tu tylko skutecznie, szybko i sprzyjające wykonać się godzi; czasem
tylko myśl rzucona inny przyjmie, mimo to być jednak tym samym duchem
przejęty — denn wer den Dichter will verstehen muß in des Dichters Lande gehen!

Jednym słowem Lwów odtąd objął wyłączny kierunek sprawy, a w nim stronnictwo od lat kilka z Rokiczańskiego jedynowładne przy rządzącym [illegible] jego Alvide & Compera — stronnictwo, które porodziło z Wujtkiewiczami [illegible] ziemiaństwo spod Karpackiego, jedynie niebezpiecznego wrogowi. Też widziano wszystkie drżmiały polskie, jako za dwajcia, prześladowane, karane, zranione w ostatnich czasach, jeden tylko najśmiały przeczy, ciągle prowokujący — był Skrzynecki — sanctus. Ale też ostatni wyszło stąd w kraju, ale z pięcia na Tebe — Lwy Tawa góra. Vivat Jan IV. Straszenia te i krwi zalały nienawistną krainę naszą. Rus nasiona rozsadnik Litwa jedyny wielkim emigrantem; Augustowskie wyludnione przez okrutny system Murawiewa, którego na wówczas piękne ofiary cała prawdziwa kraju, pomiędzy Bugiem a Wisłą; słabo już tylko drogą pulsuje narodowa na lewym brzegu Wisły, przy nimany w Galicyi, a zwłaszcza w poznańskiem, które nastąpiło po nadziei Wiednia wyzwoleniu, do tego doprowadziły nieszczęśliwą krainę naszą zasady lwowskie. Lecz przeto sprawy naszej za przepadłą uważać nie możemy — nie dla tego, że Napoleon III we Francyi, Emanuel z Garibaldim i Mazzinim we Włoszech, że Palmerston Rosyi nie lubi, a d'Israeli widzi liberała, że Derby, że Kr. Kuria w Rzymie, że Turcya chciałaby się wydobyć z objęć Carstwa, gdyż za to wszystko, czyli słabe reflexy chwilowe się nieszczęścia, które sprowadzone do siły własnych krajów zabić chcieć chwilowe się nieszczęścia, które sprowadzone do siły własnych krajów zabić chcieć neutralizować mogą. — Przewrotko Turcyi ma koalicya Serbii, Grecya przeto znaczyć mogą. — Przewrotko Turcyi ma koalicya Serbii, Grecya przeto znaczyć mogą. Bonnę i Greyą, przeciwko Emanuelowi Burbonowi i d'Edgek, przeciwko Napoleonowi III d'Henryka d'Orleano. Potwór koalicyjny wyszła sama szpony tak potworne. Belgia gotowa na Rady chwili otworzyć swoje fortece; Szwecya interesami nieleokalnymi zawiadująca na Galicyi Król Leopold. Dziś koalicya sama w sobie wzywa swych przeciwników, a gdy Król Wezyr, nasz i Danii, dla nie bardzo odważnych wcale nie jest nieczułym. — Też nie tak chwiejnych sprzymierzeńców potrzeba wsparcia silni stronny, — ten moca Pana nad Pany, który działających w Imię Jego, nigdy nie opuszcza. — Nasza siła nie tworzeta tylko niewielkich bohaterskich oddziałów, wiarujących się do ostatniego z potrzeby carata, ani ta garstka wychodźców, zgromadzonych w Rzymie nadzieja, którą lada chwila za Tamej przepędzona zostanie, gdy wkraczają oddziały [illegible] i [illegible]; — ten siła moralna, jako sprawy słuszny, owa siła, która nam zjednała opinię całej liberalnej Europy i siła wiary narodowej, za którą stoi Katolicyzm całego świata. — Napierwej chodzi się oprzeć dotychczasowi niedołęstwu kierowniczy kraju, ten ludzie utrzymujący się przy władzy jedynie przez podstępy, rzuty za pomocą strzałów i kłótni jednem słowem bez ołci i wiary, ani w kraju, ani za granicą żadnego wsparcia znaleźć nie mogą; drugiej bali się oni, jak Natan trzeciej wojny. Miasto wezwania pomocy Boskiej, bez której nie dobrego działać nie podobna i wezwania współdziałania ludzi prawych i sumiennych, woleli oni się wystawiać na zgubne panowanie ateizmu Renana. — Lecz zawiedzą nas nad brzeg przepaści, ten moc Boska nas jeszcze nad nią wstrzymała. Źle, bardzo źle stoimy, ale jeszcze wszystko nie stracone, jeszcze sprawa nasza nie dowinia z toni wybrnąć może i Kraj stanąć potężny na chwałę Boską i pociechę cierpiącej ludzkości. —

Aby tu triumf świętej sprawy naszej przyśpieszyć, niezbędnem jest bezwzględne skupienie zachodzi i skrzętnych reprezentantów kraju, który jeśli między tak i dziś po wyludnieniu się i systematycznem wyludnianiu Warszawy, reprezentuje jedynie duchowieństwo, szlachta i włościanie, zamienkali po wsiach i miasteczkach, de Lieu-état, se puisant en France et en Allemagne comme état, n'existe pas en Pologne." Ten który się skarpnął r. 1863, nie okazał jakiej kolwiekbądź w rachubie wchodzić mogącej siły ani też uzdolnienia do przewodzenia Krajowi. — Porwał się i stracił się, bez możności jakiej kolwiek roli w przyszłości. — Lud siłki, tworzący rzeczywistą siłę, oglądał się na duchowieństwo jak na szlachtę, jako na odwiecznych swoich przewodników i nie podpisał grzeczności tak złych, jak i zasad tych nowych nauczycieli, na których opuszczenie

Ci raz prawdę literacką było przekonanie, że głupi chłop za trzy morgi obciąć roli da się zabić, gdy on i za trzydzieści na śmierć nie pójdzie. — Jak świat światem, tak dla obudzenia kawałka ziemi poświęcenia żadnych stachetnych nie wróżono, gdy przed wiele dla obietnicy nagrody po za grobem, miliony męczenników krzyż ochotno na śmierć, niezliczone armie krzyżowców zalegały Europę, przeciwko którym znowu wydawcy proroka, widząc w stale zachwyceni przez opium wyobrażonego, otwarty Eden i uśmiechające się do nich houryski, z zapamiętałością walczyli. —

Ludzie wyraźniej na olbrzymów, jak Hiszpanie walczą przeciw Napoleonowi I, Grecy przeciw Turcji, Czerkiesi przeciw Moskalom, gdy za miłą ideą wyższą, stanie świętą, lecz nigdy krwią za kilka lub kilkanaście morgów roli.

Ktoż jednak dzisiaj może być uznan za prawdziwego reprezentanta kraju? Tylko ten, kto krew za przelewał, lub kto każdej chwili przelać się być gotów. Jedynie ludzie zranieni znami poświęcenia, — mężowie "do złego trempa, mon prince."

Ludzi u nas genialnych, dzięki Panu Bogu nie brak; wszystkie narody wywierzewać gdy się w trudniejszem położeniu, o nich się ubiegają. Potrzeba tylko szczerej chęci i cokolwiek bystrości, aby ich znaleźć i skłonić, aby postawili każdego we właściwem miejscu, a świat będzie znowu powracał i ten bart i ta wytrwałość i to męstwo tem rozum stanu, przez tyle wieków podziwiany u przodków, nazycie. — Mojego tam zdaniem porozumieniem się z mężami, których znakomite zdolności i najlepsze chęci były mi znane, którzy umysłem znakomitem między innymi, nieuwarzonym, nabożnem we wszystkich rzeczach, i za krajem stojącym. — Wszystko się było przygotowało do działania, gdy nagle piękny sprawy na inną skałę, nie owę pięknej, karłowatej, jaka sprawie nasze tylko krzywdzi i wstręt przyniosła, nie mogąc ani na chwilę się podnieść do wysokości kwestyi europejskiej. — Jak Książę przed rokiem mówił tak i dzisiaj stan rzeczy jest ten: że skonsolidowawszy siły narodowe moralne i materialne, jak się da najwięcej, to jest w liczbie osób, jak się da najmniejszej, dla sprzężystego działania, mówił jak się da najmniej, aby we właściwej chwili tem stanowczej i skuteczniej przemówić; we wszystkich zaś kombinacyach tak politycznych, jak i militarnych, oprzeć się głównie na jednym mężu, który choć nie krajowiec, ma i rozum i siłę i chęci po temu i który z wdzięcznością nieść nam sprzyjał i nas wspierał. Natenczas stoją sztuce na tych dwóch punktach oparcia, to jest na skonsolidowanej potędze moralnej narodowej i najznamienitszej potędze moralnej i materialnej zakrajowej, pospolicie czynnali jak najenergiczniej i najrozleglej, nie spuszczając nigdy z oka punktów najstarszych i najdotkliwszych naszych nieprzyjaciół. Lepiej nawet na chwilę faire patte de velours, zwinąć się w kłębek, aby tem silniej, na wzór pantery, jednym skokiem wrócić na kark nieprzyjacielowi — niż wtedy, chyba z żywcem, dać się od niego oderwać.

Mam nadzieję, iż z mężem tym Książę już dawniej w bliską znajomość, uwzględnienie to i stanowisko swego trudnego musi być skrytym. Jest on dla wszystkich przeciwnym, zniszczyć potrzebuje on nas, jak my jego tylko życia on od nas, za swoją stronę, punktu oparcia. Materialnego chwilowo mu dać nie możemy, lecz możemy mu dać moralny. Pragnie on ludzi nowych, świeżych, energicznych, w kraju nadzwyczajnych, gdy się ostatnie racine, elevées lesquels on voit la Pologne. Ludzie, z którymi dotąd chciał działać, nie zadowolnili go, bo w nich nie widział punktu oparcia w kraju. —

Wiedza, iż mój korrespondencyę przeczytał Książę Jen. L. B., jak go o to prosiłem. Ale tych których kocham i poważam nie mam nic tajnego przed nimi a najświętszą sprawę. Mojego zupełna przekonania, iż tam najwięcej dla kraju w obecnej chwili da się zrobić, gdy zdaniem się, aby Książę na Wschodzie dowiedzieć, iż jest z upragnionym owoc ważnym dans la Babylone moderne. Niezawodnie się Książę przekonałeś, jak to jego przed rokiem zapewniałem, iż ludzie nie z rodzaju Wyrobników i Miłosz, których żadna rida lineka z krajem nadmy miała od granicy nie wyszedłszy — bez mężów dawnego starozakonnego hanta, rozumienia go wszystkich dzielnicach kraju, jak i poza krajem — i to równie wojskowych, jak i cywilnych, zdolnych najwyższe piastować urzędy — z upragnionym rozsądnego kierunku. Mały grabby gruntownego rozumienia rzeczy stanęli z przodu Książę przy rzucie jego dotychczasowego Projekta. Jedna była wyjątkowo moja praca, wzięta z własnego mego doświadczenia, druga głównie praca zanych weteranów, otrzymał już inwalidów, których jednak rolami i rady z wielką drogocennie. Wiecej jak to, i może tysięcy prac z dem, zostały niewzględnie myśli bo ktoż je miał uwzględniać. Książę bowiem rozkazał się athletycznie przez wszystkich jak z pod roku, z tudzież co do charakteru pod względem krytyką. Gdy brak wiary, brak ufności i stanowczości u góry, a obok tego potrzeba ukrywania się przed tymi, którzy za swego ważnego stanowiska i znanego poświęcenia, za pierwszą naszą pewnego zaufania — a to z najsmutniejszą przyczyną, iż raz na zawsze zmienia przez wodza

mieć taby papierz w ręku" i władzy ich się skończyła — gdyby naród ich odrzucił i między ich kierownictwa nie przyjął — myśl taki władzy, przymuszony kryć się, nie tylko przed wrogami, lecz i przed własnym narodem, niepodobna, aby kleski na klęski przynosić się nie miały. — Otaczanie się nie zasłużoną aureolą nikogo rozumnego nie zwodzi, i Louis i na tem wcześnie i Napoleon i Palmerston, nawet i Emanuel, i dla tego żaden z nich z tym tajemnym orężem walczować nie chciał. Przekonanie ich o świętości najpotężniejszych orężów generalorganizacji Jezuickiej, która za granicą wpływ już nie ów wielki Broglie w Pałacu royal. — Ponieważ zwłaszcza z zakonnictwem mojej korespondencji Jan. L. B. — z którym zapoznałem się gdybym się nie miał zgadzać co do środków, zeniże wysoka jego rozumność i prawość charakteru — nie mam wiele do dodania, nie chcę się powtarzać — to tylko jeszcze oświadczyć chciałbym, iż smutna nasza dola, jeśli szczęście sprawy naszej tak mocno na losie zwycięstwa zawisnęło, chociby on się najwyraźniej Aleksandrem albo Napoleonem — Juda rozmowa szczera i otwarta powinna wystarczyć, wśród której powinno się zrobić wszelkie jakiekolwiek pojednawcze rezultata. Po niej natychmiast nastąpić powinno działanie, zaangażujące strony obie w tym sposób, iż już cofnąć się nie będzie podobna, a wtedy sprawa ta działania silna, gdyż wspaniała rozwojem i natężeniem. "Voilà, c'est pourtant, mon Prince, quand il s'agit de la gloire de Dieu et du bonheur de l'humanité!" Czy taki plan działania nie da się w jednej rozmowie ułożyć — zdawałoby się, że już stanął na dobrej stopie, to nawet konieczność jest trzeba potemporizować, a tymczasem wmocnić się w materyały, potrzebne do działania i ponieważ gdy raz plan działania ułożony i przyjęty — już stały kłamstwa zajadłe i nie przeszkadzają, jak tylko zbierać albo siadłe albo gorzkie owoce. — W każdym razie przyjęcia jak konieczne. Ona bowiem jedna, może dać samodzielne stanowisko sprawie naszej i wydobyć ją z tak zależnego od całej dyplomacyi położenia, zrównać konie potęgi tj. tylko nie ujemnej, tak boleśnie miłość własną narodową złotykającej, zabraniając która sama już i liberalnej części Europy najsolenniej wymknęła. Zresztą kardy z tych Narodów na już drzwi, bliżej do obchodzenia cele. W samej Francyi zbierają się na Ojca Św., na wyprawy Katolików w Neapolitańskie, na misye w dalekie kraje, na Burbonów, na Orleanów, z powodu nowego cadeau de noces, na liberałów białych, siedzących w Paryżu, jak Lamartine, na liberałów czerwonych siedzących w Lozannie, jak Cabet, Raspail, Blanqui, i na tysiące stowarzyszeń znanych i tajnych. Czyż mogą oni jemu i nam pieniędzy potrzebnych dostarczyć? Włosi i Niemcy zbierają na swoje własne nagłe narodowe cele; Anglikom przykry teraz jemu obowiązek wspierania nieszczęśliwych Książąt, ziomków żony ich następcy tronu! — Pomimo to, wszystko to zrobić się może, gdyż Pan Bóg jest z nami — On nas nie opuści, — proroctwa ludzi bogobojnych się spełnią. Od nas samych zależeć będzie, od naszego krzyżowania się w Imię Boże, czy przez Widnie będziem — wolny nasz Kanaan!

Niech Kochany Książe, wszystko to razy poważnie rozbierać, niech uwierzy w wysokie szacunek i szczerą przychylność pierwszego dla swojej, drogocenny dla Kraju osoby, niech zaufa Panu Bogu więcej jak ludziom, chociażby i najbliższym, niech zawsze pamięta, iż już nie należy wyłącznie do Polski, lecz do całego narodu, a nie ważąc ani na chwilę, iż sprawa nasza inny, tylko obrót wkrótce weźmie; a jeśli się zobaczymy, zaprawdę nie zabraknie nam ani słów do pocieszenia, ani też pomocy do działania. — Pan Bóg niech ma Księcia i wszystkich sprawę naszej przychylnych w Swojej przemożnej Opiece, na świętą Chwałę Swoją i pogromienie Jego przyjaciół i we Krwi własnej — tamtego narodu!

P.S. Panie Książe, z stylu jak cichmy, leży stan oblężenia — niewiasta do ostrożności.

Ze najgłębszem poważaniem pozostaję
Jaśnie Oświeconego Księcia
najniższym i szczerym sługą
b. jenerał artyleryi w służbie Francyi.

Do Xięcia Adama Sapiehi. 7. Czerwca Londyn

List prywatny.

129.

Mości Xięże!

Patronowie Kuseri zaniepokojeni tu radzy wielu Polaków zamieszkałych w Anglii, co do interesu jaki mu był poleciony zawiesił i mnie do dnia mu oddania. Nadmieniłem mu iż ponowy to mając za niespasiałego i mi na bliższego do Ladnego za stronnictwo w Emigracyi mającem mu oddania
mi jako prawdziwi ponowić, mornom się jednak zdawał rzadzy mnie zostawia i bardzo tymczasowego tylko mianowania Anglij zawdzięczano do tak dalekiej Komisyi. — (Gdyby tak (bowiem
Zajaśniała najmiłościwsza nadzieja wydalenia się Natalii na jakim polu bitwy za niepodległość Kraju naszego to zaraz bym opuścił Anglię, i nieszczęsnym nawet do Włoch Xięcia łączę pomocnym rękojmi pisałem jak podaje się do Anglii na pobicie Turenii na chwilowym morza, dlatego mogę z tąd wyjechać. Jednak jednak. Wiele potrzeby Komitetu w Anglij Kturym by skonsentrował i rozszerzył wiadomości i przejawiał nastroje na prowincji i wielkich Miastach fabrycznych. a że takowy Komitet z trudnością się zebrać z powodu rozmaitości zdań samych Emigrantów wielkich a zatym nie odmawiam do niego należyć (tymczasowo ale zaporadam tylko na przód Xięcia jak rozumiem swoją rolę w Komitecie abyś od razu widział czy przytomność ma w nim jest potrzebną i czy nie można by się obyć bez wprowadzenia do niego

extera stuy wstrzymuie go opuscic bedzie musiał.
Emigracyja takiejdla czasu racey Xiążęcia przy-
pusze gasnąca Lympatyi w angliiach nie spra-
wie nazey tamd, iz nieszyste do tego rozmna-
zenia konieczne potrzebnego w takich razach wszyst-
kich Colonow zamieszkałych w Anglij.
Izlad wyprowadza konieczna potrzeba uczyna
dlazey tych mieszanych elementow. Chodzi
tylko aby sie do elementa mogły choc pozo-
stałe zgodzic dla wspolnego dzieła do
jednego celu. Otuz jezeli moze kto pomagac
na takiey zgodzie do prawa bedzie zawsze przybyły
i na tym do niby gruntuje co mnie jako
prawie obcego powiatuja, lecz mi wchodzi w to
iz mogę ja tez trudny wobec mieszkaniec tego
kawalku i z jezeli posiadam stanowisko

ludzi którzy mnie znają i z którymi obcowanie jest dla mnie z powodu ich wykształcenia zasad mniej mają z bliższych z nowemi do mnie mnie nie zapuszcza iż mogł bym pośredne ten stan znaczenie ludzi mnie kompletnie służący nie mających jeszcze a których opozycja jest ugruntowana na fałszywych zeznawcach nie mających. —

Za zasadzając w Komitet Miast bez ogłoszenia; starał bym się wszelkim partiom jak je tu nazywają) dać sposób nasamprzód porozumienia się z jedne bez drugich działalności, a dopiero potem samym, czyli sprawie. a za tym za pierwszym staraniem powinna być zgoda, a gdy takiej być nie ma to lepiej jest zostawić rzeczy tak jak są

i zostaje się ze szczerym poważaniem
i tylko wszystkie dni jeszcze mi nadzieję
to się godzić. W każdym razie jednak mamy
pewność że mam mieć nadzieję i z tej zgody
do pięć może się nam uda. - Spróbować we
radzę w wolnej zaś czasu do nadziei pochod-
-ałym w pośpiechu mnie z wszystkich wyszedł wasz
szczęściu naszej do szczęśliwy na pomoc
Jenisata Zamoyskiego bez którego pomocy
nie miał bym w tych czasach ani jednego za
jomego w Anglii. Jeśli więc wszystko
to com tu mówił trafia do twego przekona
nia z pewnością do mnie wszystko do pomoc-
-na jeżeli mi to zapewnić godzi nadziej,
będziemy mogli się jeszcze porozumieć. -
a Bóg zostaje z najgłębszym szacunkiem
i całkowitym poważaniem Twój
W Zbyszewicach

1304

P.S. Ermuf ma przybyć dziś lub jutro dwoje
miałem list od Szwagierskiego Kuzyna mnie mówi
że zaprasza abym przybył do Talmonta
dziś mnie go i spiesze powiedzieć swoje
zdanie i sprawę rozstrzygnąć że Gertrud do pod-
rowadzi dobrze odpowiedz Lizia na moje

Pismo z dnia 19 Maja otrzymałem.
Wszystkie do tej sprawy należące papiery
Zostały oddane Panu Wiesz
Wiśniewskiemu
Z. J.

29/5

Zaraz po przyjęciu Komunii R. N. listy dobrodziejów z dnia 6go Maja otrzymuję, przy nich wszystkie potwierdzenia, przesyłając mnie jako komisyonowi Petronowemu kwestę myśliwską przez narodowych we Francyi i Anglii, za otrzymanych mój uważam uwiadomić o tém dobrodziejów, wyrażając ich postanowienie do tegoroczego otrzymania łaski Bożej.

Gdy zaś zaroby krzyża szczwaczeniczego wielka i bezprzykładnem nieszczęściem go przez wojnę wycierpiane, wszystkim potrzebom obecnej chwili [illegible] nie zadosyć uczynią, zmuszony jestem ogłosić jednocześnie iż ilość [illegible] najbardziej potrzebującym z rodaków dotychczas otrzymać teraz mamy. Nie dochodzi ilość ta niepełny ani nadto być zaiste mogą, a wyżywienia Bożego pewnego chleba dla wielkiego zastępu sierot nie wystarcza, [illegible] dziś jednak, kiedy jeszcze o łaskę wszystkich chodzi, ufam wszystkich naszych rodaków polskich iż [illegible] [illegible] [illegible]

Na gościnnej ziemi francuskiej nie zabrakło ~~naszej~~ naszej pracy
~~kapłańskiej tej siecinie i wytrwale pielęgnowali nasienie a od-~~
~~dali mu gorycz~~. Zdobywając ~~pracę~~ teraz własną miłość
się strudzili do życia, złożyli wielcy ~~zakonnicy~~ Ojczyzny
jeszcze jeden dowód ~~życia~~ jej ~~krwi~~ wiary i poświęcenia
nie zmęczonego, zapłacili za obcych pomnożenie dla
siebie, a gdy ~~żyjąc~~ ~~żyjąc~~ ~~żyjąc~~ na
Boga, ~~pewnej~~ ~~jeszcze~~ ~~wkrótce~~ ~~ufam~~ ~~...~~ że wielkie nastąpi stanięcie do walki
silniejsi jeszcze jednem zwycięstwem odniesionem za zapasach
z ciężką doby. — Chcemy ~~ile tylko możemy~~ pomóc
dać ~~czas~~ bardziej z wielkich dla wypełnienia woli
Pana, tym który woła potrzeba, do dnia 8-ego Grud-
nia wypłacać ~~grosze~~ bóg — ostrzegając ~~zawsze~~ jednak
po upływie tego terminu wielkie pieniądze wypłaty
wstrzymane zostaną. —

Pewien jestem ja szanowni wielcy zwolennicy za-
kładów dla uczniów życia, nie dadzą ~~się~~ umrzeć
pomocom, mającym na celu wychowanie ~~kapłanów~~ nowej
i życia na ~~kapłanów~~ pracy nam obcych, ale nawet
duchowni narodowości ~~wschodnich~~ — i jego tradycyjnej
wschodnich — zamiłujące ~~się~~ krew naszą i życie dla
Ojczyzny przedmyślicie należy i do tej idei
której wszystkie ~~stoją~~ w szeregach narodowych.
Ojczyzna na ~~nas~~ ~~nas~~ ~~nas~~ liczy, Ojczyzna z chorągwią

swoją cześć nam imieniem polskiego sakramentu – Nie
między nami i nie bolie odstępcy ani złej niepryja-
-ciół wolności. –

Tę ufność w naszą szlachetność wśród wszystkich
złych jakie przeszłość, Rząd Narodowy oświadcza
mi tym polecił – Wystawiony przy naszym narodowym
sztandarze, niemi nie i niechciany, a chwile trudne
przeminą i da nam Bóg wkrótce jasne oglądać wszystkim
dzieciom. –

Excellence,

Après vous avoir vu une fois je me décidai des démarches que j'avais entreprises auprès de vous croyant à de prompts moyens de rentrer en Pologne.

Aujourd'hui la situation prend un air de plus en plus sinistre, — l'insurrection se retire vers les frontières, l'émigration menace de recommencer. Que celle-ci soit longue ou courte c'est le devoir de tout Polonais de la rendre aussi féconde que possible.

Entre les mains de qui tombera-t-elle aujourd'hui ? Il n'y a pas long-temps que je connais l'émigration en Turquie; ce n'est que depuis peu de jours que je m'en suis fait une idée. Le qu'on appelle parti Czartoryski est, pour des raisons faciles à comprendre, évidemment le plus fort; — le parti contraire, dont je serais fort embarrassé de dire le nom, n'a même pris une ombre de consistance que depuis l'arrivée de la nouvelle agence. Très-habile et très-rusé le premier parti a eu du plaisir à voir arriver cette agence; il résolut de détruire SadyK-Pacha par OKchan et OKchan par SadyK. C'est ce qui me saute à chaque instant aux yeux et aux oreilles; les mêmes hommes que j'avais entendu dénigrer le pacha devant ses officiers changent maintenant l'agence de la désorganisation des deux régiments et disent à haute voix que celle-ci aura un jour compte à rendre d'avoir jeté tant de Polonais sur le pavé.

Je ne me suis jamais mêlé à aucun parti en Polonais; la Pologne est naturellement un pays de liberté, les partis s'éteignent d'autant plus que la liberté est plus grande; ceux qui existent parmi nous sont l'oeuvre d'influences étrangères qui profitent de notre ignorance. Que Czartoryski devienne roi et Bem général en chef ne me fera mettre peine; j'estime profondément le caractère et

le Gouvernement d'Okhrana, — mais je le dis à vous parce que je l'ai dit hautement autre part, vous avez le mieux compris et le point où une émigration polonaise doit s'assembler et le moyen de la faire vivre et de la fonder. Le Polonais se flétrit dans le commerce et ~~la politique~~ l'intrigue; il ne conserve son individualité que dans les armes et à la charrue; il n'y a que deux milieux pour les émigrés polonais: les régiments et les tchiftliks; il faut de ces deux de tous les deux. Des Polonais qui auraient exercent ait tant qu'ils serviraient sous vous, ont l'air le plus misérable sous leur habit bourgeois; je le leur ai dit, ils s'en sont fâchés d'autant plus qu'ils se fâchaient contre eux-mêmes.

Tant que j'ignorais ~~x~~ qui ~~x~~ prendrait la tournure que prendraient les choses, je ne me suis jamais permis d'approuver ou de désapprouver ceux qui vous quitteraient; aujourd'hui la situation est nette et je vous prie de me prendre parmi vos soldats.

Dans une certaine mesure l'exemple sera peut-être utile. D'ailleurs l'état des choses est parfaitement convenable à une excellente réorganisation de vos régiments; dix mille émigrés nouveaux encombrent l'Europe; je connais cette jeunesse, c'est la plus belle du monde. Il faut les sauver des ateliers de Paris et de Londres, l'arracher au scepticisme jésuitique ~~en fait de~~ que nos sages affichent relativement à l'avenir d'une Pologne en chair et en os. (même en Chine on peut posséder la Pologne idéale des Krasinski). Ces jeunes gens vous appartiennent non seulement le nombre, mais la valeur d'une moralité à laquelle n'atteint nulle autre jeunesse du monde; ils ont été trempés dans la douleur et le feu. Sous un autre rapport, la situation matérielle qui les a aguerris les pousse sous vos bras pour ainsi qu'on les appelle.

Et puis les temps sont plus proches que jamais et le ~~point~~ point stratégique de la grande guerre qu'on attend depuis trente ans a repris sa situation logique: la Turquie; il faut que les Polonais se réunissent en Turquie.

J'aurais pu aller traiter ces points dans le détail; je juge plus convenable de venir prendre vos ordres demain matin.

De Votre Excellence le très humble et très obéissant serviteur

Cristian Karski.

My niżej podpisani urzędnicy narodowi, składamy deklaracyą niniejszą Rządowi Narodowemu, po piętnastu miesiącach walki, że dochowamy zawsze świętości zasad powstania narodowego i wiarę naszą w konieczność walki, krwią najdroższą okupioną, — krwią własną świerdzić zobowiązujemy się. Gdy losy narodów są w rękach Opatrzności i nikt przyszłości odgadnąć nie może, obowiązkiem jest naszym, cośmy Naród do walki wołali, otrwać na tem stanowisku, zwyciężyć lub śmiercią szlachetną zginąć; — niepryjmować żadnych układów mogących w czemkolwiek podkopać czystość honoru narodowego i wiarę w posłannictwo Narodu, — a jeżeliby przemoc nas złamała, czego się niespodziewamy, nie przestawać na protestacyi emigracyjnej, ale jakeśmy Naród wezwali do walki — tak jawnie, że świadomością Narodu i światła całego wiarę naszą i postępowanie usprawiedliwić. —

Dan w Paryżu dnia 9. Kwietnia 1864 roku. —

Komisarz Rządowy [illegible]

16/4 64.-

N°. 17 136

Nous Vous engageons par la présente à vouloir bien participer dans les travaux des autorités du Gouvernement National siégeant à Paris et à vouloir leurs rendre service par Vos relations et rapports tant avec les agents et fonctionnaires du Gouvernement Français ~~tant~~ qu'avec les sujets du dit Gouvernement.-

Nous comptons sur Votre concours actif et espérons que par Vos capacités Vous serez utile à la cause nationale.-

Dans Vos occupations Vous n'entreprendrez rien de contraire au lois du Gouvernement Français.-

Agreez l'assurance de notre considération distinguée.-

(L. S.)

Mr. J B. Ostrowski

Paris

Tapiez

137

Commissaire Extraordinaire
du
Gouvernement national
Polonais
(a Varsovie)

N° 144. Paris le 3 Mars 1864.

Le gouvernement national Polonais a l'honneur de prier les personnes et les gouvernements amis de la Cause polonaise d'accueillir favorablement toutes les Communications et demandes que lui fera Mr Joseph Kräuer conformément aux instructions secrètes qui lui sont données.

N° 10

Vue et approuvé
Varsovie
Radziwiłł

Varsovie
Petrowany
Rzędu Narodowego
we Francyi i Anglii

Do 14 Kwietnia 1864
Za zgodność
Petrowany

Z Zamany panie

Kaminan petnamany Rzadu Narodo
wego we Francyi i Anglii, wzywa
iacie, abyś dopomagał wtakim
postanowieniu przez vrzad nasz,
oddając na ich vspaniałomyślność twoją
stałość i wytrwanie, ozdobę i pobożność,
iakie vmarłe papiesze we Francyi
Radujemy się twoim
czynem vprzedzającym, i mamy

nadziei, że przy twoich zasługach
będzie uiszczenie nowemu
sprawie.

Wdowy dziatowych, mam
unikać wszelkiego, co chociażby
najmniej mogło im wprowadzać
kanonikowi nadziei
Drugiej zapewnienia nazwę
powiadam.

Gdańsk 16 Kwietnia 1864.

Oddany
J. B. Ostrowskiego —

Skanowanie i opracowanie graficzne na CD-ROM :



ul. Krzemowa 1
62-002 Suchy Las
www.digital-center.pl
biuro@digital-center.pl
tel./fax (0-61) 665 82 72
tel./fax (0-61) 665 82 82

Wszelkie prawa producenta i właściciela zastrzeżone.
Kopiowanie, wypożyczenie, oraz publiczne odtwarzanie w całości lub we fragmentach zabronione.

All rights reserved. Unauthorized copying, reproduction, lending, public performance and broadcasting of the whole or fragments prohibited.